

RADOMSKIE

Echo
Dnia55
lat

GMINA LIPSKO

100 lat Ochotniczej Straży Pożarnej w Maruszowie. Druhowie świętowali jubileusz. Przybyło wielu strażaków, przedstawicieli władz państwowych i samorządowych.

- Strona 3

RADOM

Żołnierze z Radomia szkolili chętnych w ramach programu obronnego „wGotowości”

- Strona 4

Czwartek 27.08.2026

Relaks

Krzyżówki
do kawy.
Nowości
w programie TV

Radom

Nowa operacja
w szpitalu
na radomskim
Józefowie

Po raz pierwszy w szpitalu na Józefowie wykonano operację, która jest nową metodą leczenia pacjentów z migotaniem przedsionków serca.

- Strona 2

Gmina Błędów

Starodruki ze
Starej Plebanii
w Lipiu, będą
zbadane

Ponad 100 starodruków odnalezionych w 2021 roku na strychu Starej Plebanii w Lipiu doczekało się profesjonalnych badań.

- Strona 4

W Szydłowcu dwaj nieletni przez dwa dni przewracali kosze na śmieci i rozrzucaли odpady

- Strona 2

Filip Wojtunik z RLTL GGG Radom wystartował w Diamentowej Lidze Silesia na Stadionie Śląskim. W biegu na 100 metrów był szósty.

- Strona 12



FOT. RADOMBIEGA.PL

Radom

Siedem linii autobusowych w Radomiu
zmieni operatora. Będą nowe autobusy

Julia Sosnowska

Od końca listopada 2027 roku siedem linii komunikacji miejskiej w Radomiu będzie obsługiwanych przez konsorcjum PKS Grodzisk Mazowiecki i PKS Skierniewice.

W środę, 26 sierpnia, podpisano umowę na świadczenie usług przewozowych w komunikacji miejskiej z konsorcjum firm PKS Grodzisk Mazowiecki i PKS Skierniewice. Umowę podpisał Damian Gołębiowski, prezes konsorcjum. Kontrakt obejmuje obsługę linii autobusowych numer 5, 6, 15, 18, 22, 26 i 27. Umowa zacznie obowiązywać 28 listopada 2027 roku, czyli po zakończeniu obecnego kontraktu firmy Michalczewski.

Jak poinformowała wiceprezydent Radomia Katarzyna Kalinowska, nowy przewoźnik wykona blisko 15 milionów wozokilometrów. Do obsługi połączeń przeznaczonych zostanie 26 autobusów.

Jak wyjaśniał dyrektor Miejskiego Zarządu Dróg i Komunikacji



Od lewej: Damian Gołębiowski, Katarzyna Kalinowska i Piotr Szałas.

Piotr Szałas, kontrakt obejmuje wszystkie linie miejskie, które wyjeżdżają poza granice Radomia.

Są to połączenia obsługujące między innymi Jedlnię-Letnisko, Skaryszew czy Maliszów. Konsorcjum będzie wykonywać przewozy przy pomocy 26 autobusów, a dodatkowo do dyspozycji pozostaną trzy pojazdy rezerwowe.

Na trasy wyjadą autobusy marki Otokar, tureckiego producenta obecnego już w polskich miastach: Warszawie, Pruszkowie i Tarnowie.

Autobusy będą spełniały normę emisji spalin Euro 6 i zostaną wyposażone w system start-stop. Co ważne dla pasażerów, pojazdy będą w pełni zintegrowane z radomskim systemem karty miejskiej oraz systemem dynamicznej informacji pasażerskiej. Przewidziano też ich współpracę z budowanym obecnie systemem ITS. Dzięki komputerom pokładowym autobusy będą mogły być monitorowane w miejskim systemie zarządzania ruchem.

Nowe autobusy będą miały takie barwy jak te, które obecnie kursują w radomskiej komunikacji.

Powiat lipski

Zuchwałę kradzieże towarów z rampy sklepowej

Julia Sosnowska

Cztery osoby podejrzane o kradzieże towaru z rampy sklepowej zatrzymali policjanci z Lipska. W samochodzie, którym poruszali się podejrzani, funkcjonariusze znaleźli również skradzione tablice rejestracyjne i środki odurzające.

Do dwóch kradzieży doszło na początku sierpnia na terenie powiatu lipskiego. Sprawcy wykorzystali pozostawiony na rampie sklepowej towar. Ich łupem padły produkty spożywcze, alkohol oraz maskotki.

Po otrzymaniu zgłoszeń policjanci wytypowali samochód, którym mieli poruszać się podejrzani. Pojazd został zatrzymany do kontroli drogowej.

Jak informuje młodsza aspirant Karolina Mendyk, aucte znajdowały się cztery osoby, które zostały zatrzymane. To trzech mężczyzn i kobieta w wieku od 29 do 35 lat, mieszkańcy powiatu radomskiego. Przyznali się do dokonania kradzieży.

Podczas kontroli mundurowi ujawnili również dwa komplety tablic rejestracyjnych skradzionych wcześniej na terenie Radomia i Lu-

blina. Przy 29-letnim mężczyźnie policjanci znaleźli środki odurzające.

Obecnie w sprawie prowadzone są dalsze czynności procesowe. O dalszym losie zatrzymanych zdecyduje sąd. Za kradzież grozi kara od 3 miesięcy do 5 lat pozbawienia wolności. Natomiast za posiadanie środków odurzających przepisami przewidują karę do 3 lat więzienia.

POLECAMY

JUTRO: Nowy rok szkolny na cyfrowym detoksie SOBOTA: „Zemsta faraona” w podróży

27.08.2026

Czwartek

Dziś imieniny obchodzą: Monika, Cezary, Józef
Telefon alarmowy: 112

Komentarz dnia



Ryszard Tadeusiewicz: Skradzione dane medyczne

profesor AGH

Wprzychodniach, laboratoriach analitycznych, szpitalach i gabinetach lekarskich widzimy coraz więcej komputerów. Dzięki temu dane pacjenta trafiają wprost na ekran lekarza, a jego zalecenia są natychmiast widoczne w miejscach, gdzie mają być realizowane.

Tymczasem ostatnio wybuchła afera związana z wyciekiem wrażliwych danych medycznych około 19 milionów Polaków przechowywanych w systemach firmy MyDr. Ukradzione dane dotyczą pacjentów prywatnych gabinetów jak i Narodowego Funduszu Zdrowia. Szacuje się, że wykradzono 2,5 terabajta danych. Dla osób mających mniej doświadczenia w obcowaniu z dużymi systemami informatycznymi wyjaśniam, że naprawdę dużo danych. Terabajt to 1024 gigabajtów, a gigabajt to ilość informacji odpowiadająca w przybliżeniu jednemu filmowi pełnometrażowemu albo stu tysiącom zdjęć wysokiej jakości. Zwykły tekst to zaledwie około 2 kilobajty na stronę, więc ukradziono równoważność ponad miliarda stron tekstu!

Rząd podszedł do afery bardzo poważnie. Minister cyfryzacji Krzysztof Gawkowski zwołał w tej sprawie pilne posiedzenie sztabu kryzysowego. Nie ulega wątpliwości, że ten kryzys zostanie opanowany. Sprawy cyberbezpieczeństwa w Polsce są w fachowych i odpowiedzialnych rękach.

Ale kradzież danych z systemów MyDr powinien być potraktowany jako ostrzeżenie. Jest to pierwsza, ale zapewne nie ostatnia afera związana z „wyciekami” danych medycznych. Dlatego, podając swoje dane w przychodni czy szpitalu, pytaj, jak będą zabezpieczone. Bo nie chcesz, żeby informacje o Twoich chorobach czy leczeniu stały się znane i były publicznie komentowane!

AUTOPROMOCJA

Prenumeruj
„Echo Dnia”

tel. 12 312 53 88
 bok.prenumerata@polskapress.pl
 prenumerata.echodnia.eu

POGODA



dzisiaj
25°C/8°C



jutro
27°C/14°C

ed ECHODNIA

Redaktor naczelny
Stanisław Wróbel
Z-ca redaktora naczelnego
Miłosz Skiba
Wydawcy
Wojciech Szczepański
Marek Piórecki

www.echodnia.eu

Polska Press
Makroregion Południe, Radom
 Redakcja ul. W. Krukowskiego 1,
 26-600 Radom
 tel/fax 48 38 21 100 (centrala)
 radom@echodnia.eu
Prezes Makroregionu
Dariusz Kołacz
Dyrektor reklamy oddziału
Sławomir Bączkowski
Biuro reklamy oddziału
tel. 500 324 230
Druk
Polska Press Oddział Poligrafia,
 41-203 Sosnowiec Miłowice,
 ul. Baczyńskiego 25a

POLSKA
PRESS
GRUPA

Wydawca Polska Press Sp. z o.o.
 ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
 tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
p.o. Prezes Zarządu Polska Press Grupy
Elżbieta Żuraw
Redaktor naczelny Polska Press Grupy
Marek Twaróg
Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG
Tomasz Bocheński
Dyrektor kolportażu PPG Tomasz Osoliński
Biuro Konsumenta PPG
biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10



© - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.echodnia.eu/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

RADOM

Nowa operacja w szpitalu na Józefowie dla pacjentów z migotaniem przedsionków

Aleksandra Majchrzak

Po raz pierwszy w Mazowieckim Szpitalu Specjalistycznym w Radomiu wykonano operację kardiologiczną, która jest nową metodą leczenia pacjentów z migotaniem przedsionków serca.

Jak poinformował Mazowiecki Szpital Specjalistyczny w Radomiu na swoim profilu, zabieg jest kolejnym etapem rozwoju kompleksowego leczenia pacjentów z migotaniem przedsionków.

W Mazowieckim Szpitalu Specjalistycznym w Radomiu przeprowadzono po raz pierwszy zabieg kardiologiczny, w którym jednocześnie zastosowano śródoperacyjną ablację migotania przedsionków oraz zamknięcie uszka lewego przedsionka. Procedura poszerza możliwości leczenia pacjentów z zaburzeniami rytmu serca.

Migotanie przedsionków jest jedną z najczęściej występujących arytmii serca. Problem ten dotyczy coraz większej liczby osób, szczególnie wraz ze starzeniem się społeczeństwa. Choroba może zwiększać



FOT. MSS W RADOMIU / FB

Zespół Oddziału Kardiologii

ryzyko udaru mózgu, niewydolności serca oraz innych powikłań sercowo-naczyniowych. Wykonany w Radomiu zabieg łączy dwa elementy terapii. Ablacja ma na celu ograniczenie występowania migotania przedsionków, natomiast zamknięcie uszka lewego przedsionka ogranicza miejsce, w którym u pacjentów z tą arytmia często mogą powstawać skrzepiny. Połączenie obu metod pozwala więc jednocześnie

śnie oddziaływać na samą arytmie oraz zmniejszać ryzyko powikłań zakrzepowo-zatorowych.

W odpowiedzi na dobrą grupę pacjentów zastosowanie takiego postępowania może w przyszłości przyczynić się do ograniczenia liczby hospitalizacji, udarów i innych powikłań. Może to mieć również znaczenie dla zmniejszenia kosztów leczenia ponoszonych przez pacjentów oraz system ochrony zdrowia.

- Wprowadzenie tej metody do naszego szpitala jest ważnym elementem rozwoju nowoczesnej kardiologii. Chcemy nie tylko skutecznie leczyć chorobę, ale również zapobiegać jej najpoważniejszemu następstwu, poprawiając jakość i bezpieczeństwo życia naszych pacjentów - podkreśla Kamil Karpeta, kierownik Oddziału Kardiologii.

Jak przekazuje Mazowiecki Szpital Specjalistyczny w Radomiu, wykonanie pierwszego takiego zabiegu jest kolejnym etapem rozwoju kompleksowego programu leczenia migotania przedsionków. Pacjenci mają lepszy dostęp do nowoczesnych metod terapii.

SZYDLÓWIEC

Dwaj chłopcy przewracali kosze na śmieci i rozrzucali odpady

Julia Sosnowska

Dwóch chłopców na hulajnogach elektrycznymi miało przez dwa dni przewracać kosze na śmieci w rejonie cmentarza w Szydłowcu.

Funkcjonariusze otrzymali zgłoszenia dotyczące nieznanych osób, które niszczyły porządek w okolicy cmentarza. Na nagraniach z monitoringu widać dwie młode osoby

w kaskach, poruszające się na hulajnogach elektrycznych. Chłopcy przyjeżdżali w miejsce, gdzie ustawione były kosze na odpady, a następnie jeden z nich przewracał je, wysypując śmieci.

Jak informuje aspirant Marlena Skórkiewicz z Komendy Powiatowej Policji w Szydłowcu, policjanci szybko ustalili tożsamość sprawców. Okazali się nimi 12-letni mieszkaniec powiatu grójeckiego oraz 10-letni mieszkaniec Szydłowca.

W związku z zachowaniem starszego z chłopców policja poinformowała sąd rodzinny. Konsekwencje ponieśli również rodzice obu nieletnich. Zostali ukarani mandataми karnymi w wysokości po 1000 złotych za udostępnienie hulajnóg elektrycznych dzieciom, które nie miały wymaganych uprawnień do poruszania się nimi po drogach publicznych.

„Niszczenie wspólnego mienia, przewracanie koszy, ławek czy innych elementów infrastruktury nie jest „zabawą” ani niewinnym żartem. To akty wandalizmu, które mają swoje konsekwencje.” - ostrzega Urząd Miejski w Szydłowcu.

GMINA LIPSKO

100 lat Ochotniczej Straży Pożarnej w Maruszowie. Druhowie świętowali jubileusz jednostki

W niedzielę, 23 sierpnia, w Maruszowie w gminie Lipsko odbyły się uroczyste obchody 100-lecia Ochotniczej Straży Pożarnej w Maruszowie. Jubileusz zgromadził strażaków, przedstawicieli władz państwowych i samorządowych

Oprac. Patryk Samborski

Obchody rozpoczęły się od polowej mszy świętej na boisku w Maruszowie. Uczestniczyły w niej pododdziały i poczty sztandarowe Ochotniczych Straży Pożarnych.

Po mszy rozpoczął się uroczysty apel. Dowódca uroczystości, druh Jan Cyran, złożył meldunek o gotowości pododdziałów Ochotniczych Straży Pożarnych do apelu druhowi Zbigniewowi Gołąbkowi, wiceprezesowi Zarządu Oddziału Wojewódzkiego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej Województwa Mazowieckiego.

Głos zabrał burmistrz Miasta i Gminy Lipsko Jacek Wielorański. Następnie przedstawiony został szczegółowy rys historyczny jednostki, przypominając jej działalność na przestrzeni stu lat.



Ochotnicza Straż Pożarna w Maruszowie świętowała jubileusz.

Jednym z ważniejszych momentów było uroczyste udekorowanie sztandaru Ochotniczej Straży Pożarnej w Maruszowie Złotym Znakem Związku Ochotniczych Straży

Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej. Aktu dekoracji dokonali druh Zbigniew Gołąbek oraz zastępca Mazowieckiego Komendanta Wojewódzkiego Państwowej Straży Po-

żarnej starszy brygadier Waldemar Wysowski.

Jubileusz był okazją do wyróżnienia osób, które angażują się w ochronę przeciwpożarową oraz działalność na rzecz społeczności. Odznaki Świętego Floriana „Za zasługi dla społeczności lokalnej” otrzymali: druh Jacek Wielorański, burmistrz Miasta i Gminy Lipsko; starszy brygadier Jacek Bugaj, zastępca dyrektora Biura Ochrony Ludności w Komendzie Głównej Państwowej Straży Pożarnej.

Wręczone zostały Medale za Zasługi dla Pożarnictwa, nadane przez Prezydium Zarządu Wojewódzkiego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Województwa Mazowieckiego. Srebrne medale otrzymali druhowie: Marcin Marczak i Piotr Wróbel.

Brązowe medale otrzymali druhowie: Paweł Binerat, Krzysztof Bo-

rek, Marcin Borek, Artur Dygas, Marek Kmiecik, Rafał Nowicki, Konrad Pastuszka, Karol Pietrzkiewicz.

Odznaki „Strażak Wzorowy” otrzymali druhowie: Jan Cyran - 50 lat służby, Artur Pietrzkiewicz - 30 lat służby, Paweł Patyk - 25 lat służby.

Brązową odznakę „Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza” otrzymali druhowie: Kacper Marczak, Kornel Kmiecik, Krzysztof Rzepka.

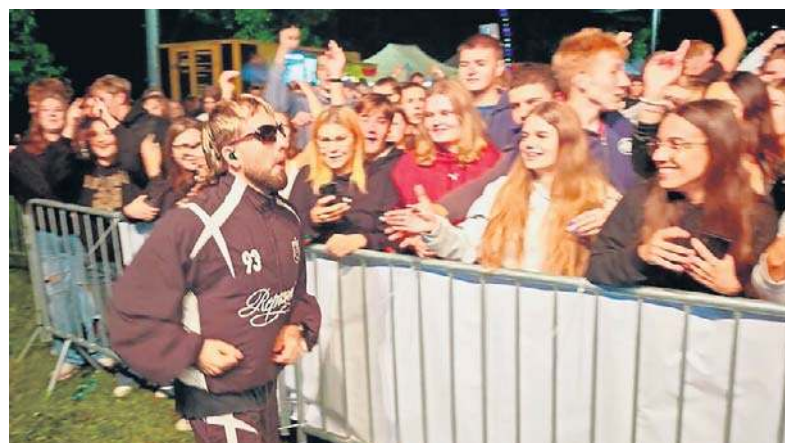
Sama jednostka została uhonorowana Medalem Pamiątkowym „Pro Masovia”, nadanym przez Marszałka Województwa Mazowieckiego za wybitne zasługi na rzecz gospodarczego, kulturalnego i społecznego rozwoju Mazowsza.

GMINA JASIEŃC

Lanberry, Topky, Mr. Polska i Power Play na Pikniku Rodzinnym w Jasieńcu

Aleksandra Majchrzak

W sobotę, 22 sierpnia, w Jasieńcu odbył się Piknik Rodzinny „Spotkajmy się nad stawami w Jasieńcu”. Na uczestników czekały koncerty, wydarzenia sportowe, atrakcje dla dzieci, strefa gastronomiczna oraz wieczorna zabawa z pokazem fajerwerków. Na scenie wystąpili między innymi Lanberry, Mr. Polska, Power Play i Topky.



Raper Mr. Polska rozgrzał publiczność podczas Pikniku Rodzinnego w Jasieńcu.

Piknik rozpoczął się przed południem od turnieju siatkówki plażowej o Puchar Ziemi Jasienieckiej. Sportowa rywalizacja trwała do godziny 15:00. Następnie uczestnicy wydarzenia mogli skorzystać z animacji interaktywnych dla dzieci, a najlepszym zawodnikom turnieju wręczono medale i puchary.

Na scenie zaprezentowały się również dzieci z Przedszkola w Jasieńcu oraz uczniowie Szkoły Podstawowej w Jasieńcu. Część muzyczną rozpoczął koncert zespołu

Power Play. Później przed publicznością wystąpiła Gminna Orkiestra Dęta Ochotniczej Straży Pożarnej w Jasieńcu.

Wieczorem na scenie pojawiły się kolejne gwiazdy. Publiczność bawiła się przy występie zespołu Topky, a następnie koncert dała Lanberry, która była jedną z głównych gwiazd tegorocznego pikniku. Później dla uczestników wystąpił Mr. Polska.

Przez cały dzień działała Rodzinna Strefa Rozrywki, w której najmłodsi mogli korzystać z dmuchańców, trampolin, malowania twarzy oraz licznych animacji. Na terenie pikniku przygotowano także strefę gastronomiczną. Swoją ofertę prezentowały koła gospodyń wiejskich, food trucki oraz stoiska z lokalnymi produktami. Dostępne były również napoje, popcorn, lody, wata cukrowa i tradycyjna grochówka.

Strażacy przygotowali loterię fantową, a uczestnicy mogli odwiedzać także stoiska promocyjne i handlowe.

Po nim rozpoczęła się zabawa taneczna z DJ-em, która zakończyła tegoroczne wydarzenie.

OROŃSKO

60 lat plenerów rzeźbiarskich w Orońsku; jubileusz i wystawy

Julia Sosnowska

Centrum Rzeźby Polskiej w Orońsku zaprasza na obchody 60-lecia plenerów rzeźbiarskich Związku Polskich Artystów Plastyków w sobotę, 29 sierpnia.

W programie znalazły się dwie wystawy. Pierwsza z nich, zatytułowana „Pamięć materii”, zostanie otwarta w Galerii Taras. To wystawa poplenerowa Sekcji Rzeźby Okręgu Warszawskiego Związku Polskich Artystów Plastyków, prezentująca prace artystów reprezentujących różnorodne spojrzenia na współczesną rzeźbę.

Jak podkreśla kurator wystawy Marek Moderau, materiał nigdy nie jest dla rzeźbiarza obojętny i niesie ze sobą własne właściwości, strukturę, ciężar oraz opór. Na ekspozycji zobaczyć będzie można dzieła wykonane z kamienia, metalu, drewna, szkła i ceramiki. Wystawa będzie dostępna od 29 sierpnia do 27 września.

Drugą część jubileuszowego projektu stanowi ekspozycja „60-lecie plenerów ZPAP w Orońsku”, przy-

gotowana w Parku Rzeźby. Zaprezentowane zostaną tam prace powstałe podczas historycznych plenerów artystycznych organizowanych w Orońsku. To wyjątkowa okazja, by zobaczyć dzieła dokumentujące rozwój polskiej rzeźby oraz przypominające o znaczeniu spotkań twórczych odbywających się tutaj od sześciu dekad.

Koncepcję relokacji rzeźb przygotowała Paulina Kurc-Maj, a za koordynację przedsięwzięcia odpowiadają Jarosław Pajek i Mariusz Andrzejczyk.

Podczas inauguracji odbędzie się także premiera katalogu „Pamięć materii”, poświęconego zarówno 60-letniej historii plenerów rzeźbiarskich ZPAP w Orońsku, jak i współczesnej wystawie. Wydawnictwo będzie dostępne w sprzedaży dla odwiedzających.

Wernisaż zaplanowano na 29 sierpnia o godzinie 14.00. Organizatorzy podkreślają, że jubileusz jest nie tylko okazją do podsumowania historii plenerów, ale także do refleksji nad rolą Orońska jako jednego z najważniejszych miejsc na mapie polskiej sztuki współczesnej.

GMINA BŁĘDÓW

Starodruki ze Starej Plebanii w Lipiu, będą dokładnie zbadane

Janusz Petz

Ponad 100 starodruków odnalezionych w 2021 roku na strychu Starej Plebanii w Lipiu do czekało się profesjonalnych badań. Prace mają dokładnie ustalić liczbę zachowanych obiektów, rozpoznać poszczególne tytuły i określić daty ich powstania. Księgi zostaną również uporządkowane i sfotografowane.

Lipie to wieś sołecka w gminie Błędów w powiecie grójeckim. O profesjonalnych badaniach starodruków informuje Mazowiecki Wojewódzki Konserwator Zabytków. Zadanie nie jest łatwe. Większość starodruków utraciła oryginalne okładki, a część ksiąg została rozczłonkowana na kilka odrębnych pozycji. Dlatego konieczne jest szczegółowe przeanalizowanie zachowanych fragmentów i uporządkowanie całego zbioru. Na razie wiadomo, że najstarszy z odnalezionych starodruków pochodzi z 1602 roku.

Lipski zbiór ma związek z historią miejscowego klasztoru karmelitów. Zakonnicy pojawili się w Lipiu w XVII wieku. W 1605 roku do miejscowości sprowadzeni zostali karmelici trzewickowi, którzy przejęli obowiązki parafialne. Pozostali w Lipiu przez kolejne stulecia, aż do kasaty klasztoru w XIX wieku.

Historia Starej Plebanii również jest związana z karmelitami. Budynek wzniesiono w pierwszej ćwierci XX wieku z materiału pozostałego po zniszczonym w 1915 roku klasztorze karmelitańskim.

Odnajdywane w Lipiu przedmioty pokazują, że po dawnym klasztorze zachowało się więcej pamiątek, niż można było wcześniej przypuszczać. Wcześniej do parafii zwrócono między innymi pięć sta-

rodruków, a osoby zajmujące się ochroną lokalnego dziedzictwa poszukiwały także kolejnych ksiąg oznaczonych jako należące do „biblioteki parafii Lipie”.

Nie jest jeszcze znana pełna lista tytułów ksiąg odnalezionych na strychu. Właśnie ustalenie, jakie dokładnie pozycje znajdują się w zbiorze, jest jednym z celów obecnie prowadzonych badań. Dlatego na tym etapie nie można przesądzać, jakie konkretne dzieła, autorzy czy rodzaje ksiąg znajdują się wśród ponad stu obiektów.

Prace prowadzi doktor Szymon Sulecki, specjalista i archiwista klasztoru karmelitów na Piasku w Krakowie. Badania są finansowane z dotacji Mazowieckiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków. Prowadzone są w związku z wnioskiem o wpis lipskich starodruków do rejestru zabytków, który został złożony we wrześniu 2025 roku.

Znaczenie zbioru nie ogranicza się do wartości poszczególnych ksiąg. Całość może być ważnym źródłem do odtworzenia dawnej biblioteki karmelitańskiej i poznania tego, z jakich ksiąg korzystali zakonnicy związani z Lipiem.

Starodruki nie mają pozostać jedynie magazynowanym zbiorem. Po zakończeniu prac mają trafić na stałą ekspozycję w planowanej sali karmelitańskiej w Starej Plebanii. Budynek jest obecnie remontowany i ma pełnić w przyszłości funkcję miejsca prezentującego historię oraz dziedzictwo Lipia. W Starej Plebanii zaplanowano między innymi salę karmelitańską, archiwum i kolejne izby pamięci.

Lipskie starodruki są kolejnym elementem odkrywanego dziedzictwa miejscowości. Zakończenie badań pozwoli odpowiedzieć na pytanie, jakie dokładnie księgi przetrwały i jaką historię opowiadają.



Starodruki znalezione na Starej Plebanii będą przebadane, uporządkowane i sfotografowane.

RADOM

Żołnierze z Radomia szkolili chętnych w ramach programu obronnego „wGotowości”

Żołnierze 6. Mazowieckiej Brygady Obrony Terytorialnej z siedzibą w Radomiu prowadzili szkolenia obronne „wGotowości”.

Janusz Petz

W minioną sobotę zajęcia przeprowadzili żołnierze 62. Batalionu Lekkiej Piechoty w Radomiu, który wchodzi w skład 6. Mazowieckiej Brygady Obrony Terytorialnej.

Program „wGotowości” jest organizowany przez Ministerstwo Obrony Narodowej oraz Sztab Generalny Wojska Polskiego, a jego trzon stanowią Wojska Obrony Terytorialnej. Jego celem jest wzmacnianie odporności społecznej, zwiększanie świadomości zagrożeń oraz przygotowanie obywateli do odpowiedniego działania w trudnych i kryzysowych sytuacjach.

Uczestnicy szkoleń zdobywają zarówno wiedzę teoretyczną, jak i praktyczne umiejętności. Program obejmuje między innymi pierwszą pomoc, reagowanie w sytuacjach kryzysowych, zasady cyberbezpieczeństwa oraz współpracę ze służbami ratowniczymi i obronnymi.

W ramach szkoleń indywidualnych uczestnicy mogą przejść jednodniowy, ośmiogodzinny moduł składający się z czterech obszarów. Pierwszy z nich to bezpieczeństwo, obejmujące między innymi przygotowanie siebie i domu na sytuacje



Na szkoleniu prowadzonym przez żołnierzy 62. Batalionu Lekkiej Piechoty w Radomiu uczestnicy realizowali moduł „Bezpieczeństwo”.

zagrożenia, reagowanie na sygnały alarmowe oraz zasady ewakuacji. Drugi to pierwsza pomoc, w tym podstawy ratownictwa przedmedycznego, elementy medycyny pola walki i obsługa defibrylatora AED.

Kolejny obszar stanowi przetrwanie. Uczestnicy uczą się między innymi przygotowania plecaka ewakuacyjnego, planowania schronienia, terenoznawstwa i podstaw survivalu. Czwarty moduł poświęcony jest cyberbezpieczeństwu, w tym ochronie danych, rozpoznawaniu phishingu, fałszywych informacji i ataków socjotechnicznych oraz bezpiecznemu korzystaniu z mediów społecznościowych i sztucznej inteligencji.

Podczas ostatniego szkolenia prowadzonego przez żołnierzy 62. Batalionu Lekkiej Piechoty w Radomiu uczestnicy realizowali moduł „Bezpieczeństwo”. Zajęcia obejmowały między innymi zasady bezpie-

czeństwa i cyberhigieny, podstawy pierwszej pomocy, budowę schronienia, posługiwanie się busolą i marsz na azymut oraz techniki bezpiecznego rozpalania ognia.

Udział w programie jest bezpłatny i dobrowolny. Ukończenie szkolenia nie oznacza powołania do służby wojskowej ani obowiązku uczestnictwa w kolejnych modułach. Szkolenia są dostępne zarówno dla osób indywidualnych, jak i grup zorganizowanych, w tym przedstawicieli instytucji i przedsiębiorstw.

W 6. Mazowieckiej Brygadzie Obrony Terytorialnej od marca 2026 roku odbyło się już ponad 20 spotkań w ramach programu „wGotowości”. Kolejne zajęcia są przygotowywane.

W poprzednich latach też odbywały się szkolenia „wGotowości” prowadzone przez Terytorialsów z Radomia.

RUSINÓW

Piknik Rodzinny i występ zespołu DEJW

Patryk Samborski

W sobotę, 22 sierpnia, w Rusinowie odbył się Piknik Rodzinny. Można było zobaczyć występy artystyczne, skosztować lokalnych potraw i skorzystać z licznych atrakcji.

Piknik oficjalnie rozpoczął wójt gminy Rusinów Tomasz Neubauer, który powitał mieszkańców i zaproszonych gości. Następnie głos zabrali przedstawiciele samorządu i zaproszeni goście. W imieniu sta-

rosty przysuskiego słowa do uczestników przekazał członek zarządu Józef Włodarczyk.

Po części oficjalnej rozpoczęły się występy artystyczne. Jako pierwsza zaprezentowała się młodzież działająca przy Gminnym Ośrodku Kultury w Rusinowie. Na scenie wystąpiła również Grupa Wokalna Bez Nazwy, a także chór działający przy GOK w Rusinowie pod przewodnictwem Łucji Marasek.

Program uzupełniły występy zespołów ludowych z gminy Rusinów oraz zespołu Folk Boys. Gwiazdą

wieczoru był zespół DEJW, a po jego występie uczestników do dalszej zabawy zaprosił DJ DEJV.

Podczas pikniku nie zabrakło stoisk przygotowanych przez lokalne Koła i Stowarzyszenia. Uczestnicy mogli spróbować przygotowanych przez nie dań, a także potraw oferowanych przez Koło Łowieckie DROP z Wolanowa.

Na stoisku gminnym dostępne były między innymi kiełbaski z grilla, popcorn i wata cukrowa. Organizatorzy przygotowali program dla mieszkańców w różnym wieku.

FOKUS

WARSZAWA

Tusk: Serial „Zonda” dopiero się rozkręca. Posłowie KO donoszą na Michała Moskala

Politycy Koalicji Obywatelskiej zapowiedzieli złożenie zawiadomienia do prokuratury w sprawie spotkanie posła PiS Michała Moskala z prezesem Zondacrypto Przemysławem Kralem

oprac. Karolina Wrońska

W środę Wirtualna Polska opublikowała artykuł poświęcony spotkaniu posła PiS, członka sejmowej komisji cyfryzacji, innowacyjności i nowoczesnych technologii Michała Moskala oraz byłego funkcjonariusza CBA Artura Chodzińskiego z prezesem giełdy Zondacrypto Przemysławem Kralem. Z tekstu wynika, że poseł chciał współpracować z giełdą, która kilka miesięcy później upadła. Po spotkaniu z Kraliem Moskał miał zacząć aktywnie zajmować się tematem kryptowalut w Sejmie.

– Dzisiaj złożymy zawiadomienie do prokuratury na pana posła Moskala – zapowiedział wiceminister funduszy Jacek Karnowski (KO) podczas środzkiej konferencji prasowej przed siedzibą PiS.

Dodał, że zarówno PiS, jak i Konfederacja głosowały przeciwko ustawie o kryptowalutach, a następnie prezydent Karol Nawrocki ją wetował, „starając się wybić jej zęby swoim projektem”.

Uczestniczący w konferencji prasowej europoseł KO Borys Budka zaapelował do prezesa PiS Jarosława Kaczyńskiego, aby odciął się od swojego posła.

– Dzisiaj domagamy się, po pierwsze, by natychmiast Jarosław Kaczyński wyszedł i odciął się



Borys Budka i Jacek Karnowski zapowiedzieli złożenie zawiadomienia o możliwości popełnienia przestępstwa przez Michała Moskala

od pana Moskala. Inaczej będziemy uznawać, że pan Moskał działał w imieniu Jarosława Kaczyńskiego i w imieniu PiS – powiedział Budka.

Moskał odniósł się do materiału Wirtualnej Polski we wpisie na X. „Miała być bomba. Jest kapiszon” – skomentował publikację portalu.

„Z Kraliem rozmawiałem raz – tak samo jak z dziesiątkami innych przedsiębiorców” – podkreślił poseł PiS w oświadczeniu. Poinformował, że spotkanie to trwało ok. godziny. „Ani ja, ani żaden z moich współ-

pracowników, ani żadna z organizacji społecznych, w których działam, nigdy nie podjęli z nim ani z podmiotami z nim związanymi żadnej współpracy. Nie przyjęliśmy od nich ani złotówki” – dodał.

Posel poinformował, że działa w Fundacji ORGiD (Obserwatorium Rozwoju Gospodarki i Demokracji – PAP) i nie pobiera z tego tytułu wynagrodzenia. Wyjaśnił, że celem jego spotkania z Kraliem było „wyłączenie przeprowadzenie wstępnej rozmowy na temat wspar-

cia konferencji ORGiD dot. nowych technologii”.

– Tłumaczenia posła PiS Michała Moskala ws. spotkania z prezesem giełdy Zondacrypto Przemysławem Kraliem mnie nie przekonują – powiedział wicepremier, szef MON Władysław Kosiniak-Kamysz. Stwierdził również, że afera Zondacrypto jest aferą posłów PiS.

– Nie znam zbyt wielu przykładów, w których w pilnej potrzebie leci się na Ibizę na spotkanie, a później zaczyna się zajmować sprawą kryptowalut w Sejmie. Nie wiem, czy to częsta procedura wśród posłów PiS. Posłów PSL, którzy jakkolwiek kontakt mieliby z Zondacrypto, z panem Kraliem czy z kimkolwiek innym, nie znam – zaznaczył lider ludowców.

Z kolei cytowany w artykule WP.pl rzecznik PiS Rafał Bochenek podkreślił, że Moskał nie informował kierownictwa ugrupowania o swoim wyjeździe na Ibizę i nie reprezentował tam partii.

Do sprawy odniósł się w środę premier Tusk we wpisie na platformie X. „Teraz już wiemy, dlaczego z uporem maniaka Karol Nawrocki i PiS blokowali ustawę o kryptowalutach. Kasa na zegarki za 40 tysięcy euro, na media, wyborcze imprezy, fundacje prawicowych polityków. A przecież serial »Zonda« dopiero się rozkręca...” – napisał szef rządu.

KRÓTKO

Łódź

Skazany w aferze „łowców skór” chciał skrócenia kary

Sąd Okręgowy w Łodzi nie uwzględnił w środę wniosku Karola B. o warunkowe przedterminowe zwolnienie z odbycia reszty kary pozbawienia wolności za zabójstwo w procesie „łowców skór”. W 2007 r. Karol B. został skazany na 25 lat pozbawienia wolności. Odbywanie kary powinien zakończyć w grudniu 2028 r. Powołując się na opinię penitencjarną, sędzia oceniła, że zachowanie skazanego podczas pobytu w zakładzie karnym „nie budziło większych zastrzeżeń, a proces resocjalizacji przebiegał właściwie, przy czym wymaga utrwalenia”.

Krosno

Ciała ofiar wypadku sprowadzone do Polski

Ciała ofiar katastrofy polskiego samochodu na Węgrzech zostały w środę sprowadzone do Polski. Na czwartek i piątek zaplanowane zostały sekcje zwłok pokrzywdzonych – poinformowała rzeczniczka Prokuratury Okręgowej w Krośnie dr hab. Marta Kolendowska-Matejczuk. Prokurator podała jednocześnie, że we wtorek Prokuratura Okręgowa w Krośnie skierowała do ministra sprawiedliwości – prokuratora generalnego wniosek o przejęcie ścigania w tej sprawie od strony węgierskiej.

Warszawa

Świadczenie 800 plus na razie bez zmian

W tej chwili nie prowadzimy prac nad waloryzacją świadczenia 800 plus – przekazał w środę wiceminister rodziny Sebastian Gajewski. Dodał też, że nie widzi możliwości i potrzeby wprowadzania progu dochodowego dla najbogatszych pobierających to świadczenie.

BEZPIECZEŃSTWO

Polska i Hiszpania kupują „latające cysterny”

oprac. Karolina Wrońska

Hiszpański rząd dał zielone światło na zakup wspólnie z Polską co najmniej siedmiu samolotów Airbus A330 do tankowania w powietrzu.

„Wczoraj rząd Hiszpanii wydał zgodę na procedowanie w ramach wspólnych zakupów z Polską z programu SAFE co najmniej 7 samolo-

tów do tankowania i transportu Airbus A330 MRTT. Kolejnym krokiem będzie podpisanie finalnej umowy. Co najważniejsze, do 2030 roku Polska otrzyma 4 samoloty” – napisał w środę na X Kosiniak-Kamysz.

Do 2030 roku Polska w ramach umowy ma otrzymać 4 samoloty. „To niezbędny sprzęt dla naszych Sił Powietrznych, które są w trakcie przyjmowania na wyposażenie samolotów F-35. To także ważna decyzja dotycząca bezpieczeństwa NATO i bezpieczeństwa Polski” – podkreślił szef MON.

Agencja Europa Press poinformowała, że wspólny zakup samolotów z Hiszpanią ma wynieść 5,4 mld euro.

WOJSKO

Kolejne samoloty F-35 przylecą do bazy w Łasku

oprac. Karolina Wrońska

„Do 32. Bazy Lotnictwa Taktycznego zmierza pięć kolejnych samolotów F-35 z polską szachownicą” – poinformował w środę wicepremier, szef MON Władysław Kosiniak-Kamysz.

Pierwsze trzy F-35 – produkowane przez amerykański koncern Lock-

heed Martin samoloty wielozadaniowe 5. generacji – dotarły do 32. Bazy Lotnictwa Taktycznego w Łasku (woj. łódzkie) w drugiej połowie maja. W środę szef MON poinformował o kolejnych maszynach.

„Do 32. Bazy Lotnictwa Taktycznego zmierza pięć kolejnych samolotów F-35 z polską szachownicą. To wsparcie nie tylko zdolności Sił Powietrznych, ale całego systemu bezpieczeństwa, który tworzymy z naszymi sojusznikami” – napisał Kosiniak-Kamysz na portalu X.

Oznacza to, że Polska będzie dysponowała już ośmioma samolotami tego typu. Całość dostaw 32 maszyn ma się zakończyć w 2029 roku.



FOT. ADAM JANKOWSKI

Ten główny stół G20 to jest miejsce dyskusji o tym, jak będzie wyglądała globalna gospodarka za 5, 10, 20 lat. Polska musi w tej debacie zająć stanowisko

ANDRZEJ DOMAŃSKI
minister finansów i gospodarki

PO STRONIE SENIORA

PIENIĄDZE

Jak zabezpieczyć swoje sprawy bankowe na wypadek śmierci? To warto zrobić już dziś

Warto zawczasu zadbać o to, żeby po naszym odejściu bliscy nie musieli borykać się z problemami formalnymi i finansowymi. Podpowiadamy, jak za życia załatwić sprawy nie tylko w bankach, ale też w innych instytucjach

Małgorzata Stempinska

Mirosława Kowalkowska, ekspert ds. finansów z Przemysłane Finanse, zachęca, byśmy nie bali się rozmawiać o tym, jak rozporządzić swoim majątkiem, gdy nas już nie będzie. — Testament powinniśmy napisać wtedy, gdy jesteśmy zdrowi i świadomi tego, co czynimy. Bardzo istotne są również pełnomocnictwa: zarówno w bankach, jak i w przychodniach lekarskich – mówi Mirosława Kowalkowska.

Od czego zacząć porządkowanie spraw bankowych

Związek Banków Polskich radzi na początek, by zrobić spis wszystkich swoich kont bankowych, lokat, kart, kredytów, pożyczek i polis ubezpieczeniowych. Do listy możemy dodać numery rachunków oraz nazwy banków, ale nigdy nie zapisujemy loginów, haseł ani PIN-ów!

Listę przechowujemy w bezpiecznym miejscu, np. w zamkniętej kopercie w domu lub u zaufanego notariusza. Regularnie aktualizujemy dane (np. raz w roku). Nie zostawiamy informacji umożliwiających logowanie – to niebezpieczne i ryzykowne.

Dlaczego warto zrobić tzw. zapis bankowy

Każdy posiadacz konta oszczędnościowego, oszczędnościowo-rozliczeniowego lub lokaty może bezpłatnie złożyć w banku zapis bankowy, czyli dyspozycję wypłaty środków na wypadek śmierci.

W dyspozycji wskazujemy osoby, które otrzymają środki po naszej śmierci. Mogą to być tylko:

- małżonek/małżonka;
- dzieci;
- wnuki, prawnuki (zstępni);
- rodzice, dziadkowie, pradiadkowie (wstępni);
- rodzeństwo zmarłego.

Limit wypłaty z takiej dyspozycji to obecnie ponad 191 tysięcy złotych (20-krotność przeciętnego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstwa na miesiąc poprzedzający datę śmierci).



W „kopercie bezpieczeństwa” możemy umieścić: listę banków, ubezpieczeń i inwestycji, kopie umów i polis, dane kontaktowe do notariusza lub prawnika, informacje o osobach, które mają być powiadomione po naszej śmierci

Co ważne, limit dotyczy wszystkich banków. Ta zasada ma na celu ochronę spadkobierców, żeby nie omijać przepisów o postępowaniu spadkowym i nie rozdysponować wszystkich środków.

Pieniądze wypłacane z zapisu nie wchodzi do spadku, więc bliscy mogą je otrzymać szybciej – bez czekania na zakończenie postępowania spadkowego. Dyspozycję możemy w każdej chwili zmienić lub odwołać. Jednak warto zaznaczyć, że tutaj działa zasada: późniejsze dyspozycje mają pierwszeństwo. Czyli jeżeli np. kiedyś ustanowiliśmy zapis na rzecz osoby A i zmieniliśmy na rzecz osoby B, a kwota przekroczyła wartość środków zgromadzonych na koncie, to osoba, na rzecz której później został ustanowiony zapis, będzie otrzymywała wypłaty jako pierwsza.

Dlaczego warto ustalić pełnomocnika do konta

Jeszcze za życia ustalmy pełnomocnika do swojego konta bankowego. Najlepiej, by była nim zaufana osoba. Dzięki naszemu pełnomocnictwu będzie ona mogła wykony-

wać operacje finansowe. Pełnomocnictwo traci ważność w chwili śmierci, ale może pomóc w codziennych sprawach w czasie choroby. Zakres uprawnień pełnomocnictwa można ograniczyć (np. tylko do wpłat i wypłat gotówki).

Dlaczego warto zadbać o wspólne konto z małżonkiem

Upewnijmy się, czy małżonek jest współposiadaczem konta, a nie tylko pełnomocnikiem. W większości banków rachunek wspólny zostaje przekształcony w indywidualny – wtedy współmałżonek ma pełny dostęp do środków.

W innych bankach rachunek może być zamknięty, a środki zablokowane do czasu zakończenia postępowania spadkowego. Jeżeli mamy wspólność majątkową, połowa środków zostanie przekazana żyjącemu małżonkowi, a reszta zostanie zablokowana i wejdzie do spadku.

Warto poprosić bank o wyjaśnienie zasad obowiązujących w takiej sytuacji na podstawie umowy i obowiązujących regulaminów.

Dobrym pomysłem jest poinformowanie bliskich, w jakich bankach mamy konta – bez przekazywania im danych logowania.

A jeśli mamy zaciągnięty kredyt w banku?

W Związku Banków Polskich podpowiadają, by w tej sytuacji zapytać bank, czy kredyt objęty jest ubezpieczeniem na wypadek śmierci i jakie są warunki ubezpieczenia. Wówczas zobowiązanie może zostać spłacone przez ubezpieczyciela. Możemy też poinformować współkredytobiorców o szczegółach umowy, by w razie potrzeby wiedzieli, co robić. Pamiętajmy, że po śmierci kredytobiorcy dług przechodzi na spadkobierców, ale tylko do wartości majątku, który oni dziedziczą.

Jak działa Centralna Informacja o Rachunkach Bankowych (CIR)

W razie naszej śmierci spadkobiercy będą mogli uzyskać zbiorczą informację o rachunkach z Centralnej Informacji o Rachunkach Bankowych (CIR). CIR pozwala sprawdzić, w jakich bankach i spółdziel-

czych kasach oszczędnościowo-kredytowych (SKOK-ach) prowadzono nasze rachunki. W celu skorzystania z usługi spadkobierca składa odpowiedni wniosek w wybranym przez siebie banku lub SKOK-u. Bank lub SKOK kieruje zapytanie do Centralnej informacji, a Centralna informacja kieruje zapytanie do wszystkich banków i SKOK-ów.

Spadkobierca musi okazać w banku:

- prawomocne postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku lub
- zarejestrowany akt poświadczenia dziedziczenia.

Ma też obowiązek wykazać, że jest spadkobiercą wskazanym w tym dokumencie, np. w oparciu o dowód osobisty.

Co ważne, Centralna Informacja o Rachunkach Bankowych służy poszukiwaniu rachunków bankowych osób fizycznych, w tym związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej oraz imiennych rachunków członków spółdzielczych kas oszczędnościowo-kredytowych. Nie zawiera natomiast informacji o innym majątku, zarówno zgromadzonym w bankach czy SKOK-ach, jak i innych instytucjach finansowych. Mowa tutaj m.in. o jednostkach funduszy inwestycyjnych, rachunkach maklerskich czy polisach ubezpieczeniowych. Trzeba więc będzie wysłać pytania do domów maklerskich lub platform inwestycyjnych.

Dlaczego warto przygotować kopertę bezpieczeństwa

W „kopercie bezpieczeństwa” możemy umieścić:

- listę banków, ubezpieczeń i inwestycji;
- kopie umów i polis;
- dane kontaktowe do notariusza lub prawnika;
- informacje o osobach, które mają być powiadomione po naszej śmierci.

Kopertę przechowujemy w miejscu znanym bliskim lub u notariusza. W kopercie nigdy nie trzymajmy loginów, haseł czy PIN-ów! ©©

ECHO RADOMIAKA



W SOBOTĘ 29 SIERPNIA
RADOMIAK RADOM
PODEJMUJE CRACOVIE
KRAKÓW. POCZĄTEK
MECZU O 12.15

**KOPERSKI BYŁ
OSTATNIO
NAJLEPSZY**



REKLAMA

0011569987

PARTNER WYDANIA

MC
Maxbis Company
— Sp. z o.o. —

PIŁKA NOŻNA

Radomiak - Cracovia w 6. kolejce Ekstraklasy. Wszystko co trzeba wiedzieć o meczu

Olha Ilkevych

W sobotę, 29 sierpnia o godzinie 12:15 Radomiak Radom podejmie Cracovię Kraków w 6. kolejce PKO BP Ekstraklasy.

W sobotę, 29 sierpnia, Radomiak Radom podejmie na własnym stadionie Cracovię. Spotkanie przy ulicy Struga 63 rozpocznie się o godzinie 12:15. Kibice wybierający się na mecz mogą skorzystać z ważnego udogodnienia, przejazd komunikacją miejską będzie dla nich bezpłatny.

Jak poinformował Miejski Zarząd Dróg i Komunikacji w Radomiu, osoby posiadające ważny bilet lub kamet na sobotni mecz będą mogły korzystać z autobusów miejskich bez opłat przez dwie godziny przed rozpoczęciem imprezy oraz przez dwie godziny po jej zakończeniu.

Na mecz zostaną uruchomione także dodatkowe kursy linii 9. Przed rozpoczęciem spotkania autobusy będą jeździły dodatkowo w kierunku Gołębiowa, natomiast po me-

czu, w kierunku przeciwnym. Wokół stadionu można dotrzeć również liniami 18, 21 i 26. W odległości około 500 metrów znajdują się ponadto przystanki linii 3, 6, 10, 13, 16, 17 i 24.

Sobotnie spotkanie może być szczególnie atrakcyjne dla dzieci. Klub uruchomił sprzedaż pakietów Eskorty Dziecięcej. Najmłodsi kibice będą mieli możliwość wyjścia na murawę razem z piłkarzami lub sędziami i zobaczenia przedmeczowej atmosfery z perspektywy boiska.

Na trzy dni przed spotkaniem Radomiak Radom z Cracovią Kraków w sprzedaży pozostaje około 7800 biletów. Wejściówki można kupować stacjonarnie oraz online, a kibice mają do dyspozycji także sektory L1, L2, L3, M4, M5 i M6 na trybunie wschodniej. Klub zachęca do wcześniejszego zakupu biletów.

Mecz Radomiak Radom - Cracovia Kraków odbędzie się w sobotę, 29 sierpnia na stadionie Radomskiego Centrum Sportu o godzinie 12:15. Relacja tekstowa z meczu na portalu echodnia.eu



Kibice Radomiaka Radom pod czas meczu z Zagłębiem Lubin, mimo że Adrian Dieguez nie zagrał przygotowali plakat z prośbą o jego koszulkę.

PIŁKA NOŻNA

Tak Radomiak Radom szykuje się na sobotni mecz z Cracovią

Olha Ilkevych

W sobotę, 29 sierpnia o godzinie 12:15 na stadionie Radomskiego Centrum Sportu Zieloni podejmą Cracovię Kraków. Będzie to kolejne ligowe wyzwanie. Jak nasz zespół szykuje się do meczu?

Radomiak Radom przedstawił plan pracy zespołu na najbliższy tydzień. Po bezbramkowym remisie z Zagłębiem Lubin piłkarze otrzymali dzień wolny, a od wtorku rozpoczęli przygotowania do kolejnego ligowego spotkania.

W 6. kolejce PKO BP Ekstraklasy Zieloni zmierzą się przed własną publicznością z Cracovią.

Poniedziałek, 24 sierpnia, był dla zawodników Radomiaka dniem odpoczynku po wymagającym spotkaniu z Zagłębiem Lubin. Zieloni w poprzedniej kolejce zaprezentowali się lepiej niż w przegranym 0:5 meczu z Legią Warszawa. Nie wystarczyło to jednak do zwycięstwa. Radomiak bezbramkowo zremisował z Zagłębiem Lubin, a tym samym przedłużył serię spotkań bez wygranej do czterech meczów. W tym czasie drużyna Tomasza Kaczmarskiego zanotowała jeden remis i trzy porażki. Na plus można zaliczyć fakt, że w spotkaniu z Zagłębiem Radomiak po raz pierwszy w tym sezonie nie stracił gola. MVP - najlepszym zawodnikiem meczu został wybrany debiutujący obrońca Filip Koperski. Wcześniejsze mecze pokazały jednak, że defensywa zespołu nadal jest jednym z jego największych problemów.

Od wtorku drużyna wróciła jednak do regularnej pracy. W kolejnych dniach sztab szkoleniowy zaplanował treningi oraz zajęcia rege-



Zie Ouattara i Christos Donis na jednym z treningów przed sobotnim meczem z Cracovią

neracyjne, które mają odpowiednio przygotować zespół do sobotniego meczu.

Najważniejsze wydarzenie tygodnia czeka Radomiaka w sobotę, 29 sierpnia. O godzinie 12:15 na stadionie Radomskiego Centrum Sportu Zieloni podejmą Cracovię Kraków. Będzie to kolejne ligowe wyzwanie dla zespołu prowadzonego przez Tomasza Kaczmarskiego.

Plan tygodnia Radomiaka przedstawia się następująco:

Poniedziałek: dzień wolny; Wtorek: trening i regeneracja; Środa: trening, siłownia i regeneracja; Czwartek: trening, siłownia i regeneracja; Piątek: trening, siłownia i regeneracja; Sobota: mecz z Cracovią; Niedziela: trening, siłownia i regeneracja

Do sobotniego spotkania zawodnicy mają więc kilka dni na spokojną pracę i przygotowanie odpowiedniej strategii.

Po remisie z Zagłębiem Lubin Radomiak będzie chciał sięgnąć po komplet punktów przed własnymi kibicami.

Do wspólnego przeżywania sobotniego spotkania zachęca również Christos Donis. Grecki pomocnik zwrócił się do kibiców z jasnym przekazem, podkreślając, jak ważne dla drużyny jest ich wsparcie.

- Potrzebujemy Waszego wsparcia w tym okresie, więc mamy nadzieję, że zobaczymy się podczas sobotniego meczu z Cracovią. Do boju! - przekazał zawodnik Radomiaka po meczu z Zagłębiem Lubin.

Kibice Zielonych mogą szykować się na kolejne ligowe emocje przy Struga. Radomiak zrobi wszystko, aby w sobotę zaprezentować się z dobrej strony i powalczyć o zwycięstwo. Początek spotkania z Cracovią zaplanowano na godzinę 12:15.

REKLAMA 0011563027

CONFIRME

Z NAMI BUDUJESZ PRZYSZŁOŚĆ

Prefabrykаты Zbrojeniowe
Stal Zbrojeniowa
Transport

CONFIRME sp. z o.o.
Warszawa, ul. Postępu 13/3
Biuro operacyjne:
Radom, ul. Warszawska 20
+48 48 389 99 30
sekretariat@confirme.com.pl
www.confirme.com.pl

REKLAMA 0011563028

Janas

SPRZEDAŻ I SERWIS
www.janas.info

KSEROKOPIARKI
DRUKARKI
KOMPUTERY
LAPTOPY

786 859 787 516 950 646

REKLAMA 0011563026

BUDOPOL DELTA

DEVELOPER

30 LAT TRADYCJI

WARSZAWA I SAWA
NOWE NOWINY

BUDOPOL DELTA SP. Z O.O.
POSTĘPU 13/3
02-676 WARSZAWA

BUDOPOLDELTA.COM.PL
+48 659 999 920
BIURO@BUDOPOLDELTA.COM.PL

BIURO
WARSZAWSKA 20
26-600 RADOM

PIŁKA NOŻNA

Nowy napastnik. To Brazylijczyk Guilherme Luiz Oliveira da Silva

Olha Ilkevych

Brazylijski napastnik Guilherme Luiz Oliveira da Silva jest już w Polsce. Radomiak zgłosił go do rozgrywek.

Brazylijski napastnik Guilherme Luiz Oliveira da Silva to 21-latek, jest piłkarzem tureckiego Goztepe, a do Polski ma trafić na zasadzie wypożyczenia z opcją wykupu.

Napastnik urodził się 25 kwietnia 2005 roku i mierzy 191 centymetrów. Jest silnym i szybkim zawodnikiem, który dobrze radzi sobie w grze fizycznej. Mimo wysokiego wzrostu nie brakuje mu również techniki. Wyróżnia się także zaangażowaniem w pressing i agresywną grą.

Guilherme Luiz jest zawodnikiem Goztepe, do którego trafił z Brazylii. Turecki klub w ostatnich latach często sprowadza młodych piłkarzy z Ameryki Południowej. Wcześniej Brazylijczyk

występował w Caerze, gdzie zadebiutował w seniorskiej Serie A.

Na razie jego dorobek w seniorskiej piłce nie jest jednak imponujący. W barwach Caery rozegrał 17 spotkań i zdobył jedną bramkę. W Goztepe spędził około pół roku, ale nie zdołał wpisać się na listę strzelców. Grał głównie w krótkich fragmentach spotkań.

Profil zawodnika przypomina nieco Pedro Henrique i Leonardo Roche, którzy w ostatnich latach występowali w klubie z Radomia.

Według informacji Weszło Radomiak wypożyczy Brazylijczyka z opcją wykupu. Jej realizacja nie będzie jednak łatwa. Klub musiałby zapłacić za napastnika około 1,5 miliona euro.

Guilherme Luiz ma być gotowy do gry od razu. W Radomiaku ma przede wszystkim zwiększyć rywalizację w ataku i pomóc zespołowi w poprawieniu skuteczności.



Guilherme Luiz Oliveira da Silva wkrótce rozpocznie grę w Radomiaku.

PIŁKA NOŻNA

Vusković zadebiutował w Premier League. Klub z Radomia zarobi

Olha Ilkevych

Luka Vusković, były piłkarz Radomiaka, zadebiutował w Premier League. Klub z Radomia otrzyma blisko pół miliona złotych.

Luka Vusković zadebiutował w Premier League - angielskiej ekstraklasie w barwach Brighton & Hove Albion. Chorwat kilka lat temu występował w Radomiaku, do którego trafił na wypożyczenie z Tottenhamu. Teraz klub z Radomia otrzyma około 115 tysięcy euro w związku z transferem młodego obrońcy.

Luka Vusković ma za sobą kolejny ważny krok w piłkarskiej karierze. 19-letni Chorwat zadebiutował w Premier League w barwach Brighton & Hove Albion, a jego zespół efektownie pokonał Aston Villę 4:0.

Na tym sukcesie skorzystać może również Radomiak Radom, którego zawodnikiem Vusković był jeszcze nieco ponad dwa lata temu.

Chorwat trafił do Radomiaka Radom w styczniu 2024 roku na półroczne wypożyczenie z Tottenhamu. Mimo młodego wieku szybko pokazał w Ekstraklasie, że ma ogromny potencjał. W barwach Zielonych rozegrał rundę wiosenną, zdobywając trzy bramki i zwracając na siebie uwagę nie tylko kibiców, ale również zagranicznych klubów.

Brighton zapłaciło za młodego obrońcę ponad 50 milionów euro. Tottenham zarobił na zawodniku niemal pięciokrotnie więcej, niż



Luka Vusković zadebiutował w Premier League w barwach Brighton & Hove Albion. Na zdjęciu jego pierwszy mecz w nocnych barwach

Pobyt w Radomiu był dla Vuskovicia jednym z pierwszych etapów zagranicznej kariery. Wcześniej wychowanek Hajduka Split trafił do Tottenhamu za około 11 milionów euro. Po opuszczeniu Radomiaka Chorwat był wypożyczony do belgijskiego Westerlo oraz niemieckiego HSV. Ostatecznie nie doczekał się debiutu w pierwszym zespole Tottenhamu, ale jego rozwój sprawił, że londyński klub zdecydował się sprzedać go do Brighton.

Brighton zapłaciło za młodego obrońcę ponad 50 milionów euro. Tottenham zarobił na zawodniku niemal pięciokrotnie więcej, niż

wcześniej za niego zapłacił. Co ważne, Vusković nie rozegrał w barwach londyńskiego zespołu ani jednego oficjalnego spotkania.

Na transferze skorzysta również Radomiak. Klubowi z Radomia przypadnie około 115 tysięcy euro, czyli niespełna pół miliona złotych. To nie jest kwota, która odmieni budżet klubu, ale z perspektywy Radomiaka każdy taki wpływ ma znaczenie.

Na tym transferze Radomiak nie zakończy jednak potencjalnych korzyści. Jeśli Vusković w przyszłości będzie zmieniał kluby za kwotę transferową i transfer będzie podlegał mechanizmowi soli-

darnościowemu FIFA, Radomiak również może otrzymać swoją część pieniędzy za okres, w którym Chorwat był związany z klubem.

Debiut w Premier League pokazał, że Chorwat nie znalazł się w Brighton przypadkiem. W meczu z Aston Villą zanotował około 95 procent celnych podań i wygrał 80 procent pojedynków powietrznych.

Luka Vusković jest reprezentantem Chorwacji i najmłodszym zawodnikiem w historii kraju powołanym na Mistrzostwa Świata. Podczas turnieju zagrał 66 minut w meczu z Anglią, zakończonym porażką Chorwacji 2:4.

REKLAMA

0011563031

NAJWIĘKSZYM KAPITAŁEM JEST CZŁOWIEK

REKRUTACJA

GWARANCJA POZYSKANIA WYKWALIFIKOWANEGO PRACOWNIKA

KOORDYNACJA NA KAŻDYM ETAPIE PROCESU

Jobspot

PIŁKA NOŻNA

Historia ostatnich meczów - górą Radomiak

Olha Ilkevych

W sobotę, 29 sierpnia o godzinie 12:15 Radomiak Radom podejmie Cracovię Kraków w 6. kolejce PKO BP Ekstraklasy.

W ostatnich meczach poprawiła się również skuteczność krakowskiego zespołu. Cracovia zdobyła pięć bramek w dwóch spotkaniach. To tyle samo goli, ile strzeliła we wszystkich ośmiu wcześniej-

szych meczach ligowych. Po pięciu kolejkach Cracovia ma na koncie cztery punkty więcej od Radomiaka i zajmuje trzecie miejsce w tabeli. Zieloni są obecnie na 16. pozycji.

W poprzednim sezonie Radomiak wygrał u siebie z Cracovią aż 3:0. Wszystkie gole padły po przerwie, a na listę strzelców wpisali się Capita Capemba, Jan Grzesik i Roberto Alves. Capemba nie jest już zawodnikiem Radomiaka, natomiast Alves nie wystąpi

w sobotnim spotkaniu z powodu kontuzji.

Rewanż rozegrany w maju w Krakowie zakończył się bezbramkowym remisem. Radomiak przez ostatnie pół godziny grał w dziesiątkę po czerwonej kartce dla Abdoula Tapsoby.

Historia ostatnich spotkań również przemawia na korzyść Zielonych. Radomiak wygrał trzy z czterech ostatnich meczów z Cracovią w Ekstraklasie. Jedno spotka-

nie zakończyło się remisem. Wcześniej to jednak Pasy miały bardzo dobrą serię, wygrywając pięć kolejnych meczów z Radomiakiem bez straty gola.

W sobotę Radomiak będzie chciał przede wszystkim poprawić skuteczność i wykorzystać atut własnego boiska. Zadanie nie będzie jednak łatwe, ponieważ Cracovia w ostatnich tygodniach pokazała, że potrafi odwracać losy spotkań



Miejska Przyjazna Komunikacja



MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNIKACJI W RADOMIU jest spółką Gminy Miasta Radomia. Istnieje od 1954 roku, świadcząc usługi publicznego transportu zbiorowego. W wyniku transformacji taborowej stało się jednym z krajowych liderów pod względem posiadanego taboru zero- i niskoemisyjnego.

WIĘKSZOŚĆ UŻYTKOWANEJ FLOTY TO AUTOBUSY ELEKTRYCZNE I GAZOWE. Obecnie Spółka obsługuje 25 radomskich linii autobusowych, przewożąc rocznie blisko 30 mln pasażerów.

MPK SYSTEMATYCZNIE PODNOSI JAKOŚĆ USŁUG PRZEWÓZOWYCH, wymieniając autobusy starszej generacji na nowe, spełniające wymogi współczesnej komunikacji miejskiej, tj.: niskopodłogowe, klimatyzowane, monitorowane, z kasownikami obsługującymi Radomską Kartę Miejską oraz tzw. ciepłym przyciskiem.

DOWOZIMY SPORTOWE EMOCJE – MPK jest oficjalnym przewoźnikiem autokarowym RKS Radomiak Radom.



Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacji w Radomiu Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością
ul. Wjazdowa 4, 26-600 Radom tel.: 48 38 55 200 e-mail: mpk@mpk.radom.pl

www.mpk.radom.pl

POD PARAGRAFEM

BIOGRAFIA

Henryk von Brühl, cynik, który zakulisowo rządził Rzeczpospolitą

Lucjan Strzyga

Przez kilka dekad XVIII w., w cieniu Sasów, intrygami Henryk von Brühl rządził Polską. Miał nieposkromiony apetyt na władzę i bajeczny majątek.

Fatalną opinię o Henryku von Brühlu ukuł w polskiej historiografii Władysław Konopczyński. Pisał o nim „szara eminencja Augusta III”, która „wyręczała władcę okiem, uchem, myślą, wolą. I zawsze miała na podorzędziu posłuszny zastęp kreatur”.

„Brühl, są pieniądze?”

Brühl był, wedle ówczesnej tytulatury, hrabią cesarstwa niemieckiego, pierwszym saskim tajnym ministrem gabinetu i konferencji, rzeczywistym tajnym radcą, ober-szambelanem, ober-podkomorzym, prezesem Kamery, naczelnym dyrektorem podatkowym, generalnym dyrektorem akcyzy, wyższym dyrektorem deputacji obrachunkowej, generalnym komisarzem do wrót Morza Bałtyckiego, nadinspektorem manufaktur porcelanowych, kapitulariuszem katedry miśnieńskiej, proboszczem katedry budziszyńskiej, głównodowodzącym kawalerią w Polsce. Należał do wolnomularskiej loży Trzech Braci.

Przed wszystkim jednak wiernie stał u boku Augusta III Wettyna. Jako jeden z niewielu dworaków miał do niego dostęp tuż po tym, jak monarcha wstawał z łóża i wypijał pierwszą filiżankę herbaty.

„Brühl, hab ich Geld?” - pytał rano król.

Ja, Majestät - niezmiennie odpowiadał minister”.

Ks. Jędrzej Kitowicz zapisał: „Kto z pospolitych obywateli miał jaką suplikę do króla, podawał mu ją podczas tego marszu, nisko nachylony, albo na jedno kolano przykleknawszy. Król odebrawszy suplikę oddawał paziowi za sobą idącemu, a paź odnosił ją do ministra (Brühla), który podług woli swojej imieniem królewskim dawał na nie odpowiedź albo też w kącie zarzucał”.



Pensja Henryka Brühla wynosiła 90 tys. talarów rocznie. Pozostawił po sobie polityczne zgłiszczą, fatalną reputację, a także największy w Europie zbiór zegarków i peruk

Jak się to zaczęło?

Henryk von Brühl urodził się 13 sierpnia 1700 r. w Gangloffsömmern w Turynii. Od najmłodszych lat wykazywał zdolności do służby dworskiej. W 1719 r. został „srebrnym paziem” Augusta II, w 1729 r. - kamerjunkerem, a w roku 1730 - podkomorzym, później szambelanem saskim. W 1731 r. mianowano go dyrektorem akcyzy, kierownikiem finansów elektorskich, polityki zagranicznej i wewnętrznej elektoratu. Zasiadał w Radzie Tajnej, dysponował obsadą stanowisk duchownych. Od 1733 r. administrował górnictwem i dochodami dworu. Za swą służbę pobierał niebagatelną pensję - 90 tys. talarów rocznie, którą powiększał łapówkami.

Natychmiast po śmierci Augusta II jego następcę August III wysłał Brühlowi instrukcję, co ma zrobić po śmierci króla. Miał zabezpieczyć papiery i wartościowe przedmioty, w tym insygnia koronacyjne, a następnie rozpocząć zabiegi o tron

polski. Sam Brühl miał odpowiadać, że książęce „serce i skłonności kierowały się zawsze ku dobru polskiego narodu” i ma on nadzieję, iż zasługi ojca „skłonią Polaków do dania (...) pierwszeństwa przed innymi kandydatami, którzy wystąpią z aspiracjami do polskiego tronu”. August III Wettyn włożył polską koronę 17 stycznia 1734 r. w katedrze na Wawelu.

Cynik, politykier

O jego talentach do intrygi i cynizmie krążyły legendy. Po umiędym odsunięciu konkurenta, faworyta Augusta III, Aleksandra Józefa Sułkowskiego, który musiał w 1738 r. opuścić Drezno, zgromadził w swoich rękach praktycznie wszystkie najważniejsze urzędy saskie. Od roku 1738 do 1763 podlegał mu Tajny Gabinet - naczelnny organ władzy w Saksonii. W 1746 r. otrzymał awans na wymarzoną funkcję - premiera-ministra.

W skomplikowanej sytuacji politycznej połowy XVIII w. von Brühl

● **Pamiętajcie o Parkerze** Zbliża się rocznica urodzin Roberta Browna Parkera (ur. 17 września 1932 r., zm. 18 stycznia 2010 r.), amerykańskiego autora powieści kryminalnych. Głównym bohaterem jego powieści jest rezolutny prywatny szpicel Spenser.

starał się, jakbyśmy dziś powiedzieli, realizować linię „ultrarealistyczną”. Brühl zalecał współpracę z Rosją przeciw Prusom, które zagrażały Saksonii i Rzeczypospolitej. Kilkakrotne próby porozumienia i zyskania poparcia Prus dla planów reform w Rzeczypospolitej rozbiły się o wygórowane żądania terytorialne, na które August III nie chciał się zgodzić.

Od 1743 r. Brühl mocniej związał się z Rosją, popierając w Rzeczypospolitej interesy jej głównych stronników - Czartoryskich. Powód był prosty. W 1748 r. to właśnie Czartoryscy wpłynęli na pozytywny wyrok Trybunału Koronnego poświadczający jego polskie szlachectwo. Od tej chwili mógł nabywać również dobra ziemskie w Polsce, m.in. wsie Łomianki, Wola i kilka placów na przedmieściach Warszawy. W 1754 r. dokonał jednak zaskakującego posunięcia. Zerwał z Czartoryskimi i zbliżył się do kamaryli Jerzego Mniszcha, który w Dukli zawarł związek małżeński z jego córką Marią Amalią z Brühlów.

Buty i szlafroki

Pod koniec lat 50. Brühl z handlu urzędami zrobił prawdziwy majstersztyk. Gdy do Warszawy zjechał August III, jego minister brał pieniądze nawet za umożliwienie dostępu do króla. W ciągu krótkiego czasu zarobił 3 mln złotych polskich. Szlachta sarknęła na podobne zdzierstwo, a 14 kwietnia 1758 r. hetman wielki koronny Jan Klemens Branicki ogłosił adresowany do króla manifest, w którym oskarżył Brühla o najgorsze zbrodnie. Był powszechnie czytany przez szlachtę. Brühl uratował wpływy, ale jego reputacja sporo ucierpiała, choć i tak nie była zbyt wysoka.

Rok później ukazała się po francusku anonimowa broszura „Życie i natura hrabiego B.”. Jej autor, prawdopodobnie pruski urzędnik, dowodził, że za wszystkie nieszczęścia Saksonii odpowiada Brühl. Pisał o bogactwie ministra, o wystawności jego dworu, o tym, ile miał butów i ile szlafroków, a przede wszystkim - ile milionów talarów ukradł. Książeczkę czytano także

w Polsce. Na sejmie 1762 r. atak na Brühla był już zupełnie jawny - Stanisław Poniatowski, przyszły król, zakwestionował prawo jego synów do bycia posłami oraz polskie szlachectwo ministra. Szlachta krzyczała, Konopczyński dodaje: „W czasie awantury dobyto szabel”.

Koniec opowieści

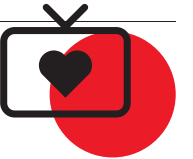
Czy wpłynęło to na postępowanie Brühla? Niespecjalnie. Uszczuplony budżet koronny Brühl uzupełniał w sposób najbardziej efektywny: poprzez sprzedaż polskich wakansów, czyli nieobsadzonych stanowisk urzędniczych. I tak w 1761 r. sprzedał przykładowo podskarbiostwo koronne Teodorowi Wesslowi, który miał zagwarantować mu nielegalne dochody z nowo utworzonej mennicy polskiej. Nadał potrafił być bezwzględny. W 1761 r. buntując się przeciwko saskiej korupcji szlachtę wielkopolską spacyfikował z pomocą 12-tysięcznego wojska rosyjskiego.

Rok 1763 r. był fatalny, zarówno dla Augusta III, jak i jego wszechwładnego ministra. 21 kwietnia niedomagający król wyjechał wraz z Brühlem z Warszawy, a 30 kwietnia ujrzał po raz pierwszy od 1756 r. zrujnowane przez Prusaków Drezno. Był wstrząśnięty. Po ważnie zapadł na zdrowiu. Razem z nim rozchorował się i minister - miał dolegliwości żołądka i jelit, które powodowały krwawienie. Pracował już tylko w łóżku.

Brühla trudno jest bronić i wśród historyków trudno znaleźć kogoś, kto podjąłby się tego zadania. Kim bowiem był ów polityk, który pozostawił po sobie polityczne zgłiszczą, fatalną reputację, a także największy w Europie zbiór zegarków, kamizelek oraz... misternie trefionych peruk.

Co po nim zostało? Przed wszystkim Pałac na warszawskich Młocinach, zbudowany w latach 1752-1758 według projektu Johanna Friedricha Knöbla na wiślanej skarpie, otoczony ogrodem, nazywany też Wilanowem Północy. Kolejna budowle to tarasy Brühla w Dreźnie, czyli promenada spacerowidokowa i pałac Brühla w Brodach.

PROGRAMOWO



G. 14:00

Splątane losy

TVP 1

Münevver dowiaduje się od Suzan, że Ayfer zamierzała sprzedać dom deweloperowi. Wzywa ją więc na rozmowę i sugeruje, by wraz z rodziną opuściła osiedle. Z kolei Halil próbuje naprawić relacje z żoną i zabiera ją na romantyczną kolację. To daje mu okazję aby wyjaśnić, z jakich powodów czuje tak wielką wdzięczność i zobowiązanie wobec Münevver. Remzi przekazuje Halilowi wiadomość, że najprawdopodobniej odnalazł Yasemin. W szpitalu dziewczyna zostaje przeniesiona do pracy na oddziale ratunkowym.

G. 16:00

Dziedzictwo

TVP 1

Poyraz nie potrafi myśleć o niczym innym niż o Nanie. Pragnie wreszcie wyznać jej swoje uczucia, ale rozmowę przerywa choroba dziewczyny. Nana próbuje zbagatelizować swoje dolegliwości, jednak z każdą godziną czuje się coraz gorzej. Ezgi coraz pewniej czuje się w domu Sinana. Bez skrępowania wprowadza własne porządki, przedstawia wyposażenie i otwarcie daje Aynur do zrozumienia, że zamierza urządzić to miejsce według własnej wizji.



G. 13:45

ALTERNATYWY 4

TVP Kultura



Na Ursynowie powstają nowe bloki, a prezes spółdzielni jest oblegany przez kandydatów do przydziału. Jedni proponują łapówki, inni powołują się na trudną sytuację mieszkaniową. W dniu wywieszania list do spółdzielni przybywa ekipa telewizyjna, by zarejestrować reakcje szczęśliwców, którzy właśnie zostali posiadaczami nowych mieszkań. W ogólnym rozgardiaszu reporter wyznacza pierwszego z brzegu petenta, Dionizego Cichockiego, do opowiedzenia przed kamerą o swej radości z otrzymania przydziału. Cichockiego nie ma na liście, ale reportera niewiele to obchodzi i każe „wykonać zadanie”. Reportaż ogląda szef Cichockiego i wstrzymuje przydział mieszkania zakładowego. Tymczasem w Pułtusk Stanisław Anioł, działacz miejskiego Komitetu PZPR, szykuje się do przeprowadzki do stolicy na „eksponowane stanowisko”. Ma być gospodarzem domu w jednym z bloków na Ursynowie. Zdjęcia do „Alternatywy 4” rozpoczęto w grudniu 1981 roku, na krótko przed stanem wojennym. Zrealizowany w 1983 r. serial długo „odpoczywał na półce”. Emisji (w wersji okrojonej przez cenzurę) doczekał się dopiero na przełomie 1986 i 1987 roku, zaskarbując sobie sympatię i zainteresowanie widzów.

G. 18:15

Karen Pirie

Ale Kino+ HD

Serial „Karen Pirie” to ekranowa adaptacja zrealizowana na podstawie poczytnej prozy Vala McDermida. W 1. sezonie detektyw Karen Pirie prowadzi nowe dochodzenie w starej sprawie. Śledztwo dotyczy zabójstwa nastoletniej Rosie Duff. Dziewczyna zginęła pchnięta nożem. Podejrzanie padło na trzech podpiętych studentów, ale wina nie została im udowodniona. W 2. sezonie również akcja toczy się w Szkocji, a sprawa sięga 1984 roku. To wówczas spadkobierczyni fortuny naftowej, Catriona Grant, i jej synek Adam zostają porwani. Nigdy ich nie odnaleziono, ale odkryte 40 lat później w kamieniołomie zwłoki mężczyzny zostają powiązane z dawną sprawą. W 1984 r. dochodzenie prowadził inspektor Anderson. Teraz Karen Pirie i jej zespół kontynuują śledztwo. Znajdują miejsce, gdzie przetrzymywano Catrionę i Adama.



G. 15:05

La Promesa – pałac tajemnic

TVP 2

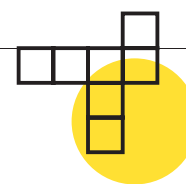
Romulo dyscyplinuje Petrę w obecności służby i zabrania jej kontaktów z Gregoriem. Manuel i Curro z towarzyszącymi wpadają w zasadzkę wroga. Jana i Vera wciąż doglądają Lope. Santos ich nakrywa i donosi Petrę o powodzie absencji kucharza. Margareta obawia się, że problemy ze zdrowiem Ignacia mogą mieć poważne konsekwencje. Alonso stanowczo prosi Marię Antonię, żeby wyjechała. Do La Promesy docierają długo wyczekiwane listy z frontu.

G. 18:25

Akacyjowa 38

TVP 1

Gdy po chrzcinach Moisesa Riera próbuje wykraść go ze szpitala, zostaje zabity przez pielęgniarza wynajętego przez Samuela. Felipe przynosi z komisariatu wiadomość, że Blasco, porywacz donii Silvii, utopił się w trakcie ucieczki z więzienia. Tymczasem Blasco żyje i Abascal przekazuje mu klucz do mieszkania don Felipe. W trakcie przyjęcia na cześć Antoñita wpadają złodzieje i kradną nagrodzony projekt jego wynalazku. Na szczęście jest opatentowany.



Koziorożec (22.12 - 19.01)
Daj pierwszeństwo emocjom. Horoskop dzienny na czwartek mówi, że miłe spotkanie poprawi Ci nastrój.

DROBNE

Usługi

BUDOWLANO-REMONTOWE

POGOTOWIE dekarsko-błacharskie!

Naprawa i remont dachów. Likwidacja przecieków. Szybko i solidnie.

Atrakcyjne ceny, darmowa wycena.

Zadzwoń! Tel. 880-821-746

AUTOREKLAMA

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne

w Twojej gazecie
zlecisz
bez wychodzenia
z domu
przez Internetowe
Biuro Ogłoszeń

ibo.polskapress.pl

AUTOREKLAMA

TELEMAGAZYN



Twój wybór programów

telemagazyn.pl

REKLAMA

INFORMACJA

0011573604

Działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami /Dz. U. z 2026r. poz. 399 ze zm./ **Burmistrz Gminy i Miasta w Ulanowie** zawiadamia, że w dniach od 27.08.2026r. do dnia 16.09.2026r. na stronie internetowej bip.ulanow.pl Urzędu Gminy i Miasta w Ulanowie, na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy i Miasta w Ulanowie, ul. Rynek 5, 37-410 Ulanów oraz u sołtysów sołectw można zapoznać się z informacją dotyczącą wytypowania nieruchomości stanowiących własność Gminy Ulanów przeznaczonych do sprzedaży i dzierżawy. Szczegółowych informacji udziela pracownik ds. gospodarki gruntami w Urzędzie Gminy i Miasta w Ulanowie, ul. Rynek 5 w pokoju nr 5 tel. 15 8763041 wew. 17 w godzinach pracy Urzędu.

AUTOPROMOCJA



Nie przegap piątku

Kup dziennik z dodatkiem TeleMagazyn

echodnia.eu

REKLAMA

0011570701

OGŁOSZENIE NR 10/2026

BURMISTRZA SĘDZISZOWA z dnia 27 sierpnia 2026 r.

o przeprowadzeniu konsultacji społecznych

Na podstawie art. 8h, i, j, art. 17 pkt 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tekst jednolity Dz. U. z 2026 r., poz. 538 z późn. zm.), art. 39 ust. 1 i art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r., o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (tekst jednolity Dz. U. z 2026 r., poz. 670) oraz uchwały Rady Miejskiej Sędziszów Nr LXII/525/2023 z dnia 25 października 2023 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Miasta i Gminy Sędziszów, Burmistrz Sędziszowa zaprasza na konsultacje społeczne w sprawie projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Sędziszów – Etap II.

1. Konsultacje prowadzone będą w następujących formach:

- 1) Zbieranie uwag w terminie od 27 sierpnia 2026 r. do 2 października 2026 r. Uwagi można wносить w formie papierowej w Urzędzie Miejskim w Sędziszowie, drogą pocztową na jego adres: ul. Dworcowa 20, 28-340 Sędziszów lub drogą elektroniczną, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej na adres: um@sedziszow.pl. Formularz do składania uwag zgodny z rozporządzeniem Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz. U. z 2023 r. poz. 2059), dostępny jest w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu: <https://bip.sedziszow.pl> w zakładce Ogłoszenia, konsultacje, inne.
- 2) Spotkanie otwarte, które odbędzie się w dniu 14 września 2026 r. w siedzibie Urzędu Miejskiego w Sędziszowie pok. nr 7 o godzinie 16.00.
- 3) Dyżur projektanta, który odbędzie się online w dniu 17 września 2026 r. w godz. 18.30 - 19.30 – link do spotkania zostanie udostępniony na stronie: <https://bip.sedziszow.pl> w zakładce Ogłoszenia, konsultacje, inne.

2. Z projektem miejscowego planu wraz z prognozą oddziaływania na środowisko można się zapoznać na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu: <https://bip.sedziszow.pl> w zakładce Ogłoszenia, konsultacje, inne. Informacje o projekcie planu miejscowego udzielane będą pod nr tel. 41 381-11-27 wew. 702 w godzinach od 8:00 do 15:00.

3. Klauzula informacyjna o przetwarzaniu danych osobowych:

- 1) Administratorem danych osobowych jest: Gmina Sędziszów reprezentowana przez Burmistrza ul. Dworcowa 20, 28-340 Sędziszów. Kontakt z Inspektorem Ochrony Danych: Sylwester Cieśla, Centrum Zabezpieczenia Informacji Sp. z o.o., ul. Wrzosowa 15 lok. 1, 25-211 Kielce, e-mail.: iod@czii24.pl.
- 2) Szczegółowa informacja o zasadach przetwarzania danych osobowych, zgodna z art. 13 ust. 1 i 2 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz. Urz. UE L 119 z 4.05.2016, str. 1) została opublikowana w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu w Sędziszowie na stronie <https://sedziszow.pl/rodo/>.
- 3) W związku z przetwarzaniem przez Burmistrza Sędziszowa danych osobowych, uzyskanych w toku prowadzenia postępowania dotyczącego sporządzenia aktu planowania przestrzennego, prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz. Urz. UE L 119 z 4.05.2016 z późn. zm.) przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.

Zastępca Burmistrza
Katarzyna Siwiec

GMINA JEDLIŃSK

Szkoła w Starych Zawadach po remoncie

Janusz Petz

Nowy rok szkolny uczniowie i nauczyciele ze Starych Zawad rozpoczną w odnowionym budynku. W czasie wakacji zakończyła się kompleksowa termomodernizacja szkoły, która została zrealizowana dzięki dofinansowaniu z Krajowego Planu Odbudowy.

Jak podkreśla dyrektor szkoły Roman Wójcik, był to wyjątkowy rok dla placówki. Na realizację inwestycji szkoła otrzymała ponad 2 miliony złotych dofinansowania. Dzięki tym środkom wykonano szereg prac poprawiających zarówno wygląd budynku, jak i jego efektywność energetyczną.

– To jedna z najważniejszych inwestycji zrealizowanych w naszej szkole w ostatnich latach. Cieszymy się, że uczniowie wrócą do budynku, który jest nie tylko bardziej nowoczesny i estetyczny, ale przede wszystkim bardziej komfortowy i energooszczędny. Dzięki przeprowadzonym pracom poprawią się warunki nauki, a szkoła



FOT. JANUSZ PETZ

Podczas remontu budynek szkoły w Starych Zawadach został docieplony.

będzie ponosiła niższe koszty związane z ogrzewaniem i zużyciem energii – mówi Roman Wójcik, dyrektor szkoły.

W ramach przedsięwzięcia wymieniono okna oraz wykonano docieplenie budynku. Zamontowana została również instalacja fotowoltaiczna.

Efekty prac będą widoczne już od pierwszych dni września, gdy uczniowie wrócą do szkoły po wakacyjnej przerwie.

Jak mówi dyrektor, inwestycja ma przynieść nie tylko poprawę estetyki i komfortu nauki, ale również wymierne oszczędności. Dzięki zastosowanym rozwiązaniom szkoła będzie zużywać mniej

energii, co pozwoli ograniczyć koszty ogrzewania i funkcjonowania placówki.

Zmodernizowany budynek ma zapewnić lepsze warunki nauki i pracy dla całej społeczności szkolnej. Termomodernizacja jest jedną z największych inwestycji przeprowadzonych w ostatnich latach w szkole w Starych Zawadach.

Termomodernizacja szkoły w Starych Zawadach wpisuje się w szersze inwestycje prowadzone w placówkach oświatowych na terenie gminy Jedlińsk.

Wcześniej przy szkole w Starych Zawadach powstał kompleks boisk sportowych, za blisko 1,94 miliona złotych.

WARKA

Muzyka country, kowbojskie zabawy i koncerty w Warce

Aleksandra Majchrzak

Na Plaży Wareckie Malibu odbyła się trzecia edycja Warka Country Festival WARKANTRY. Były zabawy i koncerty muzyki country.

Festiwal rozpoczął się w piątek, 21 sierpnia od atrakcji dla dzieci. Najmłodsi mogli wziąć udział w grze kowbojskiej przygotowanej przez Karinę Grzelewską oraz animacjach prowadzonych przez ABC Dziecka.

Od godziny 17.00 rozpoczęła się część koncertowa. Na scenie jako pierwsi pojawili się Pionierzy. Następnie wystąpiła Maja Bogucka,



FOT. FB STOWARZYSZENIE WARKA/PUSTY KADR

Publicność świetnie się bawiła na Plaży Wareckie Malibu podczas Warka Country Festival WARKANTRY.

a potem Gang Marcela i formacja Droga na Ostrołękę.

Muzyce towarzyszyły dodatkowe atrakcje. Uczestnicy mogli spróbować potraw

przygotowanych przez Koło Gospodyń Wiejskich Michałów Parcele, a także skorzystać z oferty BroWarki. Była świetna muzyka i atmosfera.

PIŁKA NOŻNA

Decydujące mecze polskich klubów w Europie

Bartosz Głęb

Dzisiejszego wieczora Lech Poznań, Jagiellonia Białystok, Raków Częstochowa oraz Górnik Zabrze zagrają swoje rewanżowe mecze w eliminacjach europejskich pucharów. Dwa pierwsze mają już niemal w garści grę w fazie ligowej Ligi Europy. Dwa kolejne powalczą o grę jesienią w Lidze Konferencji.

Lech Poznań już w 2. rundzie eliminacji Ligi Mistrzów roztrwonął trzybramkową przewagę z pierwszego meczu z duńskim Aarhus GF. Teraz już chyba mistrz Polski nie powtórzy tego typu kompromitacji. Przed tygodniem „Kolejorz” rozbił przy Bułgarskiej szwajcarskie FC Thun aż 7:0 i wyjazdowy rewanż wydaje się jedynie formalnością. Początek spotkania o godz. 20.00. Transmisję w telewizji będziemy mogli oglądać za darmo na kanale TVP 2. Mecz ze Szwajcarii skomentują Jacek Laszkowski i Robert Podoliński.

Dużą przewagę po pierwszym meczu ma również Jagiellonia Białystok. Duma Podlasia rozbiła przy Słonecznej gruziński zespół Iberia 1999 Tbilisi aż 4:0, a mogła wygrać nawet wyżej. Ciężko sobie wyobrazić, by w stolicy Gruzji podopieczni Adriana Siemienia nie obronili tak wysokiej przewagi. To starcie rozpocznie się o godz. 18.00. Transmisja w telewizji będzie dostępna aż na trzech kanałach, w tym jednym ogólnodostępnym, czyli Super Polsat. Pozostałe dwa to Polsat Sport 1 oraz Polsat Sport Premium 1. Spotkanie skomentują Szymon Rójek i Marcin Kaczmarek.

W znacznie trudniejszej sytuacji są natomiast Raków Częstochowa



Jagiellonia Białystok przed tygodniem rozbiła przed własną publicznością aż 4:0 gruzińską drużynę Iberia 1999 Tbilisi

i przede wszystkim Górnik Zabrze, które grają wyłącznie o fazę ligową Ligi Konferencji. „Medaliki” przed tygodniem zremisowały na wyjeździe 2:2 z chorwackim Hajdukiem Split i w rewanżu przy Limanowskiego może wydarzyć się wszystko. To spotkanie zobaczymy wyłącznie na YouTube. Transmisję przeprowadzi Kanał Sportowy. Początek starcia o godz. 19.00. Komentarz? Mateusz Borek, a u jego boku najprawdopodobniej Michał Żewłakow.

Najmniejsze szanse na awans ma Górnik Zabrze, który przegrał przed własną publicznością 2:3 z AS Monaco, a w rewanżu czołowy przedstawiciel Ligue 1 jest zdecydowanym faworytem. Odrobienie strat przez wicemistrza Polski i awans do fazy ligowej Ligi Konferencji byłby ogromną sensacją. Początek meczu w Księżstwie Monako o godz. 18.45. Transmisja w telewizji również dostępna na trzech antenach: ogólnodostępnym kanale TV 6 oraz płatnych Polsat Sport 2 i Polsat Sport Premium 2. Pojedynek skomentują Bożydar Iwanow i Maciej Żurawski.

Losowanie faz ligowych Ligi Europy i Ligi Konferencji w piątek, 28 sierpnia od godz. 13.00 w Monako. Jeśli Lech Poznań i Jagiellonia Białystok zagrają w Lidze Europy, w co mocno wierzymy, mogą trafić na naprawdę mocnych rywali. W fazie ligowej tych rozgrywek UEFA zagrają między innymi włoskie Juventus FC i AC Milan, francuskie Olympique Marsylia i Stade Rennes, angielski Crystal Palace czy hiszpański Real Sociedad.

Przed wieczornymi meczami eliminacji europejskich pucharów Polska zajmuje 10. miejsce w rankingu krajowym UEFA. Jeśli utrzymamy to miejsce do końca sezonu, w sezonie 2028/2029 mistrz Polski zagra w upragnionej fazie ligowej Ligi Mistrzów bez eliminacji.

SIATKÓWKA

Polki już pewne udziału w kolejnej fazie mistrzostw Europy. Czas na Niemki

Paweł Wiśniewski

Po trzech zwycięstwach (z Węgierkami 3:0, Łotyszkami 3:1 i Słowenkami 3:0) reprezentacja Polski zameldowała się w 1/8 finału mistrzostw Europy siatkarek. Rywalem podopiecznych trenera Stefano Lavariniego będzie jeden z zespołów grupy C. Trzy już mają zapewniony udział w fazie pucharowej – to Hiszpania, Azerbejdżan i Belgia.

O czwarte miejsce premiowane awansem powalczą Rumunia, Hiszpania oraz Portugalia.

Co ważne, Polki – awansując do dalszej fazy turnieju – unikną podróży, bowiem do końca mistrzostw Europy rywalizować będą w Stambule. Zawody potrwać do 6 września.

W ostatnim meczu w hali „Sinan Erdem Dome” w Stambule Polki zaprezentowały się solidniej ze znacznie bardziej wymagającym niż dotąd rywalem. Do zwycięstwa ze Słowenią Białe-Czerwone poprowadziła Magdalena Stysiak, która zdobyła 24 punkty.

Ale to i tak niewiele w porównaniu do szwedzkiej atakującej Isabelle Haak, która w meczu przeciwko Chorwacji zdobyła 52 punkty i poprowadziła swój zespół do wygranej 3:2.

– Myślę, że w końcu to była taka gra, na którą czekali nasi kibice, rodziny, trener i my – powiedziała Magdalena Stysiak, która w ostatnim spotkaniu założyła opaskę kapitana reprezentacji pod nieobecność Aleksandry Szczygłowskiej. – Wszystkie czułyśmy się pewnie, wiedziałyśmy, że będzie to totalnie inny mecz niż poprzedni. Wysły-

śmy na parkiet nabuzowane i chciałyśmy wygrać to spotkanie, mając cały czas respekt dla przeciwnika.

Nawiązując do meczu z Łotwą, Stysiak przyznała, że nie było żadnego zlekceważenia rywelek. – To były mecze, ale mecz wygrany za trzy punkty – wyjaśniała. – Myślę, że każda z nas była świadoma tego, jak zagrała, co robiła źle, a co mogła zrobić dobrze. Nie było ignorowania czy bagatelizowania przeciwnika, po prostu przytrafił nam się taki dzień. Nie ma też co skupiać się zbyt długo na takich meczach.

Dzisiaj, w kolejnym spotkaniu w „Sinan Erdem Dome” po europejskiej stronie Stambułu, Polki zmierzą się z nieobliczalnymi Niemkami (godz. 15.00).

Na tych mistrzostwach rywalki również rozegrały dotychczas trzy mecze – rozpoczęły od raczej nieoczekiwanej porażki ze Słowenkami 0:3, po czym pokonały Łotyszki 3:1 i Węgierki 3:0.

Jedną z kluczowych siatkarek reprezentacji Niemiec jest 21-letnia Leana Grozer – córka znanego przed laty bombardiera Georga Grozera i Polki Violetty.

Skład reprezentacji Polski na mistrzostwa Europy:

- rozgrywające: Katarzyna Wenerska, Alicja Grabka;
- atakujące: Magdalena Stysiak, Julia Szczurowska;
- środkowe: Sonia Stefanik, Maja Koput, Magdalena Jurczyk, Anna Obiała;
- przyjmujące: Paulina Damaske, Julita Piasecka, Monika Lampkowska, Justyna Łysiak, Martyna Czyrniańska;
- libero: Aleksandra Szczygłowska.

KOSZYKÓWKA

Zaczynamy drugi etap eliminacji mistrzostw świata. Przed nami Izrael

Paweł Wiśniewski

Dzisiaj, w meczu otwierającym drugi etap eliminacji mistrzostw świata 2027, reprezentacja Polski koszykarzy zmierzy się w hali „Xiaomi Arena” w Rydze z Izraelem.

Podopieczni trenera Igora Milicicia pokonali Izrael w trzech ostatnich meczach o punkty, w tym dwóch

w fazie grupowej mistrzostw Europy – w Pradze w 2022 roku 85:76 i przed rokiem w Katowicach 66:64, gdy obydwie drużyny przystępowały do rywalizacji z kompletem zwycięstw w grupie D.

W ostatnim sparingu Izrael przegrał w minioną niedzielę w Tbilisi z Gruzją 90:101.

Nasza reprezentacja zagra już z Andrzejem Plutą, który od nowego sezonu będzie zarabiał w hiszpańskiej

Gironie. Zabraknie natomiast Łukasza Kolendy (Bàsquet Manresa).

W ekipie rywali nie zobaczymy m.in. lidera Deni Avdiji – najlepszego strzelca Portland Trail Blazers w lidze NBA.

Spotkanie w Rydze, ze względu na sytuację polityczną w Izraelu, odbędzie się decyzją FIBA bez udziału kibiców. W dwudziestu dotychczasowych meczach obu zespołów mamy bilans... 10-10.



Do reprezentacji Polski koszykarzy dołączył Andrzej Pluta – najlepszy zawodnik (MVP) sezonu zasadniczego ekstraklasy i finałów MP

SPORT

• **Radomiak Radom - Cracovia Kraków** w sobotę o 12.15 w piłkarskiej ekstraklasie. Relacja na żywo na echodnia.eu

SPORTY WALKI

FAME 32 w sobotę w Radomiu. Wielkie gwiazdy i emocjonujące pojedynki

W Enea Radomskim Centrum Sportu pojawią się znane postacie świata sportu i internetu. W walce wieczoru starcie Kasjusza „Don Kasjo” Życińskiego z Bartoszem „Szachta” Szachta

Olha Ilkevych

W sobotę, 29 sierpnia, w Enea Radomskim Centrum Sportu odbędzie się gala FAME 32. W Radomiu pojawią się znane postacie świata sportu i internetu, a kibiców czekają emocjonujące pojedynki. Początek o godzinie 19.30, bilety na ebilet.pl.

W sobotę, 29 sierpnia hala Enea Radomskiego Centrum Sportu zamieni się w centrum polskiego freak fightu. FAME 32 zapowiada wieczór pełen emocji, konfliktów, znanych twarzy i pojedynków, w których trudno wskazać oczywistego faworyta.

Walka wieczoru

W walce wieczoru zobaczymy starcie Kasjusza „Don Kasjo” Życińskiego z Bartoszem „Szachta” Szachta.

Don Kasjo to jedna z największych gwiazd FAME. 34-letni zawodnik urodzony w Iławie ma 189 centymetrów wzrostu i doświadczenie bokserskie, w 2014 roku zdobył brązowy medal mistrzostw Polski. Na Instagramie obserwuje go około 500 tysięcy osób.

Jego rywal, Bartosz „Szachta” Szachta, ma około 29 lat i 180 centymetrów wzrostu. Zyskał popularność dzięki walkom na gołe pięści oraz występom we freak fightach. Na Instagramie zgromadził około 200 tysięcy obserwujących.



W jednej z walk zmierzą się Adrian „Polak” Polański - Przemysław „Sequento” Skulski.

Obaj zawodnicy nie pałają do siebie sympatią. Podczas konferencji i programów promujących galę wielokrotnie dochodziło między nimi do ostrych spórów. Teraz zamiast słów będą pięści. Walka odbędzie się w boksie, trzy rundy po trzy minuty.

Inne pojedynki

Jednym z najbardziej wyczekiwanym starciem będzie pojedynek Kamila „Taazy” Mataczyńskiego z Michałem „Wampirem” Pasternakiem. 32-

letni Taazy to streamer i zawodnik freak fightowy, który w krótkim czasie stał się jedną z najgłośniejszych postaci sceny. Ma około 188 centymetrów wzrostu i około 200 tysięcy obserwujących na Instagramie. Po drugiej stronie stanie 42-letni Michał „Wampir” Pasternak, doświadczony zawodnik MMA. Mierzy około 193 centymetrów i waży około 93 kilogramów. Pasternak pochodzi z Pińczowa. Na Instagramie obserwuje go ponad 100 tysięcy osób.

To może być jeden z najbardziej niezwykłych pojedynków gali. Michał „Matrix” Królik to wielokrotny mistrz Polski i świata w kickboxingu. Ma około 171 centymetrów wzrostu i 75 kilogramów wagi. Jego rywal, Marcin „Thanos” Sianos, to zawodnik MMA wagi ciężkiej. Ma około 193 centymetrów wzrostu i waży ponad 120 kilogramów. Różnica jest gigantyczna, około 22 centymetry wzrostu i ponad 45 kilogramów wagi.

Kolejne nietypowe zestawienie to Kamil „LeQu” Rosik kontra Łukasz „Niezniszczalny” Stępień.

Do FAME wraca także Piotr „Bestia” Piechowiak. 44-letni były strongman i kulturysta ma około 174 centymetry wzrostu i 110 kilogramów wagi. Na Instagramie zgromadził około 192 tysięcy obserwujących. Na koncie ma już doświadczenie w walkach freakowych. Jego rywalem będzie Kajetan „Kajo” Szczesiński, popularny twórca internetowy znany z ekstremalnych wyzwań jedzeniowych. Ma około 25 lat i 180 centymetrów wzrostu, a na Instagramie obserwuje go około 169 tysięcy osób. To debiut w FAME.

W karcie znalazło się także starcie Adriana „Polaka” Polańskiego z Przemysławem „Sequento” Skulskim. Na karcie znalazło się również czyste sportowe starcie Denisa „Flinstona” Górniaka z Kamilem „King Kongiem” Mindą.

KRÓTKO

Lekkoatletyka

Filip Wojtunik wystąpił w Diamentowej Lidze

W niedzielę, 23 sierpnia, Filip Wojtunik z RLTL GGG Radom wystartował w Diamentowej Lidze Silesia na Stadionie Śląskim. W swoim biegu na 100 metrów zajął szóste miejsce. Niezwykłe wydarzenie miały miejsce podczas zaliczanego do cyklu Diamentowej Ligi tego rocznego Memoriału Kamili Skolimowskiej na Stadionie Śląskim w Chorzowie. Wszyscy sprinterzy ukończyli finał biegu głównego na 100 metrów w czasie poniżej 10 sekund! Coś takiego w Polsce wydarzyło się po raz pierwszy. W głównym biegu na 100 metrów obsada była kosmiczna. Wygrał Oblique Seville z Jamajki z rewelacyjnym czasem 9.83. Za nim Amerykanin Kenneth Bednarek - 9.87 i Christian Coleman - 9.93. Wszyscy z dziewięciu uczestników biegu finałowego zeszli poniżej 10 sekund! Był tonajszybszy bieg jaki rozegrano w Polsce. Filip Wojtunik z RLTL GGG Radom miał okazję rywalizować na tym jednym z najważniejszych lekkoatletycznych wydarzeń w Europie i na świecie. Podopieczny trenera Stanisława Lebiody pobiegł w jednym z biegów na 100 metrów. Wojtunik wystąpił w ósmym torze i linię mety przekroczył z czasem 11,70 sekundy, zajmując szóste miejsce. Bieg wygrał Brytyjczyk Kevin Santos, który uzyskał 10,89 sekundy. Dla reprezentanta RLTL GGG Radom był to kolejny prestiżowy start w międzynarodowej stawce. Sam udział w zawodach rozgrywanych w ramach Diamentowej Ligi jest dla zawodnika cennym doświadczeniem i okazją do rywalizacji z mocnymi zawodnikami na dużej, międzynarodowej scenie. **OI**

SIATKÓWKA

Wielki piknik na Borkach i prezentacja Czarni Radom

Olha Ilkevych

ICT Pierrot Czarni Radom rozpoczynają nowy sezon. Wielki piknik na Borkach w sobotę. Prezentacja drużyny i atrakcje dla całych rodzin.

W sobotę, 29 sierpnia, w godzinach 10-13 nad Zalewem na Borkach od-

będzie się Piknik Siatkarski ICT Pierrot Czarni Radom, inaugurujący sezon 2026/2027 Tauron 1. Ligi.

Organizatorem wydarzenia jest klub ICT Pierrot Czarni Radom, który zaprasza wszystkich sympatyków siatkówki oraz mieszkańców Radomia do wspólnego rozpoczęcia nowego sezonu.

Najważniejszym punktem pikniku będzie oficjalna prezentacja drużyny ICT Pierrot Czarni Radom. To doskonała okazja, aby poznać zawodników, którzy w nadchodzącym sezonie będą reprezentować radomski klub, a także spotkać się z nimi i porozmawiać w mniej formalnej atmosferze.

Na uczestników wydarzenia czekać będą również atrakcje dla najmłodszych. Przygotowano między innymi zamek dmuchany oraz trampolinę. Nie zabraknie także czegoś ważnego nie tylko dla fanów sportu, odbędzie się pokaz pierwszej pomocy przygotowany przez Środowiskowo-Lekarskie Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe - Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej Środowiskowo-Lekarskie Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe Medical Team.

Piknik odbędzie się w sobotę 29 sierpnia w godzinach 10:00-13:00 na terenie Zalewu na Borkach,

przy ulicy Eugeniusza Stasieckiego 53 w Radomiu.

Nowy sezon to nowe wyzwania, emocje i sportowa walka o każdą piłkę. Czarni Radom chcą rozpocząć go razem ze swoimi kibicami. Sobotni piknik będzie więc nie tylko okazją do oficjalnego przedstawienia zespołu, ale również do wspólnego spędzenia czasu i zbudowania atmosfery przed pierwszymi meczami.

Organizatorzy serdecznie zapraszają całe rodziny, kibiców oraz wszystkich, którzy chcą poznać drużynę i poczuć sportowe emocje jeszcze przed startem ligowej rywalizacji.

Siatkówka

Moya Radomka Radom trenuje na Narutowicza

We wtorek, 25 sierpnia, w hali Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Radomiu trenowały siatkarki Moya Radomka Radom. Zespół przygotowuje się do nowego sezonu Tauron Ligi Kobiet. Sezon Tauron Ligi Kobiet rozpocznie się na początku października. Moya Radomka Radom zainauguruje rozgrywki na wyjeździe, gdzie zmierzy się z Sokołem Mogilno. Na treningach nie pojawia się jeszcze Brigitte Petrenko. Węgierska siatkarka przebywa obecnie ze swoją reprezentacją na mistrzostwach Europy. **OI**

ŚWIĘTOKRZYSKIE

Echo
Dnia55
lat

Czwartek 27.08.2026

Relaks

Krzyżówki
do kawy.
Nowości
w programie TV

Kielce

W Kielcach
powstanie
trzywieżowy
„zamek”...Trzy wieże, zjeżdżalnie, linarium
do wspinania, karuzela i huśtawki
– tak ma wyglądać nowy plac zabaw
na Skwerze Jagiellonów
– Strona 3

Gmina Połaniec

Samochód zsunął
się do kanału
Wisły
przy elektrowniW pobliżu miejscowości Tursko
Małe samochód wędkarza zsunął
się do kanału odpływowego Wisły.
Kierowca został ranny
– Strona 3Jechał pijany i mimo sądowego
zakazu. Jest tymczasowy areszt
dla 37-latka z powiatu kieleckiego
– Strona 2Dziś wyrusza 6. Rajd Rowerowy
imienia Westerplatte. Jego
uczestnicy przejadą ponad 500 ki-
lometrów. Wydarzenie zainicjował
biskup Marian Florczyk – Strona 5

FOT. IPN - DELEGATURA W KIELCACH

Gmina Małogoszcz

Śmiertelny wypadek. Motocyklista
zderzył się z samochodem ciężarowym

Michał Nosal

66-letni motorowerzysta zderzył się z ciężarówką – do takiego wypadku doszło w środę, 26 sierpnia, w gminie Małogoszcz w powiecie jędrzejowskim. Na miejscu lądował śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego, ale mimo starań życia 66-latka nie udało się uratować.Sygnał o wypadku w Woli Tesserowej wpłynął do służb ratunkowych tuż przed godziną 11.30. Z pierwszego zgłoszenia wynikało, że na wojewódzkiej trasie W728 łączącej Małogoszcz i Jędrzejów motocyklista zderzył się z ciężarówką. Do akcji ruszyli policjanci, pogotowie, trzy zastępy strażaków z Jędrzejowa oraz druhowie Ochotniczej Straży Pożarnej w Złotnikach. Wezwany został śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego.
– Wstępne ustalenia policjantów wskazywały, że 66-latek wyjeżdżający z drogi podporządkowanej motorowerem marki JCM najprawdo-

FOT. POLICJA

Do wypadku doszło w środę w Woli Tesserowej w gminie Małogoszcz

podobnie nie ustąpił pierwszeństwa i wjechał wprost przed ciężarowe Renault, za którego kierownicą siedział 55-latek – relacjonowała na gorąco podkomisarz Beata Soboń, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jędrzejowie.

Mimo akcji reanimacyjnej życia 66-latka nie udało się uratować. Droga Małogoszcz – Jędrzejów była przez kilka godzin zablokowana. Policjanci pod nadzorem prokuratora pracowali na miejscu tragedii – ustalali jej przyczynę i dokładny przebieg.

Od początku wakacji na świętokrzyskich drogach doszło do 20 śmiertelnych wypadków. Sześć z ich ofiar to kierujący jednośladami. – Motocyklistom warto przypomnieć, że mimo pięknej pogody i bardzo dobrych warunków na drodze nie należy tracić czujności, dostosować prędkość do ograniczeń i cały czas być ostrożnym, szczególnie podczas włączania się do ruchu i wyprzedzania. Do kierowców apel, by zwracali uwagę na innych uczestników ruchu – mówi aspirant sztabowy Artur Majchrzak z Komendy Wojewódzkiej Policji w Kielcach.

Kielce

Największe w Polsce wydarzenie dla maturzystów

Maciej Banachowski

Kielecki Salon Maturzystów 2026 odbędzie się w czwartek, 10 września, na Wydziale Nauk Ścisłych i Przyrodniczych Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach.

Od ponad 25 lat Fundacja Perspektywy pomaga uczniom, studentom

i rodzicom podejmować dobre decyzje edukacyjne. Tak będzie również tym razem w czwartek, 10 września, w godzinach 9-14.30 na Wydziale Nauk Ścisłych i Przyrodniczych Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach. Wstęp wolny.

Podczas wydarzenia wszyscy zainteresowani poznają ofertę uczelni z całej Polski – publicznych i niepublicznych, akademickich i zawodo-

wych. Dowiedzą się, jak wygląda matura 2027 – dzięki spotkaniom z ekspertami Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej. Wezmą udział w warsztatach i spotkaniach z doradcami kariery. Spotkają się z przedstawicielami uczelni, studentami i specjalistami oraz otrzymają bezpłatny egzemplarz „Informatora dla Maturzystów 2027” – z aktualną ofertą studiów, zasa-

dami rekrutacji i praktycznymi wskazówkami.

Salon Maturzystów to największe w Polsce wydarzenie edukacyjne dla młodych ludzi planujących swoją przyszłość akademicką, a także doskonała okazja do aktualizacji wiedzy o wymaganiach maturalnych, ofertach uczelni i trendach edukacyjnych dla uczniów klas maturalnych.

POLECAMY

JUTRO: Nowy rok szkolny na cyfrowym detoksie SOBOTA: „Zemsta faraona” w podróży

27.08.2026

Czwartek

Dziś imieniny obchodzą: Monika, Cezary, Józef
Telefon alarmowy: 112

Komentarz dnia



Ryszard Tadeusiewicz: Skradzione dane medyczne

profesor AGH

W przychodniach, laboratoriach analitycznych, szpitalach i gabinetach lekarskich widzimy coraz więcej komputerów. Dzięki temu dane pacjenta trafiają wprost na ekran lekarza, a jego zalecenia są natychmiast widoczne w miejscach, gdzie mają być realizowane.

Tymczasem ostatnio wybuchła afera związana z wyciekami wrażliwych danych medycznych około 19 milionów Polaków przechowywanych w systemach firmy MyDr. Ukradzione dane dotyczą pacjentów prywatnych gabinetów jak i Narodowego Funduszu Zdrowia. Szacuje się, że wykradziono 2,5 terabajta danych. Dla osób mających mniej doświadczenia w obcowaniu z dużymi systemami informatycznymi wyjaśniam, że naprawdę dużo danych. Terabajt to 1024 gigabajtów, a gigabajt to ilość informacji odpowiadająca w przybliżeniu jednemu filmowi pełnometrażowemu albo stu tysiącom zdjęć wysokiej jakości. Zwykły tekst to zaledwie około 2 kilobajty na stronę, więc ukradziono równoważność ponad miliarda stron tekstu!

Rząd podszedł do afery bardzo poważnie. Minister cyfryzacji Krzysztof Gawkowski zwołał w tej sprawie pilne posiedzenie sztabu kryzysowego. Nie ulega wątpliwości, że ten kryzys zostanie opanowany. Sprawy cyberbezpieczeństwa w Polsce są w fachowych i odpowiedzialnych rękach.

Ale kradzież danych z systemów MyDr powinien być potraktowany jako ostrzeżenie. Jest to pierwsza, ale zapewne nie ostatnia afera związana z „wyciekami” danych medycznych. Dlatego, podając swoje dane w przychodni czy szpitalu, pytaj, jak będą zabezpieczone. Bo nie chcesz, żeby informacje o Twoich chorobach czy leczeniu stały się znane i były publicznie komentowane!

AUTOPROMOCJA

Prenumeruj
„Echo Dnia”

tel. 12 312 53 88
 bok.prenumerata@polskapress.pl
 prenumerata.echodnia.eu

POGODA



dzisiaj
25°C/8°C



jutro
27°C/14°C



Redaktor naczelny
 Stanisław Wróbel
Z-ca redaktora naczelnego
 Miłosz Skiba
Wydawcy
 Maciej Banachowski
 Krzysztof Wieczorek

www.echodnia.eu

Polska Press
Makroregion Południe, Kielce
 Redakcja Al. IX Wieków Kielc 4,
 25-516 Kielce
 tel. 41 349 53 53
 internet@echodnia.eu
Prezes Makroregionu
 Dariusz Kolacz
Dyrektor reklamy oddziału
 Wojciech Cekiera
Biurowa reklama oddziału
 tel. 483 821 101
Druk
 Polska Press Oddział Poligrafia,
 41-203 Sosnowiec Miłowice,
 ul. Baczyńskiego 25a



Wydawca Polska Press Sp. z o.o.
 ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
 tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
p.o. Prezes Zarządu Polska Press Grupy
 Elżbieta Żuraw
Redaktor naczelny Polska Press Grupy
 Marek Twaróg
Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG
 Tomasz Bocheński
Dyrektor kolportażu PPG Tomasz Osoliński
Biurowa konsumenta PPG
 biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10



© - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.echodnia.eu/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

GMINA MNIOŹ

Jechał pijany i mimo sądowego zakazu. Mężczyzna jest tymczasowo aresztowany

Michał Nosal

37-latek z powiatu kieleckiego podejrzany o to, że jechał pijany samochodem niedopuszczonym do ruchu i złamał przy tym zakaz kierowania, został tymczasowo aresztowany na dwa miesiące.

W niedzielę w miejscowości Piaski w gminie Mniów policjanci ze Strawczyna skontrolowali 37-letniego kierowcę Forda. - Okazało się, że mężczyzna ma 1,8 promila alkoholu w organizmie, a na dodatek ciąży na nim sądowy zakaz kierowania obowiązujący do grudnia przyszłego roku. Dodajmy, 37-latek został nim objęty za jazdę po alkoholu - opowiadał starszy aspirant Jacek Borek z zespołu prasowego Komendy Miejskiej Policji w Kielcach.

Jakby tego było mało, podczas kontroli na jaw wyszło, że Ford którym jechał 37-latek, to pojazd niedopuszczony do ruchu. Jak mówią policjanci, jego dowód rejestracyjny został wcześniej zatrzymany za usterki, jakie miało auto.

- Za jazdę po pijanemu i złamanie sądowego zakazu mężczyźni



Starszy aspirant Jacek Borek

mogą grozić wysoka grzywna, zakaz kierowania i nawet do pięciu lat więzienia - podsumowywał starszy aspirant Jacek Borek.

Sprawą zajęła się Prokuratura Rejonowa w Końskich. Zdecydowała się wnioskować o tymczasowy areszt dla nieodpowiedzialnego 37-lata.

- Areszt tymczasowy to nie kara, a środek zapobiegawczy, którego rolą jest zabezpieczenie prawidłowego

dalszego toku postępowania - podkreślał prokurator Sebastian Mróz, szef Prokuratury Rejonowej w Końskich i tłumaczył: - W przypadku 37-latka prokurator wskazał dwie przesłanki przemawiające za zastosowaniem aresztu. Pierwsza to obawa mactactwa, ponieważ wyjaśnienia podejrzanego nie do końca korelowały z ustaleniami poczynionymi przez prokuratora i wymagają weryfikacji. Druga przesłanka ma szczególny charakter. W kodeksie znajduje się bowiem zapis, zgodnie z którym sąd może zastosować areszt tymczasowy, aby zapobiec popełnieniu kolejnego przestępstwa, między innymi przeciwko bezpieczeństwu powszechnemu. Prokurator uznał, że tylko taki środek może zabezpieczyć prawidłowy tok postępowania, a więc mówiąc wprost uniemożliwić popełnienie kolejnego przestępstwa polegającego na jeździe po pijanemu i mimo zakazu.

Sąd Rejonowy w Końskich przychylił się do wniosku prokuratury i 37-latek, któremu może grozić nawet pięć lat więzienia, został tymczasowo aresztowany na dwa miesiące.

ŚWIĘTOKRZYSKIE

Kolejni policjanci z uprawnieniami do używania mierników prędkości

Michał Nosal

Przez trzy dni 20 policjantów drogówki z jednostek z niemal całego naszego województwa, brało udział w szkoleniu z obsługi ręcznych mierników prędkości.

Uczyli ich instruktorzy ze Szkoły Policji w Katowicach. Na szkolenie złożyli się zajęcie teoretyczne oraz praktyka. Policjanci trenowali uży-

wanie „suszarek” najpierw na torze w Miedzianej Górze, później także na ekspresowej trasie S7 w Występie. W środę odbyło się oficjalne zakończenie kursu.

W zakończeniu kursu udział wzięli Pierwszy Zastępca Komendanta Wojewódzkiego Policji w Kielcach inspektor Tomasz Jarosz, Naczelnik Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Kielcach młodszy inspektor Artur Putowski. Wiceszef

świętokrzyskich policjantów podziękował wykładowcom z Katowic za ogromne zaangażowanie i przekazaną wiedzę oraz wyraził duże zadowolenie, że nasi policjanci otrzymali uprawnienia do obsługi specjalistycznych urządzeń pomiarowych, co z pewnością przełoży się na bezpieczeństwo na drogach.

Z policyjnych danych jasno wynika, że nadmierna prędkość jest jedną z najczęściej wskazywanych przyczyn zdarzeń drogowych. Niestety często tych najtragiczniejszych w skutkach. Policjanci przypominają, że im szybciej jedziemy, tym mniej czasu mamy na reakcję.

KIELCE

Trzy wieże, zjeżdżalnie, linarium. Nowy plac zabaw na Skwerze Jagiellonów za blisko 400 tysięcy złotych

Miasto podpisało już umowę na budowę. O kształcie inwestycji zdecydowali sami mieszkańcy. W Kieleckim Budżecie Obywatelskim projekt zebrał 879 głosów. Centralnym punktem placu będzie duży zestaw w kształcie zamku

Anna Gwóźdź

Trzy wieże, zjeżdżalnie, linarium do wspinania, karuzela i huśtawki z „bocianim gniazdem” – tak jeszcze w tym roku ma wyglądać nowy plac zabaw na Skwerze Jagiellonów w Kielcach, u zbiegu ulic Jagiellońskiej i Grunwaldzkiej.

Umowę na budowę już podpisana

Miasto podpisało już umowę na budowę. O kształcie inwestycji zdecydowali sami mieszkańcy. W Kieleckim Budżecie Obywatelskim projekt zebrał 879 głosów.

Zamek z trzema wieżami i zjeżdżalnią

Centralnym punktem placu będzie duży zestaw zabawowy w kształcie zamku z trzema wieżami i zjeżdżalnią. Teren zostanie ogrodzony,



W tym miejscu, na Skwerze Jagiellonów powstanie plac zabaw

a pod urządzeniami pojawi się bezpieczna nawierzchnia. W planach są też nowe chodniki, ławki, kosze na śmieci i dostępność dla osób z niepełnosprawnościami.

– Jego sercem będzie duży, trzywieżowy zamek, a obok pojawią się między innymi wysoka „pajęczyna” do wspinania, karuzela, huśtawki, także z bocianim gniazdem, pia-

skownica i bujaki dla najmłodszych – zapowiada Agata Wojda, prezydentka Kielc.

Pani prezydent zaznaczyła, że inicjatywa wspierana była przez radnego z tego okręgu Wiktora Pytlaka, a on sam skomentował: – Kolejny projekt wybrany przez mieszkańców staje się rzeczywistością!

Tablice poświęcone postaciom Jagiellonów

Nazwa skweru nie jest przypadkowa i ma się to odbić także w jego wyposażeniu. Na terenie staną dwie tablice edukacyjne poświęcone postaciom z dynastii Jagiellonów.

Wartość inwestycji to blisko 400 tysięcy złotych,

Wykonawcą zostanie firma Elefun Projects. Wartość inwestycji to blisko 400 tysięcy złotych, niemal 100 tysięcy więcej, niż wynikało z pier-

wotnej wyceny na etapie weryfikacji wniosku, gdy koszt szacowano na około 298 tysięcy złotych.

Kielecki Central Park na Czarnowie

Historia przemiany tego miejsca sięga 2020 roku, gdy mieszkańcy zagłosowali na projekt „Kielecki Central Park na Czarnowie? Skwer Jagiellonów!” zdobył wtedy 1004 głosy, a jego wartość wynosiła ponad 148 tysięcy złotych. Pierwsze prace ruszyły we wrześniu 2021 roku i objęły nasadzenia drzew i krzewów, remont chodników, nowe ławki, stojaki rowerowe oraz oświetlenie. Od początku zakładano, że skwer będzie rozwijał się etapami.

Jeśli harmonogram się utrzyma, dzieci z Czarnowa i okolic wejdą na nowy plac zabaw jeszcze w 2026 roku.

GMINA POŁANIEC

Samochód zsunął się do kanału Wisły przy elektrowni. Kierowca z obrażeniami

Elżbieta Zemsta

Do nietypowego zdarzenia doszło w środowy poranek w pobliżu miejscowości Tursko Małe w powiecie staszowskim. Samochód wędkarza zsunął się do kanału odpływowego Wisły. Kierowca został ranny, gdy próbował zatrzymać toczący się pojazd.

Wszystko działo się w środowy poranek, 26 sierpnia. Do służb informacja

dotarł tuż po godzinie 6 rano. – Zgłoszenie dotyczyło samochodu osobowego, który stoczył się do kanału Wisły, około 200 metrów od Elektrowni Połaniec – przekazywał oficer dyżurny ze Stanowiska Kierowania Komendanta Wojewódzkiego świętokrzyskiej straży pożarnej.

Z relacji strażaków wynikało, że wędkarz, który znajdował się przy kanale, zobaczył jak jego pojazd stacza się w kierunku wody. Próbuąc zatrzymać auto, doznał otarć naskórka i potłuczeń. Ostatecznie auto zje-

chało do kanału, którym odprowadzana jest woda z Elektrowni Połaniec. Pojazd znajdował się w wodzie, około 1,5 metra od brzegu. – W środę, tuż po godzinie 6 otrzymaliśmy zgłoszenie, z którego wynikało, że w pobliżu miejscowości Tursko Małe pojazd stoczył się do kanału w odpływie Wisły. Z naszych ustaleń wynika, że dwóch wędkarzy przyjechało na ryby. Obaj wyszli z samochodu. Kierujący nie zaciągnął hamulca ręcznego, w wyniku czego nie zabezpieczony pojazd marki citroen stoczył się do kanału – uzupełniała podkomisarz Joanna Szczepaniak, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Staszowie uzupełniała.

Jak dodawała, 63-letni kierujący próbował zatrzymać staczający się pojazd, w wyniku czego doznał niegroźnych obrażeń. – Po przebadaniu przez obecny na miejscu zespół ratownictwa medycznego 63-latek pozostał na miejscu, nie wymagał hospitalizacji. Był trzeźwy.

Na miejscu działały cztery zastępy strażackie. Jest też ciągnik rolniczy, którego kierowca zauważył zdarzenie i zatrzymał się, aby pomóc. Wspólnie wydobyli pojazd z wody.



Samochód osobowy stoczył się w środowy poranek do kanału Wisły w miejscowości Tursko Małe w gminie Połaniec

ŚWIĘTOKRZYSKIE

Ocalić od zapomnienia język przodków. Wyjątkowy konkurs

Julia Warych

Ocalić od zapomnienia słowa naszych przodków - to główny cel inicjatywy „Pocztówka pamięci” oraz regionalnego konkursu „Gwara z moich stron”, ogłoszonego przez pokaż do Parlamentu Europejskiego Adama Jarubasa.

– Prezentowany w cyklu „Pocztówka pamięci” słowniczek gwarowy oraz tradycyjne przysłówki mają przypomnieć o dawnych, barwnych czasach potańcówek, weseł i bezkrwawych pojedynków śpiewających przed kapelami. Mam nadzieję, że ta inicjatywa dobrze przysłuży się ocaleniu naszych regionalnych wartości – zaznacza europoseł Adam Jarubas.

Nadesłane materiały oceniać będzie grono jurorskie. W jego składzie zasiądzie Alicja Trukszyn, doktor nauk humanistycznych w dziedzinie językoznawstwa, wykładowca Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach i Politechniki Świętokrzyskiej, a zarazem kulturoznawca, etnolog i folklorystka od lat popularizująca kulturę ludową Ziemi Świętokrzyskiej, jej historię i obrzędowość.

Drugim jurorem jest Adam Ochwanowski, ceniony poeta od wielu lat związany z Podidziem. Skład sędziowski zamyka profesor Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach, Marzena Marchewska – językoznawca, twórczyni Centrum Kultury i Języka Polskiego kieleckiego uniwersytetu.

Zadanie jest proste: wystarczy zebrać i przesłać co najmniej 10 słów lub zwrotów gwarowych charakterystycznych dla swojej miejscowości lub okolicy. Na autorów najciekawszych zgłoszeń czekają atrakcyjne nagrody: dwa wyjazdy studyjne do Brukseli, nagroda pieniężna 500 złotych, trzy nagrody pieniężne po 300 złotych, atrakcyjne nagrody rzeczowe.

Zgłoszenia konkursowe można nadsyłać do 20 października na dwa sposoby. Osoby preferujące drogę elektroniczną mogą wysłać przygotowane słówka e-mailem na adres kulturaludowa1234@gmail.com. Zgłoszenia można również przekazać tradycyjną pocztą, kierując list na adres Biura Poselskiego Adama Jarubasa: ulica Wesoła 47/49, 25-363 Kielce, z obowiązkowym dopiskiem „Konkurs”.

KRÓTKO

Kielce

Nie żyje brat Karol Kazimierz Jopek

Nie żyje brat Karol Kazimierz Jopek, prezbiter Zakonu Braci Mniejszych Kapucynów. Posługiwał też w parafii świętego Franciszka z Asyżu w Kielcach. Zmarł w wieku 83 lat.

25 sierpnia 2026 roku, w wieku 83 lat, w 66. roku życia zakonnego i 59. roku kapłaństwa odszedł do Pana Brat Karol Kazimierz Jopek, Prezbiter Zakonu Braci Mniejszych Kapucynów. Z naszą kielecką parafią związany był od pierwszych chwil obecności Kapucynów w Kielcach. To właśnie tutaj rozpoczął swoją posługę wśród wiernych, pełniąc funkcję pierwszego wikarego parafii i klasztoru. Jego obecność i kapłańska posługa na trwałe zapisały się w historii naszej wspólnoty parafialnej. Z wdzięcznością wspominamy jego życie, powołanie i lata oddanej służby Bogu oraz ludziom. Wieczny odpoczynek racz mu dać, Panie - napisali w mediach społecznościowych Kapucyni Kielce.

Pod tym postem parafianie zaczęli składać wyrazy współczucia Bliskim zmarłego i wspominać osobiste spotkania, które zapadły im w pamięci.

Powiat kielecki

Trwa nabór wniosków o przyznanie prestiżowych wyróżnień

Jeszcze tylko do 31 sierpnia w Starostwie Powiatowym w Kielcach będą przyjmowane wnioski o nadanie dwóch prestiżowych tytułów: Honorowy Obywatel Powiatu Kieleckiego oraz Zasłużony dla Powiatu Kieleckiego. Samorząd powiatu kieleckiego, w tym roku już po raz szósty w historii wręczy zaszczytne tytuły: „Honorowy Obywatel Powiatu Kieleckiego” oraz „Zasłużony dla Powiatu Kieleckiego”.

Tytuł „Honorowego Obywatela Powiatu Kieleckiego to najwyższe wyróżnienie przyznawane osobom, które swoją pracą i osiągnięciami wniosły wybitny wkład w rozwój, promocję i prestiż powiatu. Swoją działalnością społeczną, kulturalną, gospodarczą czy naukową znacząco wpłynęły na pozytywny wizerunek regionu. Dotychczas wyróżnieni tytułem Honorowego Obywatela Powiatu Kieleckiego zostali: Kazimiera Zapałowa, ks. bp Marian Florczyk, dr Cezary Jastrzębski, ojciec Marian Puchała, Tomasz Brożyna.

Tytuł „Zasłużony dla Powiatu Kieleckiego” przyznawany jest osobom, które wykazały się ogromnymi zasługami dla powiatu. To ludzie, którzy swoją pracą, działalnością przyczynili się do poprawy jakości życia mieszkańców powiatu, wyróżniły się działaniami w wielu dziedzinach życia społecznego, gospodarczego, nauki, kultury i sportu. Tytułem Zasłużony dla Powiatu Kieleckiego uhonorowano: Zbigniewa Tadeusza Banaśkiewicza, Józefę Bucką, Cecylię Korban, Arletę Kempkę i Jacka Cielibatę.

Teraz przyszedł czas, by uhonorować kolejne wyjątkowe osoby z Powiatu Kieleckiego.

Kielce

Nie żyje Ida Zima, ceniona nauczycielka

Zmarła Ida Zima - nauczycielka wychowania fizycznego, wspinały pedagog i wychowawca młodych pokoleń licealistów w IV Liceum Ogólnokształcącym w Kielcach.

Informację o jej śmierci przekazała społeczność IV Liceum Ogólnokształcącego w Kielcach. Jak czytamy „Przez wiele lat była związana ze szkołą, oddając jej serce, wiedzę i pasję. W pamięci uczniów, koleżanek i kolegów z grona pedagogicznego oraz pracowników szkoły pozostanie jako osoba niezwykle życzliwa, pełna ciepła, cierpliwości i zaangażowania w sprawy Swoich wychowanków.”

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w piątek, 28 sierpnia o godzinie 13.00 w Kościele pod wezwaniem świętego Józefa Robotnika w Kielcach, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłej na Cmentarz Stary w Kielcach.

Kielce

Rodzinny Festyn Profilaktyczny

Koniec sierpnia i początek września to dla uczniów, a także ich rodziców czas przygotowania do zakończenia wakacji oraz powitania nowego roku szkolnego. To również okazja do wspólnej zabawy ze Świętokrzyskim Klubem Abstynentów „Raj”. Tradycyjny Rodzinny Festyn Profilaktyczny z okazji pożegnania lata, w tym roku odbędzie się w sobotę, 29 sierpnia przy ulicy Jagiellońskiej 42a, w godzinach 13-18.

W programie oprócz występów artystycznych młodzieży działającej w klubach Wolna Strefa znalazły się konkursy z nagrodami, porady dietetyczne, zabawa przy muzyce, spotkanie z bajką i książką, spotkanie ze strażą miejską, pokaz pierwszej pomocy. Będą też bańki mydlane, wata cukrowa, popcorn i grill.

Festyn będzie również okazją do rozmów ze specjalistami na temat profilaktyki uzależnień dzieci i młodzieży.

KIELCE

Z boiska na Uroczysku znika asfalt. Powstaje nowoczesny, wielofunkcyjny obiekt sportowy

Stary, popękany asfalt znika z boiska przy ulicy Mariana Rejewskiego na osiedlu Uroczysko w Kielcach. Powstanie piękny obiekt sportowy.

Anna Gwóźdź

W tym miejscu powstaje wielofunkcyjny obiekt z bezpieczniejszą, poliuretanową nawierzchnią. Będzie można tu grać w piłkę nożną i ręczną, siatkówkę oraz koszykówkę. Na tę inwestycję w zeszłorocznym Kieleckim Budżecie Obywatelskim zgłoszono 1457 mieszkańców.

Prace przy ulicy Rejewskiego już trwają. Boisko, z którego od lat korzystają dzieci, młodzież i dorośli z Uroczyska, przechodzi gruntowną modernizację.

Zmieni się przede wszystkim nawierzchnia. Do tej pory była asfaltowa, mocno już zużyta, z nierównościami i pęknięciami. Po większych opadach w zagłębieniach stała woda. Autor projektu zwracał też uwagę, że upadek na twardy asfalt



Boisko przy ulicy Mariana Rejewskiego ma około 500 metrów kwadratowych i po modernizacji będzie służyć do kilku dyscyplin

kończył się często otarciami i stłuczeniami.

Teraz w tym miejscu powstanie boisko z nawierzchnią poliuretanową. Obiekt ma mieć co najmniej 25 na 20 metrów, czyli około 500 metrów kwadratowych.

Na nowej nawierzchni pojawią się linie wyznaczające pola do poszczególnych gier. Boisko będzie przystosowane do piłki nożnej i ręcznej, siatkówki oraz koszykówki.

Wymienione zostanie też wyposażenie. Pojawiają się nowe bramki, kosze do koszykówki oraz słupki

i siatka do siatkówki. Wokół boiska wykonane zostaną obrzeża i opaska z kostki brukowej, a teren po zakończeniu robót zostanie uporządkowany i ponownie obsiany trawą.

Pomysł modernizacji zgłosił do Kieleckiego Budżetu Obywatelskiego Wojciech Pietrowski. Projekt zdobył 1457 ważnych głosów i został wybrany do realizacji. Początkowo jego koszt szacowano na 300 tysięcy złotych.

Zgodnie z dokumentacją zamówienia wszystkie prace mają zakończyć się najpóźniej 27 listopada 2026 roku.

SIELPIA WIELKA

Kradzież na parkingu. Mają podejrzanego

Michał Nosal

Na parkingu w Sielpi ktoś uszkodził monitoring i ukradł elementy z pięciu samochodów.

Policjanci zatrzymali podejrzanego. To 43-letni mieszkaniec województwa mazowieckiego. Grozi mu nawet pięć lat więzienia.

Dostali sygnał, że doszło do kradzieży

Nocą z soboty na niedzielę policjanci dostali sygnał, że na parkingu w Sielpi Wielkiej doszło do kradzieży. - Okradzionych zostało pięć samochodów. Łupem sprawcy padły między innymi kołpaki z kół, zaślepki felg oraz wkłady do lusterek. Dodatkowo okazało się, że uszkodzony został słup z kamerami monitoringu. Łączne straty oszacowano na ponad 15 tysięcy złotych - opowia-



W środowe przedpołudnie policjanci poinformowali, że zatrzymali podejrzanego 43-letniego mieszkańca województwa mazowieckiego

dała młodszy aspirant Marta Przygodzka, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Końskich.

Zatrzymali podejrzanego

Sprawą zajęli się koneccy kryminalni. W środowe przedpołudnie

policjanci poinformowali, że zatrzymali podejrzanego 43-latkę z województwa mazowieckiego. Mężczyzna usłyszał zarzuty kradzieży i uszkodzenia cudzej własności. Może za to grozić nawet pięć lat więzienia.

KIELCE



Ksiądz biskup Marian Florczyk, inicjator rajdu. W drugim rządzie Grzegorz Skiba, przewodniczący Rady Gminy Górno; Kazimierz Mądzik, radny sejmiku wojewódzkiego oraz podinspektor Artur Putowski

6. Rajd Rowerowy imienia Westerplaczków. Przejadą ponad 500 kilometrów

Julia Warych

Ponad 500 kilometrów na rowerach w hołdzie bohaterom ze Świętokrzyskiego. W czwartek, 27 sierpnia z Kielc wystartuje 6. Rajd Rowerowy imienia Westerplaczków.

Uczestnicy rajdu przejadą trasę na Pomorze, by 1 września oddać część obrońcom Wojskowej Składnicy Tranzytowej. Do przejechania pierwszego, otwartego odcinka z Kielc do Zagnańska organizatorzy zapraszają wszystkich chętnych cyklistów. O szczegółach wyprawy opowiedziano we wtorek, 25 sierpnia.

Wydarzenie zainicjowane przez biskupa Mariana Florczyka ma na celu kultywowanie pamięci o żołnierzach z Kielecczyny, którzy w pierwszych dniach września 1939 roku stawili heroiczny opór na Westerplatte, a także kształtowanie postaw patriotycznych w młodym pokoleniu.

We wtorek, 25 sierpnia, szczegóły wydarzenia przedstawiono podczas konferencji prasowej w Wojewódzkim Domu Kultury w Kielcach, w której uczestniczyli: ksiądz biskup Marian Florczyk, biskup pomocniczy Diecezji Kieleckiej; Kazimierz Mą-

dzik, radny Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego; Grzegorz Skiba, przewodniczący Rady Gminy Górno; Katarzyna Politz Delegatury Instytutu Pamięci Narodowej w Kielcach; Magdalena Fogiel-Litwinek, dyrektor Wojewódzkiego Domu Kultury; podinspektor Artur Putowski, naczelnik Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Kielcach; były zawodowy kolarz i dwukrotny olimpijczyk Zbigniew Piątek oraz uczestnicy rajdu.

Trasa tegorocznego rajdu prowadzi z Kielc przez Tomaszów Mazowiecki, Płock i Malbork, aż na samą plażę Westerplatte. Uczestnicy dotrą tam 1 września, aby wziąć udział w oficjalnych uroczystościach zorganizowanych z okazji 87. rocznicy wybuchu II wojny światowej.

- Chcemy uczcić pamięć wszystkich Westerplaczków i podkreślić rolę tych, którzy pochodzili z naszego regionu. Rajd jest hołdem dla 80 żołnierzy z Kielecczyny, którzy w 1939 roku bronili Westerplatte. Jest też bezcenną lekcją historii dla młodego pokolenia - podkreślał ksiądz biskup Marian Florczyk.

Start wydarzenia zaplanowano na czwartek. O godzinie 8.30 na Placu Świętego Jana Pawła II uformuje się peleton, by po oficjalnym otwarciu o godzinie 9 wyruszyć w drogę.

Organizatorzy zapraszają wszystkich chętnych cyklistów do wspólnego przejechania pierwszego, rekreacyjnego odcinka trasy z Kielc do Zagnańska, pod Dąb Bartek. Dalszą, liczącą setki kilometrów trasę na Pomorze pokonają dwie, 15-osobowe grupy rowerzystów.

Rajd jest częścią projektu „Pamiętamy o Westerplaczkach”. Jak poinformowała dyrektor Wojewódzkiego Domu Kultury Magdalena Fogiel-Litwinek, 1 września kontynuowana będzie akcja „Zapał Znicz Pamięci dla Westerplaczków”.

W ramach tej inicjatywy pracownicy kieleckiej Delegatury Instytutu Pamięci Narodowej Delegatura w Kielcach przy wsparciu żołnierzy 10. Świętokrzyskiej Brygady Obrony Terytorialnej, 3. Sandomierskiego Batalionu Radiotechnicznego, lokalnych samorządów oraz młodzieży odwiedzą 35 znanych grobów Westerplaczków, usytuowanych na 26 cmentarzach w całym województwie między innymi w Kielcach, Busku-Zdroju, Starachowicach, Sandomierzu, czy w powiecie kieleckim: w Bodzentynie i Zagnańsku.

Zwieńczeniem obchodów w regionie będzie msza święta w kieleckiej katedrze zaplanowana na 7 września o godzinie 11, po której w Wojewódzkim Domu Kultury odbędą się uroczystości rocznicowe.

KIELCE

Sesja Rady Miasta Kielce. Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacji i mandat radnego Dariusza Gacka

Anna Gwóźdź

Sytuacja w Miejskim Przedsiębiorstwie Komunikacji, przetarg Zarządu Transportu Miejskiego i sprawa mandatu radnego Dariusza Gacka.

To tylko część tematów, którymi w czwartek, 27 sierpnia zajmie się Rada Miasta Kielce. Sesja rozpocznie się o godzinie 9. O najważniejszych punktach mówił dzień wcześniej wiceprzewodniczący rady Jarosław Machnicki.

Jednym z pierwszych i zapewne najgorętszych punktów będzie sytuacja w kieleckim Miejskim Przedsiębiorstwie Komunikacji. Radni mają usłyszeć informacje prezesa Kieł oraz pozostałych udziałowców dotyczące stanu spółki na 31 lipca. Osobno omawiany będzie przetarg ZTM na wybór przewoźnika i pojawiające się zastrzeżenia dotyczące jego warunków. - Nie sądzę, aby było to wyjątkowo konkretne i dogłębne, bo mając sprawy złożone do Krajowej Izby Odwoławczej, nie bardzo o niektórych rzeczach można mówić dość głęboko - mówił.

Jak dodał, jego zdaniem termin takiej debaty nie jest najlepszy również dlatego, że postępowanie przetargowe nadal trwa.

Z tematem komunikacji miejskiej związany jest kolejny projekt uchwały. Radni mają zdecydować o powołaniu komisji doraźnej, która skontrolowałaby funkcjonowanie Zarządu Transportu Miejskiego oraz sposób realizowania przez miasto uprawnień wynikających z udziałów w MPK.

Do porządku obrad ponownie trafi projekt dotyczący stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnego Dariusza Gacka. Na poprzedniej sesji punkt został zdjęty, między innymi ze względu na potrzebę analizy prawnej uzasadnienia.

Wiceprzewodniczący Jarosław Machnicki przyznał, że głosowanie w tej sprawie w obecnym momencie może być dla radnych problematyczne ze względu na działania prokuratury. - Nie jest to komfortowe dla radnych głosowanie w takim momencie, gdzie mamy te dwie czynności równoległe - zaznaczył.

Dodał, że samo przedstawienie projektu nie musi jeszcze oznaczać, że podczas czwartkowej sesji dojdzie do ostatecznego głosowania.

Radni zajmą się również zgodą na zawarcie porozumienia dotyczącego organizacji publicznego transportu zbiorowego w przewozach powiatowych. Jak tłumaczył wiceprzewodniczący, koszty takich połączeń ponoszą zainteresowane powiaty.

KRÓTKO

Kielce

Nastolatka ranna w wypadku

16-latką ucierpiała w wypadku, do którego doszło we wtorek przed godziną 20.30 na ulicy Batalionów Chłopskich w Kielcach. Policjanci przekazywali, że 29-latek jadący Hondą w kierunku ulicy Zakładowej chciał skręcić w lewo, zaś ciężarówka Scania akurat go wyprzedzała. Samochody zderzyły się. Pomocy lekarzy potrzebowała 16-letnia pasażerka Hondy. **MINOS**

Klimontów

Duże straty po włamaniu

Na 10 tysięcy złotych szacowane są straty po włamaniu do budynku gospodarczego w Klimontowie w powiecie sandomierskim. We wtorek policjanci dostali sygnał, że skradziono między innymi piarżkę, dwie kosiarki i trzy butle gazowe. **MINOS**

Pińczów

Kradzież w sklepie

Pińczowscy policjanci szukają złodzieja, który okradł we wtorek jeden ze sklepów na terenie miasta. Wyniósł artykuły warte ponad 800 złotych. **MINOS**

Ostrowiec Świętokrzyski

Policjanci szukają złodzieja kabla

W Ostrowcu Świętokrzyskim złodziej ukraść we wtorek przewód podziemnej linii telekomunikacyjnej. Straty sięgnęły czterech tysięcy złotych. **MINOS**

FOKUS

WARSZAWA

Tusk: Serial „Zonda” dopiero się rozkręca. Posłowie KO donoszą na Michała Moskala

Politycy Koalicji Obywatelskiej zapowiedzieli złożenie zawiadomienia do prokuratury w sprawie spotkanie posła PiS Michała Moskala z prezesem Zondacrypto Przemysławem Kralem

oprac. Karolina Wrońska

W środę Wirtualna Polska opublikowała artykuł poświęcony spotkaniu posła PiS, członka sejmowej komisji cyfryzacji, innowacyjności i nowoczesnych technologii Michała Moskala oraz byłego funkcjonariusza CBA Artura Chodzińskiego z prezesem giełdy Zondacrypto Przemysławem Kralem. Z tekstu wynika, że poseł chciał współpracować z giełdą, która kilka miesięcy później upadła. Po spotkaniu z Kraliem Moskal miał zacząć aktywnie zajmować się tematem kryptowalut w Sejmie.

– Dzisiaj złożymy zawiadomienie do prokuratury na pana posła Moskala – zapowiedział wiceminister funduszy Jacek Karnowski (KO) podczas środowiskowej konferencji prasowej przed siedzibą PiS.

Dodał, że zarówno PiS, jak i Konfederacja głosowały przeciwko ustawie o kryptowalutach, a następnie prezydent Karol Nawrocki ją wetował, „starając się wybić jej zęby swoim projektem”.

Uczestniczący w konferencji prasowej europoseł KO Borys Budka zaapelował do prezesa PiS Jarosława Kaczyńskiego, aby odciął się od swojego posła.

– Dzisiaj domagamy się, po pierwsze, by natychmiast Jarosław Kaczyński wyszedł i odciął się



Borys Budka i Jacek Karnowski zapowiedzieli złożenie zawiadomienia o możliwości popełnienia przestępstwa przez Michała Moskala

od pana Moskala. Inaczej będziemy uznawać, że pan Moskal działał w imieniu Jarosława Kaczyńskiego i w imieniu PiS – powiedział Budka.

Moskal odniósł się do materiału Wirtualnej Polski we wpisie na X. „Miała być bomba. Jest kapiszon” – skomentował publikację portalu.

„Z Kraliem rozmawiałem raz – tak samo jak z dziesiątkami innych przedsiębiorców” – podkreślił poseł PiS w oświadczeniu. Poinformował, że spotkanie to trwało ok. godziny. „Ani ja, ani żaden z moich współ-

pracowników, ani żadna z organizacji społecznych, w których działam, nigdy nie podjęli z nim ani z podmiotami z nim związanymi żadnej współpracy. Nie przyjęliśmy od nich ani złotówki” – dodał.

Poseł poinformował, że działa w Fundacji ORGiD (Obserwatorium Rozwoju Gospodarki i Demokracji – PAP) i nie pobiera z tego tytułu wynagrodzenia. Wyjaśnił, że celem jego spotkania z Kraliem było „wyłączenie przeprowadzenie wstępnej rozmowy na temat wspar-

cia konferencji ORGiD dot. nowych technologii”.

– Tłumaczenia posła PiS Michała Moskala ws. spotkania z prezesem giełdy Zondacrypto Przemysławem Kraliem mnie nie przekonują – powiedział wicepremier, szef MON Władysław Kosiniak-Kamysz. Stwierdził również, że afera Zondacrypto jest aferą posłów PiS.

– Nie znam zbyt wielu przykładów, w których w pilnej potrzebie leci się na Ibizę na spotkanie, a później zaczyna się zajmować sprawą kryptowalut w Sejmie. Nie wiem, czy to częsta procedura wśród posłów PiS. Posłów PSL, którzy jakkolwiek kontakt mieliby z Zondacrypto, z panem Kraliem czy z kimkolwiek innym, nie znam – zaznaczył lider ludowców.

Z kolei cytowany w artykule WP.pl rzecznik PiS Rafał Bochenek podkreślił, że Moskal nie informował kierownictwa ugrupowania o swoim wyjeździe na Ibizę i nie reprezentował tam partii.

Do sprawy odniósł się w środę premier Tusk we wpisie na platformie X. „Teraz już wiemy, dlaczego z uporem maniaka Karol Nawrocki i PiS blokowali ustawę o kryptowalutach. Kasa na zegarki za 40 tysięcy euro, na media, wyborcze imprezy, fundacje prawicowych polityków. A przecież serial »Zonda« dopiero się rozkręca...” – napisał szef rządu.

KRÓTKO

Łódź

Skazany w aferze „łowców skór” chciał skrócenia kary

Sąd Okręgowy w Łodzi nie uwzględnił w środę wniosku Karola B. o warunkowe przedterminowe zwolnienie z odbycia reszty kary pozbawienia wolności za zabójstwo w procesie „łowców skór”. W 2007 r. Karol B. został skazany na 25 lat pozbawienia wolności. Odbywanie kary powinien zakończyć w grudniu 2028 r. Powołując się na opinię penitencjarną, sędzia oceniła, że zachowanie skazanego podczas pobytu w zakładzie karnym „nie budziło większych zastrzeżeń, a proces resocjalizacji przebiegał właściwie, przy czym wymaga utrwalenia”.

Krosno

Ciała ofiar wypadku sprowadzone do Polski

Ciała ofiar katastrofy polskiego samochodu na Węgrzech zostały w środę sprowadzone do Polski. Na czwartek i piątek zaplanowane zostały sekcje zwłok pokrzywdzonych – poinformowała rzeczniczka Prokuratury Okręgowej w Krośnie dr hab. Marta Kolendowska-Matejczuk. Prokurator podał jednocześnie, że we wtorek Prokuratura Okręgowa w Krośnie skierowała do ministra sprawiedliwości – prokuratora generalnego wniosek o przejęcie ścigania w tej sprawie od strony węgierskiej.

Warszawa

Świadczenie 800 plus na razie bez zmian

W tej chwili nie prowadzimy prac nad waloryzacją świadczenia 800 plus – przekazał w środę wiceminister rodziny Sebastian Gajewski. Dodał też, że nie widzi możliwości i potrzeby wprowadzania progu dochodowego dla najbogatszych pobierających to świadczenie.

BEZPIECZEŃSTWO

Polska i Hiszpania kupują „latające cysterny”

oprac. Karolina Wrońska

Hiszpański rząd dał zielone światło na zakup wspólnie z Polską co najmniej siedmiu samolotów Airbus A330 do tankowania w powietrzu.

„Wczoraj rząd Hiszpanii wydał zgodę na procedowanie w ramach wspólnych zakupów z Polską z programu SAFE co najmniej 7 samolo-

tów do tankowania i transportu Airbus A330 MRTT. Kolejnym krokiem będzie podpisanie finalnej umowy. Co najważniejsze, do 2030 roku Polska otrzyma 4 samoloty” – napisał w środę na X Kosiniak-Kamysz.

Do 2030 roku Polska w ramach umowy ma otrzymać 4 samoloty. „To niezbędny sprzęt dla naszych Sił Powietrznych, które są w trakcie przyjmowania na wyposażenie samolotów F-35. To także ważna decyzja dotycząca bezpieczeństwa NATO i bezpieczeństwa Polski” – podkreślił szef MON.

Agencja Europa Press poinformowała, że wspólny zakup samolotów z Hiszpanią ma wynieść 5,4 mld euro.

WOJSKO

Kolejne samoloty F-35 przylecą do bazy w Łasku

oprac. Karolina Wrońska

„Do 32. Bazy Lotnictwa Taktycznego zmierza pięć kolejnych samolotów F-35 z polską szachownicą” – poinformował w środę wicepremier, szef MON Władysław Kosiniak-Kamysz.

Pierwsze trzy F-35 – produkowane przez amerykański koncern Lock-

heed Martin samoloty wielozadaniowe 5. generacji – dotarły do 32. Bazy Lotnictwa Taktycznego w Łasku (woj. łódzkie) w drugiej połowie maja. W środę szef MON poinformował o kolejnych maszynach.

„Do 32. Bazy Lotnictwa Taktycznego zmierza pięć kolejnych samolotów F-35 z polską szachownicą. To wsparcie nie tylko zdolności Sił Powietrznych, ale całego systemu bezpieczeństwa, który tworzymy z naszymi sojusznikami” – napisał Kosiniak-Kamysz na portalu X.

Oznacza to, że Polska będzie dysponowała już ośmioma samolotami tego typu. Całość dostaw 32 maszyn ma się zakończyć w 2029 roku.



FOT. ADAM JANKOWSKI

Ten główny stół G20 to jest miejsce dyskusji o tym, jak będzie wyglądała globalna gospodarka za 5, 10, 20 lat. Polska musi w tej debacie zająć stanowisko

ANDRZEJ DOMAŃSKI
minister finansów i gospodarki

USA

Zabił ośmioro osób, w tym czworo dzieci. Rodzinna masakra w Montanie

Kazimierz Sikorski

Napastnik wszedł do domu w Billings z bronią szturmową. Ofiary należały do czterech pokoleń. Wiek zabitych sięgał od przeszło 90-letniej prababci po siedmioletnią dziewczynkę.

Policja była na miejscu 10 minut po rozpoczęciu strzelaniny, jednak na uratowanie rodziny było już za późno. Wśród ośmiu ofiar znaleźli się 15-letni Landon i 12-letnia Charlotte Ghekier. Jedną osobę przewieziono do szpitala, gdzie stwierdzono jej zgon. W pobliżu domu znaleziono ciało napastnika z raną postrzałową głowy, którą sam sobie zadał. Nie jest jasne, jakie relacje łączyły napastnika z rodziną.

Zdjęcia lotnicze wykonane po ugaszeniu wzniesionego przez sprawcę pożaru pokazują, że z domu niewiele zostało. Policja zidentyfikowała ofiary, jednak nie ujawniono jeszcze ich nazwisk – z wyjątkiem Landona i Charlotte.

Szef straży pożarnej w Billings (w stanie Montana) przekazał, że działania strażaków utrudniał brak hydrantów w okolicy.

„Landon miał 15 lat i przygotowywał się do rozpoczęcia drugiej klasy szkoły średniej” – napisano w opisie internetowej zbiórki pieniędzy.

„Był kochającym i troskliwym młodym człowiekiem, zawsze chętnym do niesienia pomocy rodzinie i sąsiadom. Z niecierpliwością czekał na zdobycie prawa jazdy w tym tygodniu; był cierpliwym, opiekuńczym i kochającym starszym bratem”.

Charlotte miała rozpocząć siódmą klasę, gdy zginęła wraz z bratem. „Zabawna, nad wiek rozwinięta i uroczą – a przy tym odpowiednio uparta – Charlotte miała anielski uśmiech i uwielbiała pozować do zdjęć” – napisano w opisie zbiórki.

Okoliczności zdarzeń poprzedzających strzelaninę oraz sposób, w jaki podpalono dom, są przedmiotem dochodzenia prowadzonego przez biuro szeryfa hrabstwa Yellowstone i inne służby.



Sprawca masakry w Montanie po strzelaninie podpalił dom, w którym byli ludzie

ROSJA

W dniu wizyty szefa CIA Putin podpisał trzy tajne dekrety

Grzegorz Kuczyński

Z informacji zamieszczonej na rosyjskim portalu informacji prawnej wynika, że w dniu wizyty w Moskwie dyrektora CIA Johna Ratcliffe'a prezydent Władimir Putin podpisał szereg dekretów, w tym trzy tajne. Rzecznik Kremla zaprzecza nieoficjalnym doniesieniom, jakoby doszło do spotkania rosyjskiego przywódcy z szefem CIA.

Skąd w ogóle wiadomo, że Putin podpisał jakieś tajne dekrety prezydenckie? Otóż zgodnie z danymi portalu informacji prawnej 25 sierpnia Putin podpisał trzy jawne i opublikowane dekrety – nr 608, 609 i 610. Dwa z nich dotyczą zmiany rosyjskiego ambasadora w Iraku, a trzeci zmienia skład komisji ds. osób niepełnosprawnych i weteranów.

Jednocześnie ostatni dekret Putina, podpisany dzień wcześniej, 24 sierpnia, ma numer 604. Zezwala on państwu na przejęcie „tymczasowego zarządu” nad praktycznie dowolnymi obiektami i przedsiębiorstwami, jeśli ich właściciele nie zapewnią odpowiedniej ochrony przed atakami bezzałogowych statków powietrznych.

To oznacza, że są jeszcze trzy inne dekrety Putina, które jednak nie zostały opublikowane na portalu i mają charakter niejawni: o numerach 605, 606 i 607.

Po co Ratcliffe poleciał do Moskwy?

Podczas wizyty w Moskwie, pierwszej od początku inwazji na Ukrainę, szef CIA spotkał się z Putinem – w tym celu prezydent odwołał



Jak wynika z danych portalu informacji prawnych, Władimir Putin podpisał kolejne dekrety, w tym trzy tajne

jedno z wydarzeń, do którego przygotowywały się „setki ludzi”. Poinformował o tym we wtorek jeden z dziennikarzy stale obsługujących Kreml, Aleksandr Junaszew.

„The Wall Street Journal” pisał, że Ratcliffe mógł przekazać Putinowi ostrzeżenie w związku z danymi amerykańskiego wywiadu, które wskazywały, że Kreml przygotowuje nową rundę mobilizacji i ewentualną prowokację wobec NATO. Inna popularna teoria mówi, że chodzi o przygotowania do nowej wymiany więźniów między USA a Rosją.

Spekuluje się również, że wizyta mogła być związana z rozejmem w Iranie i włączeniem kogoś jeszcze do negocjacji. Z kolei ukraińskie media pisały, że celem Ratcliffe'a mogło być omówienie wzajemnego moratorium rosyjsko-ukraińskiego na ataki na obiekty energetyczne i porty.

Pieskow: Putin nie przyjął szefa CIA

Jednak w środę rano rzecznik prasowy prezydenta Federacji Rosyjskiej Dmitrij Pieskow powiedział agencji TASS, że Putin nie spotkał się z szefem CIA podczas wizyty tego ostatniego w Moskwie. W komentarzu dla „The Washington Post” przedstawiciel Kremla zaznaczył, że Ratcliffe odwiedził stolicę Rosji w celu nawiązania „kontaktów międzysłużbami specjalnymi”. Pieskow odmówił ujawnienia dalszych szczegółów wizyty.

W tym samym czasie co Ratcliffe w Moskwie przebywał sekretarz Watykanu ds. międzynarodowych Paul Richard Gallagher. Przeprowadził on rozmowy z ministrem spraw zagranicznych Federacji Rosyjskiej Siergiejem Ławrowem i zadeklarował gotowość do „wykorzystania wszystkich dostępnych środków” w celu wsparcia procesu pokojowego w Ukrainie.

ESTONIA

Rosyjski szpieg skazany na więzienie. Mężczyzna pracował dla GRU

Grzegorz Kuczyński

Posiadający podwójne obywatelstwo estońskie i rosyjskie Nikita Kuzmin został skazany na cztery lata więzienia w ramach ugody sądowej za współpracę z rosyjskim wywiadem. Wyrok zapadł w Sądzie Okręgowym w Harju.

Zgodnie z aktem oskarżenia Kuzmin nawiązał kontakt z oficerem Głównego Zarządu Sztabu Generalnego Sił Zbrojnych Federacji Rosyjskiej (GRU) podczas pobytu w Rosji nie później niż w 2024 r. Działając w imieniu i na rzecz GRU, Kuzmin gromadził informacje o obiektach wojskowych i cywilnych we wschodnim estońskim mieście granicznym Narwa oraz w jego okolicy.

Prokurator Margaret Beres stwierdziła, że udział w działaniach wywiadowczych skierowanych przeciwko bezpieczeństwu Estonii oraz współpraca z rosyjskimi agencjami bezpieczeństwa i wywiadu podlegają surowym karom.

Estońska Służba Bezpieczeństwa (KAPO) wielokrotnie podkreślała, że studiowanie w Rosji wiąże się z pewnym ryzykiem.

– Nikita Kuzmin został zwerbowany na jednej z rosyjskich uczelni. Rosyjskie uczelnie zatrudniają tajnych funkcjonariuszy rosyjskich służb specjalnych, których jednym z zadań jest rekrutacja zagranicznych studentów, którzy nie mają żadnych ograniczeń w podróżowaniu do krajów zachodnich – powiedział Taavi Narits, zastępca dyrektora generalnego KAPO.

WĘGRY

Rosja stanowi zagrożenie dla Węgier, Europy i świata

oprac. Anna Nagel

Węgierski rząd w wytycznych dla węgierskiej delegacji na 81. sesję Zgromadzenia Ogólnego ONZ uznał Rosję za zagrożenie dla kraju, Europy i światowego ładu.

W dokumencie, opublikowanym w nocy z wtorku na środę i podpisanym przez premiera Petera Magyara, określono stanowisko Węgier na wrześniową sesję Zgromadzenia Ogólnego Organizacji Narodów

Zjednoczonych, w tym w kwestiach takich jak wojna Rosji przeciw Ukrainie, konflikty na Bliskim Wschodzie oraz migracja.

Jednym z kluczowych elementów jest określenie stanowiska Węgier wobec wojny w Ukrainie. W tekście potępiono rosyjską agresję, wyrażono poparcie dla suwerenności i integralności terytorialnej Ukrainy w jej granicach uznanych międzynarodowo oraz uznano prawa Ukrainy do samoobrony.

Z treści dokumentu wynika, że „postawa Rosji stanowi zagrożenie

dla Węgier, Europy i ładu światowego”.

Węgierska delegacja została również zobowiązana do poparcia „ważonych działań ONZ w związku z konfliktami w Strefie Gazy, Libanie i Iranie”. Iran nie powinien wejść w posiadanie broni jądrowej, a sporne kwestie należy rozwiązywać na drodze dyplomatycznej – podkreślono.

W dokumencie mowa jest też o zagrożeniu dla bezpieczeństwa związanym z migracją oraz prawie państw do ochrony swoich granic.

PO STRONIE SENIORA

PIENIĄDZE

Jak zabezpieczyć swoje sprawy bankowe na wypadek śmierci? To warto zrobić już dziś

Warto zawczasu zadbać o to, żeby po naszym odejściu bliscy nie musieli borykać się z problemami formalnymi i finansowymi. Podpowiadamy, jak za życia załatwić sprawy nie tylko w bankach, ale też w innych instytucjach

Małgorzata Stempinska

Mirosława Kowalkowska, ekspert ds. finansów z Przemysłu Finansów, zachęca, byśmy nie bali się rozmawiać o tym, jak rozporządzić swoim majątkiem, gdy nas już nie będzie. — Testament powinniśmy napisać wtedy, gdy jesteśmy zdrowi i świadomi tego, co czynimy. Bardzo istotne są również pełnomocnictwa: zarówno w bankach, jak i w przychodniach lekarskich – mówi Mirosława Kowalkowska.

Od czego zacząć porządkowanie spraw bankowych

Związek Banków Polskich radzi na początek, by zrobić spis wszystkich swoich kont bankowych, lokat, kart, kredytów, pożyczek i polis ubezpieczeniowych. Do listy możemy dodać numery rachunków oraz nazwy banków, ale nigdy nie zapisujemy loginów, haseł ani PIN-ów!

Listę przechowujemy w bezpiecznym miejscu, np. w zamkniętej kopercie w domu lub u zaufanego notariusza. Regularnie aktualizujemy dane (np. raz w roku). Nie zostawiamy informacji umożliwiających logowanie – to niebezpieczne i ryzykowne.

Dlaczego warto zrobić tzw. zapis bankowy

Każdy posiadacz konta oszczędnościowego, oszczędnościowo-rozliczeniowego lub lokaty może bezpłatnie złożyć w banku zapis bankowy, czyli dyspozycję wypłaty środków na wypadek śmierci.

W dyspozycji wskazujemy osoby, które otrzymają środki po naszej śmierci. Mogą to być tylko:

- małżonek/małżonka;
- dzieci;
- wnuki, prawnuki (zstępni);
- rodzice, dziadkowie, pradiadkowie (wstępni);
- rodzeństwo zmarłego.

Limit wypłaty z takiej dyspozycji to obecnie ponad 191 tysięcy złotych (20-krotność przeciętnego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstwa na miesiąc poprzedzający datę śmierci).



W „kopercie bezpieczeństwa” możemy umieścić: listę banków, ubezpieczeń i inwestycji, kopie umów i polis, dane kontaktowe do notariusza lub prawnika, informacje o osobach, które mają być powiadomione po naszej śmierci

Co ważne, limit dotyczy wszystkich banków. Ta zasada ma na celu ochronę spadkobierców, żeby nie omijać przepisów o postępowaniu spadkowym i nie rozdysponować wszystkich środków.

Pieniądze wypłacane z zapisu nie wchodzi do spadku, więc bliscy mogą je otrzymać szybciej – bez czekania na zakończenie postępowania spadkowego. Dyspozycję możemy w każdej chwili zmienić lub odwołać. Jednak warto zaznaczyć, że tutaj działa zasada: późniejsze dyspozycje mają pierwszeństwo. Czyli jeżeli np. kiedyś ustanowiliśmy zapis na rzecz osoby A i zmieniliśmy na rzecz osoby B, a kwota przekroczyła wartość środków zgromadzonych na koncie, to osoba, na rzecz której później został ustanowiony zapis, będzie otrzymywała wypłaty jako pierwsza.

Dlaczego warto ustalić pełnomocnika do konta

Jeszcze za życia ustalmy pełnomocnika do swojego konta bankowego. Najlepiej, by była nim zaufana osoba. Dzięki naszemu pełnomocnictwu będzie ona mogła wykony-

wać operacje finansowe. Pełnomocnictwo traci ważność w chwili śmierci, ale może pomóc w codziennych sprawach w czasie choroby. Zakres uprawnień pełnomocnictwa można ograniczyć (np. tylko do wpłat i wypłat gotówki).

Dlaczego warto zadbać o wspólne konto z małżonkiem

Upewnijmy się, czy małżonek jest współposiadaczem konta, a nie tylko pełnomocnikiem. W większości banków rachunek wspólny zostaje przekształcony w indywidualny – wtedy współmałżonek ma pełny dostęp do środków.

W innych bankach rachunek może być zamknięty, a środki zablokowane do czasu zakończenia postępowania spadkowego. Jeżeli mamy wspólność majątkową, połowa środków zostanie przekazana żyjącemu małżonkowi, a reszta zostanie zablokowana i wejdzie do spadku.

Warto poprosić bank o wyjaśnienie zasad obowiązujących w takiej sytuacji na podstawie umowy i obowiązujących regulaminów.

Dobrym pomysłem jest poinformowanie bliskich, w jakich bankach mamy konta – bez przekazywania im danych logowania.

A jeśli mamy zaciągnięty kredyt w banku?

W Związku Banków Polskich podpowiadają, by w tej sytuacji zapytać bank, czy kredyt objęty jest ubezpieczeniem na wypadek śmierci i jakie są warunki ubezpieczenia. Wówczas zobowiązanie może zostać spłacone przez ubezpieczyciela. Możemy też poinformować współkredytobiorców o szczegółach umowy, by w razie potrzeby wiedzieli, co robić. Pamiętajmy, że po śmierci kredytobiorcy dług przechodzi na spadkobierców, ale tylko do wartości majątku, który oni dziedziczą.

Jak działa Centralna Informacja o Rachunkach Bankowych (CIR)

W razie naszej śmierci spadkobiercy będą mogli uzyskać zbiorczą informację o rachunkach z Centralnej Informacji o Rachunkach Bankowych (CIR). CIR pozwala sprawdzić, w jakich bankach i spółdziel-

czych kasach oszczędnościowo-kredytowych (SKOK-ach) prowadzono nasze rachunki. W celu skorzystania z usługi spadkobierca składa odpowiedni wniosek w wybranym przez siebie banku lub SKOK-u. Bank lub SKOK kieruje zapytanie do Centralnej informacji, a Centralna informacja kieruje zapytanie do wszystkich banków i SKOK-ów.

Spadkobierca musi okazać w banku:

- prawomocne postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku lub
- zarejestrowany akt poświadczenia dziedziczenia.

Ma też obowiązek wykazać, że jest spadkobiercą wskazanym w tym dokumencie, np. w oparciu o dowód osobisty.

Co ważne, Centralna Informacja o Rachunkach Bankowych służy poszukiwaniu rachunków bankowych osób fizycznych, w tym związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej oraz imiennych rachunków członków spółdzielczych kas oszczędnościowo-kredytowych. Nie zawiera natomiast informacji o innym majątku, zarówno zgromadzonym w bankach czy SKOK-ach, jak i innych instytucjach finansowych. Mowa tutaj m.in. o jednostkach funduszy inwestycyjnych, rachunkach maklerskich czy polisach ubezpieczeniowych. Trzeba więc będzie wysłać pytania do domów maklerskich lub platform inwestycyjnych.

Dlaczego warto przygotować kopertę bezpieczeństwa

W „kopercie bezpieczeństwa” możemy umieścić:

- listę banków, ubezpieczeń i inwestycji;
- kopie umów i polis;
- dane kontaktowe do notariusza lub prawnika;
- informacje o osobach, które mają być powiadomione po naszej śmierci.

Kopertę przechowujemy w miejscu znanym bliskim lub u notariusza. W kopercie nigdy nie trzymajmy loginów, haseł czy PIN-ów! ©©

FORMALNOŚCI

Jak po śmierci bliskiej osoby sprawdzić stan konta i ewentualne długi? Tu warto szukać informacji

Testament to najpewniejszy sposób, by wskazać, kto i co po nas dziedziczy. Jednak nie zawsze zmarły zostawił po sobie testament. Podpowiadamy, co robić, gdy dokumentu nie ma i nie wiadomo, czy zmarły nie zostawił długów

Małgorzata Stempinska

Testament to urzędowe lub własnoręczne oświadczenie woli, w którym decydujemy, kto odziedziczy nasz majątek po śmierci. Jeśli mamy go w kilku bankach lub inwestycjach, testament pozwoli uniknąć ewentualnych sporów między spadkobiercami.

W testamencie możemy też wskazać, że złożyliśmy zapis bankowy, by ułatwić jego realizację. – Rozważmy sporządzenie testamentu u notariusza. Jest to jego najbezpieczniejsza forma i może ułatwić naszym spadkobiercom dziedziczenie – radzą eksperci Związku Banków Polskich.

Co ważne, sporządzenie testamentu u notariusza minimalizuje ryzyko jego podważenia w przyszłości. Poza tym dokument jest przechowywany przez samego notariusza – tak samo, jak inne akty notarialne, w całkowicie bezpiecznych warunkach. Daje to pewność, że pismo nie zostanie zgubione ani zniszczone. Oprócz tego spadkodawca może od razu dokonać wpisu do Notarialnego Rejestru Testamentów (NORT). Daje to jeszcze większą pewność, że akt zostanie ujawniony spadkobiercom bez opóźnienia. Wpis do rejestru jest bezpłatny i dobrowolny. Jeśli testator ponownie sporządzi testament, ma prawo zastąpić dokument widniejący w NORT nową wersją.

Gdzie szukać informacji o stanie konta zmarłego

Po śmierci posiadacza rachunku bank ma obowiązek zachowania tajemnicy bankowej. Oznacza to, że nie może udzielać informacji o stanie konta ani o kredytach komukolwiek poza osobami uprawnionymi. Takimi osobami są spadkobiercy, którzy przedstawią w banku tytuł prawny do spadku, czyli:

- notarialny akt poświadczenia dziedziczenia lub
- prawomocne postanowienie sądu o stwierdzeniu nabycia spadku.

Po przedstawieniu tych dokumentów bank musi udzielić informacji o rachunkach, lokatach i zobowiązaniach zmarłego (np. kredytach, kartach kredytowych). Nie wystarczy sam akt zgonu czy dowód pokrewieństwa. Konieczne jest formalne potwierdzenie dziedziczenia.



– Rozważmy sporządzenie testamentu u notariusza. Jest to jego najbezpieczniejsza forma i może ułatwić naszym spadkobiercom dziedziczenie – radzą eksperci Związku Banków Polskich

Jeśli spadkobiercy chcą poznać, czy zmarły pozostawił długi, mogą też: wystąpić do banków, w których przypuszczalnie miał zobowiązania lub skorzystać z Centralnej Informacji o Rachunkach Bankowych. CIR pozwala sprawdzić, w jakich bankach i spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych (SKOK-ach) prowadzono rachunki zmarłego. Spadkobierca składa wówczas odpowiedni wniosek w wybrany przez siebie bank lub SKOK-u. Bank lub SKOK kieruje zapytanie do Centralnej informacji, a Centralna informacja kieruje zapytanie do wszystkich Banków i SKOK-ów.

Czy odpowiedzi z Centralnej informacji dotyczą rachunków obecnie prowadzonych, czy np. prowadzonych na dzień śmierci spadkodawcy?

Zgodnie z prawem, banki i SKOK-i informują o rachunkach, które prowadzą lub prowadziły, albo o przeszkodzie do udzielenia takiej informacji (np. z powodu niewystarczających danych).

Jeżeli chodzi o rachunki zamknięte, to tylko do czasu przecho-

wywania przez bank informacji o tych rachunkach.

Co się dzieje z pieniędzmi na koncie, jeśli nie złożono zapisu bankowego

Zapis bankowy to dyspozycja wypłaty środków na wypadek śmierci. Można ją bezpłatnie złożyć w banku.

Jeśli zmarły tego nie zrobił, wówczas środki zgromadzone na jego rachunkach wchodzą do masy spadkowej i podlegają ogólnym zasadom dziedziczenia. Wyjątki od tej zasady wynikają z art. 55 ust. 1 Prawa bankowego i dotyczą:

- zwrotu kosztów pogrzebu – bank może wypłacić środki osobie, która udokumentuje poniesione wydatki (np. rachunkami z zakładu pogrzebowego). Kwota nie może przekroczyć zwyczajowych kosztów pogrzebu,
- zwrotu nienależnych świadczeń emerytalno-rentowych – bank ma obowiązek zwrócić do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych lub Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego środki prze-

lane po śmierci posiadacza rachunku.

Pozostałe środki są wypłacane spadkobiercom, którzy przedstawiają w banku dokumenty potwierdzające ich prawa, czyli akt notarialny lub postanowienie sądu.

Takie dokumenty określają:

- krąg spadkobierców,
- wysokość ich udziałów oraz
- podstawę dziedziczenia (ustawową lub testamentową).

Nie wskazują natomiast, jak mają zostać podzielone konkretne składniki majątku. Dlatego w przypadku wielu spadkobierców konieczne może być przeprowadzenie działu spadku (umownego lub sądowego).

Jeżeli spadkobierca jest jeden, to sprawa jest prosta: bank po przedstawieniu dokumentów może dokonać wypłaty środków.

Jeśli spadkobierców jest kilku, wypłata może nastąpić dopiero po:

- złożeniu wspólnego oświadczenia o podziale środków,
- zawarciu umowy o dział spadku
- lub prawomocnym orzeczeniu sądu, który wskaże, komu należą się pieniądze z rachunku.

Jak uzyskać potwierdzenie dziedziczenia

Aby otrzymać tytuł prawny do spadku (niezbędny m.in. w banku), można skorzystać z dwóch dróg. Pierwsza to wizyta u notariusza.

Notariusz sporządza akt poświadczenia dziedziczenia. Wymagane dokumenty to:

- akty stanu cywilnego (zgonu, urodzenia, małżeństwa) oraz
- dowody tożsamości spadkobierców.

Wszyscy spadkobiercy muszą stawić się jednocześnie i zgodnie oświadczyć, kto dziedziczy. – Akt poświadczenia dziedziczenia jest równoważny z orzeczeniem sądu i natychmiast zyskuje moc prawną po zarejestrowaniu w systemie informatycznym – zaznaczają eksperci Związku Banków Polskich.

Druga droga to sąd. Jeśli spadkobiercy nie są zgodni lub nie mogą się wspólnie stawić, należy złożyć wniosek o stwierdzenie nabycia spadku w sądzie. – Sąd, po rozpoznaniu sprawy, wydaje postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku, które staje się prawomocne po upływie terminu na złożenie apelacji. ©©

POD PARAGRAFEM

BIOGRAFIA

Henryk von Brühl, cynik, który zakulisowo rządził Rzeczpospolitą

Lucjan Strzyga

Przez kilka dekad XVIII w., w cieniu Sasów, intrygami Henryk von Brühl rządził Polską. Miał nieposkromiony apetyt na władzę i bajeczny majątek.

Fatalną opinię o Henryku von Brühl ukuł w polskiej historiografii Władysław Konopczyński. Pisał o nim „szara eminencja Augusta III”, która „wyręczała władcę okiem, uchem, myślą, wolą. I zawsze miała na podorzędu posłuszny zastęp kreatur”.

„Brühl, są pieniądze?”

Brühl był, wedle ówczesnej tytulatury, hrabią cesarstwa niemieckiego, pierwszym saskim tajnym ministrem gabinetu i konferencji, rzeczywistym tajnym radcą, ober-szambelanem, ober-podkomorzym, prezesem Kamery, naczelnym dyrektorem podatkowym, generalnym dyrektorem akcyzy, wyższym dyrektorem deputacji obrachunkowej, generalnym komisarzem do wrót Morza Bałtyckiego, nadinspektorem manufaktur porcelanowych, kapitulariuszem katedry miśnieńskiej, proboszczem katedry budziszyńskiej, głównodowodzącym kawalerią w Polsce. Należał do wolnomularskiej loży Trzech Braci.

Przed wszystkim jednak wiernie stał u boku Augusta III Wettyna. Jako jeden z niewielu dworaków miał do niego dostęp tuż po tym, jak monarcha wstawał z łóża i wypijał pierwszą filiżankę herbaty.

„Brühl, hab ich Geld?” - pytał rano król.

Ja, Majestät - niezmiennie odpowiadał minister”.

Ks. Jędrzej Kitowicz zapisał: „Kto z pospolitych obywateli miał jaką suplikę do króla, podawał mu ją podczas tego marszu, nisko nachylony, albo na jedno kolano przykleknawszy. Król odebrawszy suplikę oddawał paziowi za sobą idącemu, a paź odnosił ją do ministra (Brühla), który podług woli swojej imieniem królewskim dawał na nie odpowiedź albo też w kącie zarzucał”.



Pensja Henryka Brühla wynosiła 90 tys. talarów rocznie. Pozostawił po sobie polityczne zgliszczą, fatalną reputację, a także największy w Europie zbiór zegarków i peruk

Jak się to zaczęło?

Henryk von Brühl urodził się 13 sierpnia 1700 r. w Gangloffsömmern w Turynii. Od najmłodszych lat wykazywał zdolności do służby dworskiej. W 1719 r. został „srebrnym paziem” Augusta II, w 1729 r. - kamerjunkerem, a w roku 1730 - podkomorzym, później szambelanem saskim. W 1731 r. mianowano go dyrektorem akcyzy, kierownikiem finansów elektorskich, polityki zagranicznej i wewnętrznej elektoratu. Zasiadał w Radzie Tajnej, dysponował obsadą stanowisk duchownych. Od 1733 r. administrował górnictwem i dochodami dworu. Za swą służbę pobierał niebagatelną pensję - 90 tys. talarów rocznie, którą powiększał łapówkami.

Natychmiast po śmierci Augusta II jego następca August III wysłał Brühlowi instrukcję, co ma zrobić po śmierci króla. Miał zabezpieczyć papiery i wartościowe przedmioty, w tym insygnia koronacyjne, a następnie rozpocząć zabiegi o tron

polski. Sam Brühl miał odpowiadać, że książęce „serce i skłonności kierowały się zawsze ku dobru polskiego narodu” i ma on nadzieję, iż zasługi ojca „skłonią Polaków do dania (...) pierwszeństwa przed innymi kandydatami, którzy wystąpią z aspiracjami do polskiego tronu”. August III Wettyn włożył polską koronę 17 stycznia 1734 r. w katedrze na Wawelu.

Cynik, politykier

O jego talentach do intrygi i cynizmie krążyły legendy. Po umiędym odsunięciu konkurenta, faworyta Augusta III, Aleksandra Józefa Sułkowskiego, który musiał w 1738 r. opuścić Drezno, zgromadził w swoich rękach praktycznie wszystkie najważniejsze urzędy saskie. Od roku 1738 do 1763 podlegał mu Tajny Gabinet - naczelnny organ władzy w Saksonii. W 1746 r. otrzymał awans na wymarzoną funkcję - premiera-ministra.

W skomplikowanej sytuacji politycznej połowy XVIII w. von Brühl

• **Pamiętajcie o Parkerze** Zbliża się rocznica urodzin Roberta Browna Parkera (ur. 17 września 1932 r., zm. 18 stycznia 2010 r.), amerykańskiego autora powieści kryminalnych. Głównym bohaterem jego powieści jest rezolutny prywatny szpicel Spenser.

starał się, jakbyśmy dziś powiedzieli, realizować linię „ultrarealistyczną”. Brühl zalecał współpracę z Rosją przeciw Prusom, które zagrażały Saksonii i Rzeczypospolitej. Kilkakrotne próby porozumienia i zyskania poparcia Prus dla planów reform w Rzeczypospolitej rozbiły się o wygórowane żądania terytorialne, na które August III nie chciał się zgodzić.

Od 1743 r. Brühl mocniej związał się z Rosją, popierając w Rzeczypospolitej interesy jej głównych stronników - Czartoryskich. Powód był prosty. W 1748 r. to właśnie Czartoryscy wpłynęli na pozytywny wyrok Trybunału Koronnego poświadczający jego polskie szlachectwo. Od tej chwili mógł nabywać również dobra ziemskie w Polsce, m.in. wsie Łomianki, Wola i kilka placów na przedmieściach Warszawy. W 1754 r. dokonał jednak zaskakującego posunięcia. Zerwał z Czartoryskimi i zbliżył się do kamaryli Jerzego Mniszcha, który w Dukli zawarł związek małżeński z jego córką Marią Amalią z Brühlów.

Buty i szlafroki

Pod koniec lat 50. Brühl z handlu urzędami zrobił prawdziwy majstersztyk. Gdy do Warszawy zjechał August III, jego minister brał pieniądze nawet za umożliwienie dostępu do króla. W ciągu krótkiego czasu zarobił 3 mln złotych polskich. Szlachta sarknęła na podobne zdzierstwo, a 14 kwietnia 1758 r. hetman wielki koronny Jan Klemens Branicki ogłosił adresowany do króla manifest, w którym oskarżył Brühla o najgorsze zbrodnie. Był powszechnie czytany przez szlachtę. Brühl uratował wpływy, ale jego reputacja sporo ucierpiała, choć i tak nie była zbyt wysoka.

Rok później ukazała się po francusku anonimowa broszura „Życie i natura hrabiego B.”. Jej autor, prawdopodobnie pruski urzędnik, dowodził, że za wszystkie nieszczęścia Saksonii odpowiada Brühl. Pisał o bogactwie ministra, o wystawności jego dworu, o tym, ile miał butów i ile szlafroków, a przede wszystkim - ile milionów talarów ukradł. Książeczkę czytano także

w Polsce. Na sejmie 1762 r. atak na Brühla był już zupełnie jawny - Stanisław Poniatowski, przyszły król, zakwestionował prawo jego synów do bycia posłami oraz polskie szlachectwo ministra. Szlachta krzyczała, Konopczyński dodaje: „W czasie awantury dobyto szabel”.

Koniec opowieści

Czy wpłynęło to na postępowanie Brühla? Niespecjalnie. Uszczuplony budżet koronny Brühl uzupełniał w sposób najbardziej efektywny: poprzez sprzedaż polskich wakansów, czyli nieobsadzonych stanowisk urzędniczych. I tak w 1761 r. sprzedał przykładowo podskarbiostwo koronne Teodorowi Wesslowi, który miał zagwarantować mu nielegalne dochody z nowo utworzonej mennicy polskiej. Nadał potrafił być bezwzględny. W 1761 r. buntując się przeciwko saskiej korupcji szlachtę wielkopolską spacyfikował z pomocą 12-tysięcznego wojska rosyjskiego.

Rok 1763 r. był fatalny, zarówno dla Augusta III, jak i jego wszechwładnego ministra. 21 kwietnia niedomagający król wyjechał wraz z Brühlem z Warszawy, a 30 kwietnia ujrzał po raz pierwszy od 1756 r. zrujnowane przez Prusaków Drezno. Był wstrząśnięty. Po ważnie zapadł na zdrowiu. Razem z nim rozchorował się i minister - miał dolegliwości żołądka i jelit, które powodowały krwawienie. Pracował już tylko w łóżku.

Brühla trudno jest bronić i wśród historyków trudno znaleźć kogoś, kto podjąłby się tego zadania. Kim bowiem był ów polityk, który pozostawił po sobie polityczne zgliszczą, fatalną reputację, a także największy w Europie zbiór zegarków, kamizelek oraz... misternie trefionych peruk.

Co po nim zostało? Przed wszystkim Pałac na warszawskich Młocinach, zbudowany w latach 1752-1758 według projektu Johanna Friedricha Knöbla na wiślanej skarpie, otoczony ogrodem, nazywany też Wilanowem Północy. Kolejna budowle to tarasy Brühla w Dreźnie, czyli promenada spacerowidokowa i pałac Brühla w Brodach.

Niezbędnik czytelniczy



rekomenduje
Bożydar Brakoniecki



Na tropie tajemniczego Boreasza

Z dachu jednego z budynków w Warszawie skacze kobieta, która nie miała żadnego powodu, aby odebrać sobie życie. Policja umywa ręce, ale okazuje się, że ofiara była bratanicą zmarłej reporterki, która jako jedyna знаła prawdę na temat tajemniczej postaci – Boreasza.

Remigiusz Mróz, „Świat jest teatrem”, wyd. Czwarta Strona, Poznań 2026, cena 52,90 zł



Nie mogła po prostu wyparować...

Zgodnie z corocznym zwyczajem piątka przyjaciół ze studiów składa sobie online życzenia w rocznicę dnia, kiedy się poznała. W czasie tegorocznego spotkania dzieje się coś dziwnego. Jedna z osób wysyła tajne znaki, że znajduje się w niebezpieczeństwie. Zaniepokojeni przyjaciele alarmują policję, jednak na miejscu okazuje się, że po ich koleżance nie ma śladu.

Alek Rogoziński, „Pepek świata”, wyd. Filia, Poznań 2026, cena 49,99 zł



Po co 007 poleciał na Bermudy?

Zbiór pięciu opowiadań o słynnym agencie Jamesie Bondzie, w których szpiegowska intryga łączy się nie tylko z popisami, ale też ze śmiałym rozliczeniem bohatera z własną przeszłością. Ian Fleming zamknął w tych spektakularnych opowieściach niezwykle, porywające losy jednego z największych bohaterów popkultury.

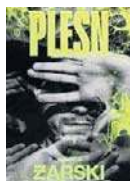
Ian Fleming, „Tylko dla twoich oczu”, wyd. Skarpa Warszawska, Warszawa 2026, cena 54,90 zł



Zajrzeć za kurtynę śmierci

Oskar Pieniążek – asystent malarki Astrid i fan podcastów kryminalnych – zaczyna łączyć fakty, które nigdy nie powinny wyjść na jaw, gdy po latach odnalezione zostają zwłoki jednej z muz artystki. Może Astrid nie tylko maluje swoje modelki? Może zabiera im coś znacznie cenniejszego?

Diana Brzezińska, „Skradzone piękno”, wyd. Czwarta Strona, Poznań 2026, cena 56,90 zł



Co naprawdę wtedy zrobiłeś?

Maciek Miłek zaginął ponad 30 lat temu na obozie harcerskim. Nigdy nie rozwiązano tej sprawy, a ciała chłopca nie odnaleziono. Jego brat dorastał w cieniu tragedii, uciekając od zrujnowanego życia rodzinnego w używki i subkulturowe wojny. Wszyscy przestali już wierzyć, że kiedyś dowiedzą się, co tak naprawdę wydarzyło się na tym feralnym obozie.

Przemysław Żarski, „Pleśń”, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2026, cena 49,90 zł



Jestem niewinny! Przysięgam!

Znany podcaster Łukasz Płonka budzi się we własnym mieszkaniu w Katowicach z gigantycznym kacem. Nic nie pamięta. Kiedy dochodzi do siebie, widzi, że cały internet rozmawia wyłącznie o brutalnym zabójstwie innego podcastera, głównego konkurenta Płonki – Miłosza Majchrzaka. A podejrzanym jest... on.

Magdalena Majcher, „Podcaster”, Wydawnictwo W.A.B., Warszawa 2026, cena 49,90 zł

PITAWAL PRASOWY II RP

„Express Zagłębia” tłumaczy czytelnikom historię bandyterki na Korsyce

pisk

Wydawany w Sosnowcu „Express Zagłębia”, „jeden z organów demokratyczny niezależny woj. kieleckiego”, zamieścił w sobotę, 14 listopada 1931 r., korespondencję z Francji. Tekst podpisany przez J. B. miał sensacyjny tytuł „Walka z vendettą na Korsyce”.

„Największą sensacją dnia jest wojna, jaką wydał rząd francuski bandytom korsykańskim. »Wojna« jest w tym wypadku jedynym odpowiednim słowem, gdyż do walki z bandytyzmem, pleniącym się na uroczej tej wyspie od wieków, użyto nie tylko żandarmów, ale i samochody pancerne, oraz pewną liczbę okrętów wojennych.

Nie pierwszy to raz Francja używa sił zbrojnych dla poskromienia bandytyzmu na Korsyce. Już Napoleon zmobilizował cały oddział wojska, złożony z samych starych, wysłużonych żołnierzy, którzy przez długi czas prowadzili na Korsyce walkę podjazdową z bandytami terroryzującymi ludność wyspy. Jeszcze pięćdziesiąt lat temu żył na Korsyce osławiony bandyta Bellaecchia, król gościńców. W wolnych od wypraw zbójceckich chwilach pasał swe liczne trzody, był bowiem bogatym gospodarzem.

Doczekał się licznych potomstwa, a w końcu cała ludność jego wsi rodzinnej, Bastelica, złożona była z samych jego krewnych i powi-



Oryginalny podpis: „Hersztowie bandytów korsykańskich, których ujęto żywcem, skazani zostaną na śmierć przez uduszenie”

nowatych. Każdy ślub, chrzciny albo pogrzeb obchodzono w Bastelica bardzo uroczysto i głośno strzaniem na wiwat, a żandarmi, słysząc te wystrzały, zwykli byli mawiać: »Bellaecchia obchodzi uroczystość familijną«.

Tym razem nie chodzi jednak o utarczkę podjazdową, lecz o walkę na śmierć i życie. Ministerjum spraw wewnętrznych nie życzy sobie powtórzenia scen, jakie miały miejsce podczas pościgu za bandytą Cavigliolim, który padł wprawdzie przeszyty kulami żandarmów, ale drogo sprzedał swe życie, zabijając dwóch ludzi i raniąc kilkunastu. Dowódca ekspedycji karnej, gen. Huot, ma rozkaz aresztowania około 500 ludzi.

Oddział jego, który przybył do Ajaccio, zaopatrzony jest w jeden tank, 6 samochodów pancernych uzbrojonych w armaty i karabiny

maszynowe. Mieszkańcy miasta nie bez wzruszenia obserwowali olbrzymie samochody ciężarowe, które transportowały żołnierzy i żandarmów do wioski Palneca, gdzie niedawno jeszcze »panował« Bartoli.

Po pierwszych krokach przedsięwziętych przez ekspedycję walka zaczyna wchodzić w stadium końcowe, tem bardziej dramatyczne, że nad ściganymi objął komendę rycerski Spada. Ten napewno nie wpadnie żywy w ręce żandarmów i będzie bronił się do ostatniej kropli krwi.

U jego boku stoi straszny Bornea, były żandarm, znany z okrucieństwa. Reszta to szary tłum, który jednak pod takimi wodzami może dokazać cudów waleczności. Ostatni akt tej walki będzie zarazem przekreśleniem historii bandytyzmu na Korsyce”.

OBYCZAJE

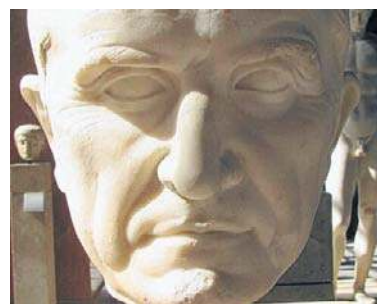
Głowa Marka Licyniusza Krassusa

grab

Marcus Licinius Crassus (ur. 114 r. p.n.e., zm. 53 r. p.n.e.) był prawdopodobnie najbogatszym człowiekiem w Rzymie. Na swoje nieszczęście w roku 60 p.n.e. wszedł – wraz z Pompeuszem i Cezarem – do wielkiej polityki jako członek tzw. I triumwiratu.

Branko Milanović, autor książki o długim tytule „The Haves and the Have-Nots: A Brief and Idiosyncratic History of Global Inequality” wyliczył, że Krassus zarabiał rocznie 12 mln sesterców – tyle co 32 tys. „zwykłych” Rzymian. Dla porównania: dochody Billa Gatesa tenże Milanović przyrównał do zarobków 75 tysięcy Amerykanów.

Ale to właśnie Krassus otrzymał nadzwyczajne pełnomocnictwa dla



Krassusowi przypisuje się stłumienie powstania Spartakusa w 71 r. p.n.e., choć prawdopodobnie dokonał tego Pompeusz

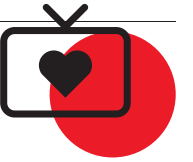
prowadzenia wojny z Partami, odwiecznymi nieprzyjaciółmi Rzymu. A że nie umiał kierować armią, tylko liczyć forszę, zaczęły się jego nieszczęścia. W 53 r. p.n.e. dostał od Partów potężne łanie w bitwie pod Karrami, podczas której zginął jego syn Publiusz Krassus, a legiony poszły w rozsypkę.

On sam próbował przedostać się do Armenii, został jednak złapany, a następnie zabity podczas próby negocjacji pokojowych z wysłannikami partyjskiego wodza Surena. Zginął w wyjątkowo okrutny sposób.

Rzymskie przekazy, m.in. Festusa, podają, że Partowie wleli Krassusowi do gardła roztopione złoto. Kpiąc z bogacza, pytano go przy tym nader uprzejmie, jak mu ono smakuje.

Głowę nieudacznego rzymskiego wodza następnie odcięto i przesłano Wielkiemu Królowi Partów Orodowi II do Seleucji nad Tygrysem. Była tam długo, o czym zaświadcza Plutarch, przedmiotem drwin i szyderstw. Grecy aktorzy na dworze Orodosa używali jej ponoć jako rekwizytu na scenie podczas wystawiania „Bachantek” Eurypidesa.

PROGRAMOWO



G. 14:00

Splątane losy

TVP 1

Münevver dowiaduje się od Suzan, że Ayfer zamierzała sprzedać dom deweloperowi. Wzywa ją więc na rozmowę i sugeruje, by wraz z rodziną opuściła osiedle. Z kolei Halil próbuje naprawić relacje z żoną i zabiera ją na romantyczną kolację. To daje mu okazję aby wyjaśnić, z jakich powodów czuje tak wielką wdzięczność i zobowiązanie wobec Münevver. Remzi przekazuje Halilowi wiadomość, że najprawdopodobniej odnalazł Yasemin. W szpitalu dziewczyna zostaje przeniesiona do pracy na oddziale ratunkowym.

G. 16:00

Dziedzictwo

TVP 1

Poyraz nie potrafi myśleć o niczym innym niż o Nanie. Pragnie wreszcie wyznać jej swoje uczucia, ale rozmowę przerywa choroba dziewczyny. Nana próbuje zbagatelizować swoje dolegliwości, jednak z każdą godziną czuje się coraz gorzej. Ezgi coraz pewniej czuje się w domu Sinana. Bez skrępowania wprowadza własne porządki, przedstawia wyposażenie i otwarcie daje Aynur do zrozumienia, że zamierza urządzić to miejsce według własnej wizji.



G. 13:45

ALTERNATYWY 4

TVP Kultura



Na Ursynowie powstają nowe bloki, a prezes spółdzielni jest oblegany przez kandydatów do przydziału. Jedni proponują łapówki, inni powołują się na trudną sytuację mieszkaniową. W dniu wywieszania list do spółdzielni przybywa ekipa telewizyjna, by zarejestrować reakcje szczęśliwców, którzy właśnie zostali posiadaczami nowych mieszkań. W ogólnym rozgardiaszu reporter wyznacza pierwszego z brzegu petenta, Dionizego Cichockiego, do opowiedzenia przed kamerą o swej radości z otrzymania przydziału. Cichockiego nie ma na liście, ale reportera niewiele to obchodzi i każe „wykonać zadanie”. Reportaż ogląda szef Cichockiego i wstrzymuje przydział mieszkania zakładowego. Tymczasem w Pułtusku Stanisław Anioł, działacz miejskiego Komitetu PZPR, szykuje się do przeprowadzki do stolicy na „eksponowane stanowisko”. Ma być gospodarzem domu w jednym z bloków na Ursynowie. Zdjęcia do „Alternatywy 4” rozpoczęto w grudniu 1981 roku, na krótko przed stanem wojennym. Zrealizowany w 1983 r. serial długo „odpoczywał na półce”. Emisji (w wersji okrojonej przez cenzurę) doczekał się dopiero na przełomie 1986 i 1987 roku, zaskarbując sobie sympatię i zainteresowanie widzów.

G. 18:15

Karen Pirie

Ale Kino+ HD

Serial „Karen Pirie” to ekranowa adaptacja zrealizowana na podstawie poczytnej prozy Vala McDermida. W 1. sezonie detektyw Karen Pirie prowadzi nowe dochodzenie w starej sprawie. Śledztwo dotyczy zabójstwa nastoletniej Rosie Duff. Dziewczyna zginęła pchnięta nożem. Podejrzanie padło na trzech podpiętych studentów, ale вина nie została im udowodniona. W 2. sezonie również akcja toczy się w Szkocji, a sprawa sięga 1984 roku. To wówczas spadkobierczyni fortuny naftowej, Catriona Grant, i jej synek Adam zostają porwani. Nigdy ich nie odnaleziono, ale odkryte 40 lat później w kamieniołomie zwłoki mężczyzny zostają powiązane z dawną sprawą. W 1984 r. dochodzenie prowadził inspektor Anderson. Teraz Karen Pirie i jej zespół kontynuują śledztwo. Znajdują miejsce, gdzie przetrzymywano Catrionę i Adama.



G. 15:05

La Promesa – pałac tajemnic

TVP 2

Romulo dyscyplinuje Petrę w obecności służby i zabrania jej kontaktów z Gregoriem. Manuel i Curro z towarzyszącymi wpadają w zasadzkę wroga. Jana i Vera wciąż doglądają Lope. Santos ich nakrywa i donosi Petrę o powodzie absencji kucharza. Margareta obawia się, że problemy ze zdrowiem Ignacia mogą mieć poważne konsekwencje. Alonso stanowczo prosi Marię Antonię, żeby wyjechała. Do La Promesy docierają długo wyczekiwane listy z frontu.

G. 18:25

Akacyjowa 38

TVP 1

Gdy po chrzcinach Moisesa Riera próbuje wykraść go ze szpitala, zostaje zabity przez pielęgniarza wynajętego przez Samuela. Felipe przynosi z komisariatu wiadomość, że Blasco, porywacz donii Silvii, utopił się w trakcie ucieczki z więzienia. Tymczasem Blasco żyje i Abascal przekazuje mu klucz do mieszkania don Felipe. W trakcie przyjęcia na cześć Antoñita wpadają złodzieje i kradną nagrodzony projekt jego wynalazku. Na szczęście jest opatentowany.

KRZYŻÓWKA NR 132

- Poziomo:**
- 3) silny argument podczas negocjacji,
 - 10) bokserskie zwody na ringu,
 - 11) mityczna córka króla Tantala,
 - 12) „Ucieczka z ...”, film z rolą Clint Eastwooda,
 - 14) roślina zbożowa,
 - 15) niecka otoczona górami,
 - 16) ptak leśno-parkowy, rudzik,
 - 19) ułatwia wpłatę i wypłatę gotówki,
 - 23) odosobnienie chorego,
 - 27) spis potraw w restauracji,
 - 28) rosówka na haczyku,
 - 29) kraina geograficzna na Wyżynie Lubelskiej,
 - 30) forma rozliczeń bezgotówkowych,
 - 33) górzysty, pustynny lub leśny,
 - 37) muszkieter z powieści Aleksandra Dumasa,
 - 38) krzew parkowy o intensywnym zapachu,
 - 39) dowodzą słuszności poglądu,
 - 40) duży węzeł kolejowy nad Ochnią,
 - 41) strzeżone przez ratownika.
- Pionowo:**
- 1) jednostka ładunku elektrycznego,
 - 2) ... Leigh, aktorka z filmu „Przeminęło z wiatrem”,
 - 3) wojewódzkie lub powiatowe,
 - 4) miejsce bitwy wojsk polskich z armią osmańsko-tatarską w 1620 r.,
 - 5) między sopranem a tenorem,
 - 6) wydany przez dowódcę
 - 7) poszukiwał miliona w polskiej komedii,

12 31 32

Twoja gazeta w prenumeracie z Tele Magazynem

12 312 53 88

10 11 12 13 14 15 16 17 18 19 20 21 22 23 24 25 26 27 28 29 30 31 32 33 34 35 36 37 38 39 40 41

- 8) laufer na szachownicy,
- 9) produkt uboczny przy produkcji cukru,
- 13) mocny cios, uderzenie,
- 17) willa Karola Szymanowskiego w Zakopanem,
- 18) pierwiastek promieniotwórczy o symbolu Cm,
- 20) pierwszy arcykapłan Izraelitów,
- 21) duża łódź o płaskim dnie,
- 22) karkówka lub jagnięcina,
- 24) hazardowa gra w karty,
- 25) ogłoszenie w gazecie,
- 26) ... Butrym zwany Beznogim z „Potopu”,
- 30) przywóz towarów z zagranicy,
- 31) powóz konny dla arystokraty,
- 32) drewniane wiaderko z klepek,
- 34) część gałki ocznej,
- 35) komedia Aleksandra Fredry z Papkinem,
- 36) sarmacki gniew, pasja.

ROZWIĄZANIE NR 131

P	F	P	T	A	K	K	K	U	R	S	P	S
O	K	A	P	I	T	O	R	W	A	R	T	R
S	K	U	M	E	R	J	A	W	A	T	P	
T	Y	T	U	S	S	M	A	R	D	Z	T	U
E	O	K	A	T	O	A	A	R	E	I	D	
P	O	R	T	A	L	R	I	N	N	O	K	R
C	W	E	A	K	Z	O	U					
S	Z	P	I	L	K	I	N	A	G	I	E	W
A	S	S										
B	R	A	T	N								
R	L	I										
Z	I	E	L	E	N							
A	P	M										
S	Z	P	A	K								
K	O	A	U	S	T	E	R	L	I	T	Z	I

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA

Ezaw dla Jakuba

chwast polny paliwo do aut

znana z widzenia

gaz palny rzeka jak straż

„Bema pamięci żałobny ...”

nie ma tylu odnóży

wezwanie do działania

sąsiad Szweda Dyżma

duchowny w armii

ostatek, odpad

ślabý, wátyły człowiek

dawne porwanie panny

powód skrucny

talerzyk liturgiczny

podstawa kolumny

napój w kartonie wzmacnia głos

Wenus z ...

papuga z Polinezji

mocarz lub metal

salami lub bryndza

afrykańska antylopa

„Lion” lub „Mars”

tekstylne motyle

bogatka lub czubotka

ma licznych fanów

zestaw DNA

część kończyny dolnej

dawny statek wojenny

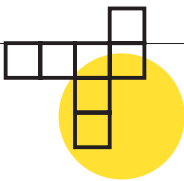
kwiatowa grządka

duża, barwna papuga

sultanat jak roślina

Litery z pól oznaczonych kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

ROZWIĄZANIE: SZTANDAR.



HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Śmiało podejmuj decyzje. Horoskop dzienny wróży, że szansa na sukces pojawi się tam, gdzie jej nie szukasz.

Ryby (19.02 - 20.03)
Spokój pomoże Ci dostrzec okazję. Horoskop na dziś mówi, że przyniesie ona spore korzyści. Zaufaj intuicji.

Baran (21.03 - 19.04)
Ktoś stworzy przed Tobą nowe możliwości. Horoskop dzienny na czwartek radzi słuchać uważnie.

Byk (20.04 - 20.05)
Zadbaj o siebie i swoje potrzeby. Horoskop dzienny wróży, że ciepłe słowo bliskiej osoby poprawi Ci humor.

Bliznięta (21.05 - 21.06)
Twoja pewność siebie przyciągnie ludzi. Horoskop na dziś sugeruje zrobić ważny krok naprzód.

Rak (22.06 - 22.07)
Dobra organizacja przyniesie Ci spokój. Horoskop dzienny na czwartek radzi nie odkładać niczego na później.

Lew (23.07 - 22.08)
Postaw na szczerość. Horoskop dzienny zapowiada, że spokojna rozmowa może rozwiązać dawny problem.

Panna (23.08 - 22.09)
Intuicja podpowie Ci właściwy kierunek. Horoskop na dziś radzi nie ignorować znaków, które napotkasz.

Waga (23.09 - 22.10)
Horoskop na dziś zapowiada, że przed Tobą czas pełen inspiracji. Dobrze go wykorzystaj.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Wytrwałość zacznie przynosić efekty. Horoskop dzienny wróży, że docenisz swoje wcześniejsze starania.

Strzelec (22.11 - 21.12)
Zaskoczysz kogoś swoim pomysłem. Horoskop na dziś to sugestia, by działać inaczej niż zwykle.

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Daj pierwszeństwo emocjom. Horoskop dzienny na czwartek mówi, że miłe spotkanie poprawi Ci nastrój.

DROBNE

Usługi

BUDOWLANO-REMONTOWE

POGOTOWIE dekarsko-błacharskie!

Naprawa i remont dachów. Likwidacja przecieków. Szybko i solidnie.

Atrakcyjne ceny, darmowa wycena.

Zadzwoń! Tel. 880-821-746

AUTOREKLAMA

ibo

TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne

w Twojej gazecie zleczisz bez wychodzenia z domu przez Internetowe Biuro Ogłoszeń

ibo.polskapress.pl

REKLAMA

0011573604

INFORMACJA

Działając na podstawie art. 35 ust.1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami /Dz. U. z 2026r. poz.399 ze zm./ **Burmistrz Gminy i Miasta w Ulanowie** zawiadamia, że w dniach od 27.08.2026r. do dnia 16.09.2026r. na stronie internetowej bip.ulanow.pl Urzędu Gminy i Miasta w Ulanowie, na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy i Miasta w Ulanowie, ul. Rynek 5, 37-410 Ulanów oraz u sołtysów sołectw można zapoznać się z informacją dotyczącą wytypowania nieruchomości stanowiących własność Gminy Ulanów przeznaczonych do sprzedaży i dzierżawy. Szczegółowych informacji udziela pracownik ds. gospodarki gruntami w Urzędzie Gminy i Miasta w Ulanowie, ul. Rynek 5 w pokoju nr 5 tel. 15 8763041 wew. 17 w godzinach pracy Urzędu.

AUTOPROMOCJA



Nie przegap **piątku**
Kup dziennik z dodatkiem TeleMagazyn
echodnia.eu

REKLAMA

0011570701

OGŁOSZENIE NR 10/2026

BURMISTRZA SĘDZISZOWA

z dnia 27 sierpnia 2026 r.

o przeprowadzeniu konsultacji społecznych

Na podstawie art. 8h, i, j, art. 17 pkt 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tekst jednolity Dz. U. z 2026 r., poz. 538 z późn. zm.), art. 39 ust. 1 i art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r., o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (tekst jednolity Dz. U. z 2026 r., poz. 670) oraz uchwały Rady Miejskiej Sędziszów Nr LXII/525/2023 z dnia 25 października 2023 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Miasta i Gminy Sędziszów, Burmistrz Sędziszowa zaprasza na konsultacje społeczne w sprawie projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Sędziszów – Etap II.

1. Konsultacje prowadzone będą w następujących formach:

1) Zbieranie uwag w terminie od 27 sierpnia 2026 r. do 2 października 2026 r. Uwagi można wносить w formie papierowej w Urzędzie Miejskim w Sędziszowie, drogą pocztową na jego adres: ul. Dworcowa 20, 28-340 Sędziszów lub drogą elektroniczną, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej na adres: um@sedziszow.pl. Formularz do składania uwag zgodny z rozporządzeniem Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz. U. z 2023 r. poz. 2059), dostępny jest w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu: https://bip.sedziszow.pl w zakładce Ogłoszenia, konsultacje, inne.

2) Spotkanie otwarte, które odbędzie się w dniu 14 września 2026 r. w siedzibie Urzędu Miejskiego w Sędziszowie pok. nr 7 o godzinie 16.00.

3) Dyżur projektanta, który odbędzie się online w dniu 17 września 2026 r. w godz. 18.30 - 19.30 – link do spotkania zostanie udostępniony na stronie: https://bip.sedziszow.pl w zakładce Ogłoszenia, konsultacje, inne.

2. Z projektem miejscowego planu wraz z prognozą oddziaływania na środowisko można się zapoznać na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu: https://bip.sedziszow.pl w zakładce Ogłoszenia, konsultacje, inne. Informacje o projekcie planu miejscowego udzielane będą pod nr tel. 41 381-11-27 wew. 702 w godzinach od 8:00 do 15:00.

3. Klauzula informacyjna o przetwarzaniu danych osobowych:

1) Administratorem danych osobowych jest: Gmina Sędziszów reprezentowana przez Burmistrza ul. Dworcowa 20, 28-340 Sędziszów. Kontakt z Inspektorem Ochrony Danych: Sylwester Cieśla, Centrum Zabezpieczenia Informacji Sp. z o.o., ul. Wrzosowa 15 lok. 1, 25-211 Kielce, e-mail.: iod@cz24.pl.

2) Szczegółowa informacja o zasadach przetwarzania danych osobowych, zgodna z art. 13 ust. 1 i 2 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz. Urz. UE L 119 z 4.05.2016, str. 1) została opublikowana w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu w Sędziszowie na stronie https://sedziszow.pl/rodo/.

3) W związku z przetwarzaniem przez Burmistrza Sędziszowa danych osobowych, uzyskanych w toku prowadzenia postępowania dotyczącego sporządzenia aktu planowania przestrzennego, prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz. Urz. UE L 119 z 4.05.2016 z późn. zm.) przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.

Zastępca Burmistrza
Katarzyna Siwiec

AUTOREKLAMA

TELEMAGAZYN

Twój wybór programów

telemagazyn.pl

REGION

Zmiana granic parafii w Chęcinach i Nowinach

FOT. DOROTA KUŁAGA

Biskup kielecki Jan Piotrowski przewodniczył Mszy świętej w kaplicy w Szewcach

Dorota Kułaga

Biskup kielecki Jan Piotrowski przewodniczył uroczystej Mszy świętej w kaplicy Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Szewcach. Odczytany został dekret dotyczący zmiany granic dwóch parafii - świętego Bartłomieja Apostoła w Chęcinach i Chrystusa Odkupiciela w Nowinach.

Mszy świętej przewodniczył biskup kielecki Jan Piotrowski, a koncelebrowali ją ksiądz Jan Kukowski, proboszcz parafii świętego Bartłomieja Apostoła w Chęcinach i ksiądz Józef Kubicza, proboszcz parafii Chrystusa Odkupiciela w Nowinach.

-Obecni na Najświętszej Ofierze Jezusa Chrystusa, którą święty Naj Paweł II nazwał najpiękniejszą modlitwą Kościoła, chcemy się modlić o to, żeby te zamierzenia przygotowywane przez kilka lat dały wszystkim mieszkańcom parafii w Chęcinach i Nowinach duchową satysfakcję. Zmiany granic, to wydarzenie, które towarzyszą ludzkiemu bytowaniu. Czas zawsze wygasa emocje i racjonalizuje to myślenie. Dziękujemy Panu Bogu za wszelkie dobro i za trud tych, którzy budowali tę kaplicę, będąc parafianami w Chęcinach. I powierzajmy tych, którzy będą się tu modlić, przynależąc już do parafii Chrystusa Odkupiciela

w Nowinach - mówił na początku Mszy świętej Jan Piotrowski, biskup kielecki.

W Eucharystii uczestniczyli licznie przybyli wierni, strażacy, Rycerze świętego Jana Pawła II, przedstawiciele Kola Gospodyń Wiejskich. Byli też radni i wójt Nowin Łukasz Gryń.

-Nasze dzisiejsze zgromadzenie eucharystyczne i celebrowana Msza święta w kaplicy Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny jest z racji dokonujących się zmian granic między parafią świętego Bartłomieja w Chęcinach, a parafią Chrystusa Odkupiciela w Nowinach. Upłynęło sporo czasu, abyśmy wszyscy byli gotowi przyjąć tę propozycję, która nie była łatwa, ale dzięki naszej odpowiedzialności znalazła swoje zakończenie. Ta decyzja nie pozbawia nikogo duchowych przywilejów i praw, aby z duszpasterskiej posługi parafialnej skorzystać według własnego uznania, jak będzie to odczytane w dzisiejszych dekretach. Zawsze dla nas uczniów - misjonarzy Jezusa Chrystusa dar Bożego Słowa jest drogowskazem dla naszych postaw chrześcijańskiego życia i świadectwa wiary - mówił w homilii Pasterz Kościoła Kieleckiego.

Wyraził też wdzięczność za to miejsce modlitwy, jakim jest kaplica w Szewcach. Maryja Wniebowzięta prowadzi w niej wiernych do Jezusa,

który jest Drogą, Prawdą i Życiem.

-Podążajcie więc za Chrystusem, abyście byli Jego prawdziwymi uczniami - misjonarzami - zakończył homilię biskup Jan Piotrowski.

Pod koniec Eucharystii ksiądz Kamil Banasik, kapelan i sekretarz biskupa kieleckiego Jana Piotrowskiego, odczytał dekret dotyczący zmian granic dwóch parafii - świętego Bartłomieja Apostoła w Chęcinach i Chrystusa Odkupiciela w Nowinach.

„W celu usprawnienia duszpasterstwa w diecezji, w odpowiedzi na prośbę wiernych, po zasięgnięciu opinii zainteresowanych księży proboszczów oraz po wysłuchaniu opinii Rady Kapłańskiej (...) dokonuję zmiany granic parafii pod wezwaniem świętego Bartłomieja Apostoła w Chęcinach i parafii pod wezwaniem Chrystusa Odkupiciela w Nowinach. Z dniem 1 września 2026 roku odłączam od parafii świętego Bartłomieja Apostoła w Chęcinach miejscowości Szewce i Zawada i przyłączam je do parafii Chrystusa Odkupiciela w Nowinach. Wszystkim wiernym oraz duszpasterzom obu parafii z serca udzielam pasterskiego błogosławieństwo” - dekret podpisał biskup kielecki Jan Piotrowski.

Po odczytaniu dekretów biskup Jan Piotrowski poświęcił nowe ławki w kaplicy w Szewcach.

eprasa.pl a19c6c7249

PIŁKA NOŻNA

Decydujące mecze polskich klubów w Europie

Bartosz Głęb

Dzisiejszego wieczora Lech Poznań, Jagiellonia Białystok, Raków Częstochowa oraz Górnik Zabrze zagrają swoje rewanżowe mecze w eliminacjach europejskich pucharów. Dwa pierwsze mają już niemal w garści grę w fazie ligowej Ligi Europy. Dwa kolejne powalczą o grę jesienią w Lidze Konferencji.

Lech Poznań już w 2. rundzie eliminacji Ligi Mistrzów roztrwonął trzybramkową przewagę z pierwszego meczu z duńskim Aarhus GF. Teraz już chyba mistrz Polski nie powtórzy tego typu kompromitacji. Przed tygodniem „Kolejorz” rozbił przy Bułgarskiej szwajcarskie FC Thun aż 7:0 i wyjazdowy rewanż wydaje się jedynie formalnością. Początek spotkania o godz. 20.00. Transmisję w telewizji będziemy mogli oglądać za darmo na kanale TVP 2. Mecz ze Szwajcarii skomentują Jacek Laszkowski i Robert Podoliński.

Dużą przewagę po pierwszym meczu ma również Jagiellonia Białystok. Duma Podlasia rozbiła przy Słonecznej gruziński zespół Iberia 1999 Tbilisi aż 4:0, a mogła wygrać nawet wyżej. Ciężko sobie wyobrazić, by w stolicy Gruzji podopieczni Adriana Siemienia nie obronili tak wysokiej przewagi. To starcie rozpocznie się o godz. 18.00. Transmisja w telewizji będzie dostępna aż na trzech kanałach, w tym jednym ogólnodostępnym, czyli Super Polsat. Pozostałe dwa to Polsat Sport 1 oraz Polsat Sport Premium 1. Spotkanie skomentują Szymon Rójek i Marcin Kaczmarek.

W znacznie trudniejszej sytuacji są natomiast Raków Częstochowa



Jagiellonia Białystok przed tygodniem rozbiła przed własną publicznością aż 4:0 gruzińską drużynę Iberia 1999 Tbilisi

i przede wszystkim Górnik Zabrze, które grają wyłącznie o fazę ligową Ligi Konferencji. „Medaliki” przed tygodniem zremisowały na wyjeździe 2:2 z chorwackim Hajdukiem Split i w rewanżu przy Limanowskiego może wydarzyć się wszystko. To spotkanie zobaczymy wyłącznie na YouTube. Transmisję przeprowadzi Kanał Sportowy. Początek starcia o godz. 19.00. Komentarz? Mateusz Borek, a u jego boku najprawdopodobniej Michał Żewłakow.

Najmniejsze szanse na awans ma Górnik Zabrze, który przegrał przed własną publicznością 2:3 z AS Monaco, a w rewanżu czołowy przedstawiciel Ligue 1 jest zdecydowanym faworytem. Odrobienie strat przez wicemistrza Polski i awans do fazy ligowej Ligi Konferencji byłby ogromną sensacją. Początek meczu w Księżstwie Monako o godz. 18.45. Transmisja w telewizji również dostępna na trzech antenach: ogólnodostępnym kanale TV 6 oraz płatnych Polsat Sport 2 i Polsat Sport Premium 2. Pojedynek skomentują Bożydar Iwanow i Maciej Żurawski.

Losowanie faz ligowych Ligi Europy i Ligi Konferencji w piątek, 28 sierpnia od godz. 13.00 w Monako. Jeśli Lech Poznań i Jagiellonia Białystok zagrają w Lidze Europy, w co mocno wierzymy, mogą trafić na naprawdę mocnych rywali. W fazie ligowej tych rozgrywek UEFA zagrają między innymi włoskie Juventus FC i AC Milan, francuskie Olympique Marsylia i Stade Rennes, angielski Crystal Palace czy hiszpański Real Sociedad.

Przed wieczornymi meczami eliminacji europejskich pucharów Polska zajmuje 10. miejsce w rankingu krajowym UEFA. Jeśli utrzymamy to miejsce do końca sezonu, w sezonie 2028/2029 mistrz Polski zagra w upragnionej fazie ligowej Ligi Mistrzów bez eliminacji.

SIATKÓWKA

Polki już pewne udziału w kolejnej fazie mistrzostw Europy. Czas na Niemki

Paweł Wiśniewski

Po trzech zwycięstwach (z Węgierkami 3:0, Łotyszkami 3:1 i Słowenkami 3:0) reprezentacja Polski zameldowała się w 1/8 finału mistrzostw Europy siatkarek. Rywalem podopiecznych trenera Stefano Lavariniego będzie jeden z zespołów grupy C. Trzy już mają zapewniony udział w fazie pucharowej – to Hiszpania, Azerbejdżan i Belgia.

O czwarte miejsce premiowane awansem powalczą Rumunia, Hiszpania oraz Portugalia.

Co ważne, Polki – awansując do dalszej fazy turnieju – unikną podróży, bowiem do końca mistrzostw Europy rywalizować będą w Stambule. Zawody potrwać do 6 września.

W ostatnim meczu w hali „Sinan Erdem Dome” w Stambule Polki zaprezentowały się solidniej ze znacznie bardziej wymagającym niż dotąd rywalem. Do zwycięstwa ze Słowenią Białe-Czerwone poprowadziła Magdalena Stysiak, która zdobyła 24 punkty.

Ale to i tak niewiele w porównaniu do szwedzkiej atakującej Isabelle Haak, która w meczu przeciwko Chorwacji zdobyła 52 punkty i poprowadziła swój zespół do wygranej 3:2.

– Myślę, że w końcu to była taka gra, na którą czekali nasi kibice, rodziny, trener i my – powiedziała Magdalena Stysiak, która w ostatnim spotkaniu założyła opaskę kapitana reprezentacji pod nieobecność Aleksandry Szczygłowskiej. – Wszystkie czułyśmy się pewnie, wiedziałyśmy, że będzie to totalnie inny mecz niż poprzedni. Wysły-

śmy na parkiet nabuzowane i chciałyśmy wygrać to spotkanie, mając cały czas respekt dla przeciwnika.

Nawiązując do meczu z Łotwą, Stysiak przyznała, że nie było żadnego zlekceważenia rywelek. – To były mecze, ale mecz wygrany za trzy punkty – wyjaśniała. – Myślę, że każda z nas była świadoma tego, jak zagrała, co robiła źle, a co mogła zrobić dobrze. Nie było ignorowania czy bagatelizowania przeciwnika, po prostu przytrafił nam się taki dzień. Nie ma też co skupiać się zbyt długo na takich meczach.

Dzisiaj, w kolejnym spotkaniu w „Sinan Erdem Dome” po europejskiej stronie Stambułu, Polki zmierzą się z nieobliczalnymi Niemkami (godz. 15.00).

Na tych mistrzostwach rywalki również rozegrały dotychczas trzy mecze – rozpoczęły od raczej nieoczekiwanej porażki ze Słowenkami 0:3, po czym pokonały Łotyszki 3:1 i Węgierki 3:0.

Jedną z kluczowych siatkarek reprezentacji Niemiec jest 21-letnia Leana Grozer – córka znanego przed laty bombardiera Georga Grozera i Polki Violetty.

Skład reprezentacji Polski na mistrzostwa Europy:

- rozgrywające: Katarzyna Wenerska, Alicja Grabka;
- atakujące: Magdalena Stysiak, Julia Szczurowska;
- środkowe: Sonia Stefanik, Maja Koput, Magdalena Jurczyk, Anna Obiała;
- przyjmujące: Paulina Damaske, Julita Piasecka, Monika Lampkowska, Justyna Łysiak, Martyna Czyrniańska;
- libero: Aleksandra Szczygłowska.

KOSZYKÓWKA

Zaczynamy drugi etap eliminacji mistrzostw świata. Przed nami Izrael

Paweł Wiśniewski

Dzisiaj, w meczu otwierającym drugi etap eliminacji mistrzostw świata 2027, reprezentacja Polski koszykarzy zmierzy się w hali „Xiaomi Arena” w Rydze z Izraelem.

Podopieczni trenera Igora Milicicia pokonali Izrael w trzech ostatnich meczach o punkty, w tym dwóch

w fazie grupowej mistrzostw Europy – w Pradze w 2022 roku 85:76 i przed rokiem w Katowicach 66:64, gdy obydwie drużyny przystępowały do rywalizacji z kompletem zwycięstw w grupie D.

W ostatnim sparingu Izrael przegrał w minioną niedzielę w Tbilisi z Gruzją 90:101.

Nasza reprezentacja zagra już z Andrzejem Plutą, który od nowego sezonu będzie zarabiał w hiszpańskiej

Gironie. Zabraknie natomiast Łukasza Kolendy (Bàsquet Manresa).

W ekipie rywali nie zobaczymy m.in. lidera Deni Avdiji – najlepszego strzelca Portland Trail Blazers w lidze NBA.

Spotkanie w Rydze, ze względu na sytuację polityczną w Izraelu, odbędzie się decyzją FIBA bez udziału kibiców. W dwudziestu dotychczasowych meczach obu zespołów mamy bilans... 10-10.



Do reprezentacji Polski koszykarzy dołączył Andrzej Pluta – najlepszy zawodnik (MVP) sezonu zasadniczego ekstraklasy i finałów MP

SPORT

PIŁKA NOŻNA

Trener Jacek Zieliński: Chcemy teraz przywieźć z Płocka kolejne trzy punkty

Piłkarze Korony Kielce w piątek, 28 sierpnia, na wyjeździe zmierzą się z Wisłą Płock. Początek meczu o godzinie 18. Będzie to pojedynek szóstej kolejki PKO BP Ekstraklasy.

Dorota Kułaga

Piłkarze Korony Kielce w piątek, 28 sierpnia, na wyjeździe zmierzą się z Wisłą Płock. Będzie to pojedynek szóstej kolejki PKO BP Ekstraklasy. -Chcemy przywieźć kolejne trzy punkty z wyjazdu i z takim nastawieniem udajemy się do Płocka - mówi trener Korony Jacek Zieliński.

W poprzednim sezonie Korona przegrała w Płocku 0:2, ale od 7 minuty grała w dziesiątkę, ponieważ czerwona kartkę otrzymał Nono. Obydwe bramki dla Wisły zdobył Łukasz Sekulski, były napastnik kieleckiej drużyny.

- Rzeczywiście, mecz inauguracyjny z zeszłego sezonu ułożył nam się fatalnie. Ale to jest piłka nożna. Tu zdarzają się sytuacje trudne do wytłumaczenia. Mecz nam się nie udał, ale teraz są inne realia, inna Wisła, inna Korona. Pamiętamy o tym meczu, ale my jesteśmy w deficycie punktowym po remisie z Motorem Lublin. Chcemy przywieźć kolejne trzy punkty z wyjazdu i z takim nastawieniem udajemy się do Płocka - mówił na przedmeczowej konferencji prasowej Jacek Zieliński, trener Korony.

W poprzedniej kolejce Wisła została rozbita w Katowicach - przegrała z GKS aż 0:5.

- Taki mecz rzadko kiedy się powtarza. Wisła będzie zraniona, po-



FOT. PAWEŁ MAŁECKI

-Chcemy przywieźć trzy punkty z wyjazdu i z takim nastawieniem udajemy się do Płocka - mówi trener Korony Jacek Zieliński.

drażniona i żadna rewanżu. Będzie chciała zrehabilitować się przed własnymi kibicami. Ekstraklasa to trudna liga. Spodziewamy się trudnego meczu, ale wierzymy w swoje umiejętności. W Wiśle jest wielu dobrych piłkarzy, którzy są na wysokim poziomie. Natomiast my bardziej skupiamy się na swoim podejściu. Tak jak mówiłem tydzień temu i dwa tygodnie temu - chcemy mieć kontrolę nad tym meczem. Składu, oczywiście, jeszcze nie po-

dam, bo wszystko będzie się jeszcze „lepiło”. Mamy jutro jednostkę treningową przed wyjazdem do Płocka. Davidović wyglądał dobrze w tygodniu, Nono też i paru innych chłopaków również. Na pewno mam o czym myśleć - dodał trener Jacek Zieliński.

Nojszewski na treningu

Z ekstraklasową Koroną Kielce, która przygotowuje się do piątkowego meczu z Wisłą Płock tre-

nował Janusz Nojszewski, 23-letni pomocnik, który już wiele razy z bardzo dobrej strony pokazał się w trzecioligowych rezerwach.

- Nie dopisywałem żadnych teorii. Janusz dwa dni z nami trenował, bo potrzebowaliśmy zawodnika o takich parametrach, na tą pozycję, do gier taktycznych. Ja od dłuższego czasu przyglądam się Januszowi, więc na chwilę obecną jego status się nie zmienia. Ale jest w kręgu naszych zainteresowań - mówił na konferencji prasowej trener Korony Jacek Zieliński.

Janusz Nojszewski do Korony trafił w sezonie 2021/2022. Z przerwą na wypożyczenie do Kotwicy Kołobrzeg i Wisły Puławy gra w niej do dziś. W tym sezonie Betclic 3. Ligi zdobył trzy bramki i zaliczył asystę.

- Nadal jest młodym zawodnikiem. Z drugiej strony, 23 lata to już wiek na zdobywanie trofeów. To fajny piłkarz. Miał trochę pecha i ciąg kontuzji, które wytrącały go z rytmu i to w momentach, kiedy nasze zainteresowanie nim było większe. Teraz wszystko jest OK. W sobotę będę oglądał spotkanie rezerw na żywo i będę mu się przyglądał. Zobaczymy, jaki scenariusz napisze życie - dodał trener Jacek Zieliński.

KRÓTKO

Piłka ręczna

Ponad 800 kibiców jedzie z Industrią do Łodzi

Ponad 800 kibiców Industarii Kielce kupiło bilety na sobotni mecz o Superpuchar Polski w łódzkiej Atlas Arenie. Rywalem podopiecznych trenera Krzysztofa Lijewskiego będzie Orlen Wisła Płock. Spotkanie rozpocznie się o godzinie 19.

- Przede wszystkim cieszę się, że w zdrowiu przepracowałem okres przygotowawczy i sporo pograłem. Jestem zadowolony. Wiadomo, że zawsze może być lepiej, ale mam nadzieję, że szczyt formy będzie w sobotę, a potem przez cały sezon. Cieszymy się, że tak dużo kibiców z Kielc jedzie do Łodzi, bo wiemy, że są naszym ósmym zawodnikiem. Wierzę w to, że zagramy bardzo dobrze i w tym roku obronimy Superpuchar - powiedział Adam Morawski, bramkarz Industarii. **DOR**

Piłka ręczna

Mistrz Polski dostał milion złotych od miasta Kielce

Miasto Kielce podpisało nową umowę promocyjną z Klubem Sportowym Iskra Kielce. Na mocy porozumienia marka Kielc będzie promowana w Europie przy okazji występów 21-krotnych Mistrzów Polski w prestiżowych rozgrywkach EHF Ligi Mistrzów w sezonie 2026/2027. To już kolejna w tym roku umowa na promocję podpisana przez Miasto Kielce z Klubem Sportowym Iskra. Pierwsze porozumienie - również o wartości 1 miliona złotych - zawarto w marcu. **DOR**

Piłka nożna

Nie żyje Marek Terelak, były piłkarz

Nie żyje Marek Terelak, były piłkarz Sokoła-Nordkalk Górnik Rykoszyn. Miał 56 lat. Msza święta pogrzebowa odbędzie się 26 sierpnia o godzinie 14 w kościele parafialnym w Rykoszynie. Klub napisał: : Z głębokim żalem żegnamy Marka Terelaka. W imieniu Klubu, Zarządu, zawodników, byłych zawodników, działaczy oraz całego środowiska kibicowskiego składamy wyrazy głębokiego żalu i współczucia Rodzinie oraz Najbliższym. Marek na zawsze pozostanie częścią historii naszego klubu i naszej lokalnej piłkarskiej społeczności. Na boisku zostawił wiele emocji, walki i serca, a poza nim - wspomnienia, których nie wymaże czas. Dziś żegnamy nie tylko byłego piłkarza, ale przede wszystkim człowieka, kolegę i członka naszej sportowej rodziny. **DOT**

PIŁKA NOŻNA

Korona Kielce zagra z Wisłą Płock bez trzech zawodników

Dorota Kułaga

Dawid Błanik nadal jest w trakcie rehabilitacji. Kogo jeszcze zabraknie?

Piłkarze Korony Kielce w piątek, 28 sierpnia, na wyjeździe zmierzą się z Wisłą Płock. Będzie to pojedynek szóstej kolejki PKO BP Eks-

traklasy. Sztab szkoleniowy żółto-czerwonych nie będzie mógł skorzystać z trzech zawodników.

Dawid Błanik, Simon Gustafson i Hubert Zwoźny kontynuują proces rehabilitacji w związku ze swoimi urazami i nie znajdą się w kadrze meczowej. Wszyscy pozostali zawodnicy są zdrowi i gotowi do gry.

- Cała trójka trenuje indywidualnie. Dopiero będą brani pod uwagę w kontekście meczu Pucharu Polski w Łodzi, chociaż jeszcze nie wiemy, czy w komplecie - powiedział trener Jacek Zieliński.

Mecz Pucharu Polski, Widzew Łódź - Korona Kielce odbędzie się

w Łodzi, ww środę 2 września o godzinie 20.30

Szkoleniowiec odniósł się też do sytuacji Konrada Matuszewskiego, który nie gra w tym sezonie. Czy możliwe jest jego wypożyczenie? - Sezon zaczął Marcel Pięćsek, który dobrze wygląda na treningach. Mamy dobrze obsadzoną lewą stronę, bo Konrad Matuszewski to solidna firma, Konrad Ciszek też cały czas idzie w górę. Mamy wąską kadrę, nie myślimy o żadnych ruchach wychodzących i tym sobie głowy nie zaprzątam - wyjaśnił Jacek Zieliński.

Mecz Korony Kielce z Wisłą Płock rozpocznie się w piątek o godzinie 18.